

WIADOMOŚCI HANDLU ZAGRANICZNEGO

cyfry towarowe



ROK V

1954

25. XL

Nr 43/1741

Nr egz.

Wiadomości nie są przeznaczone do publikacji

Spis rzeczy

/ważniejsze informacje/

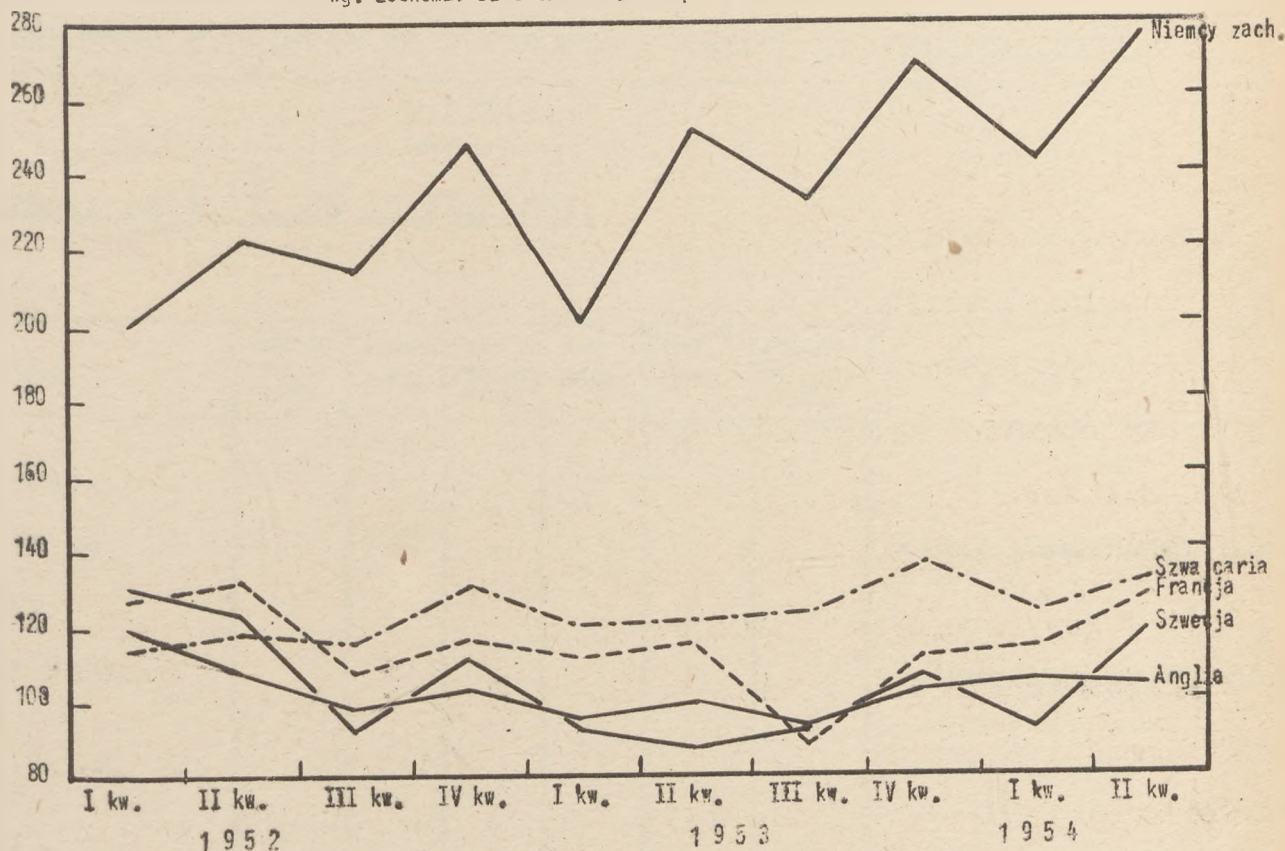
str.

Powazne przesunięcie na światowym rynku pszenicy	1
Wiadomości z kapitalistycznego rynku mięsa	7
Wiadomości z kapitalistycznego rynku jaj	11
Obroty obrotami niektórych krajów zach. europejskich	13
C u k i e r	19
Wiadomości z kapitalistycznego rynku węglowego	29
Sprawa ropy irańskiej	33
Zwyżkowa tendencja na rynku frachtów na tankowce	36
Wiadomości z kapitalistycznego rynku fluorytu	37
Wiadomości z międzynarodowego rynku kauczuku	43
Z brytyjskiego rynku mas plastycznych	47
Wiadomości z kapitalistycznego rynku drzewnego	53
Wiadomości z kapitalistycznego rynku celulozowo- papierniczego	59
B a w e ł n a	65
W e ł n a	69
Trudny okres dla jedwabiu naturalnego	73
Międzynarodowy handel stalą	77
Wiadomości z kapitalistycznego rynku żelaza i stali	80
Wiadomości z kapitalistycznego rynku metali nieże- lanych	84
Wiadomości z zachodnio-europejskiego rynku sprzętu energetycznego	91

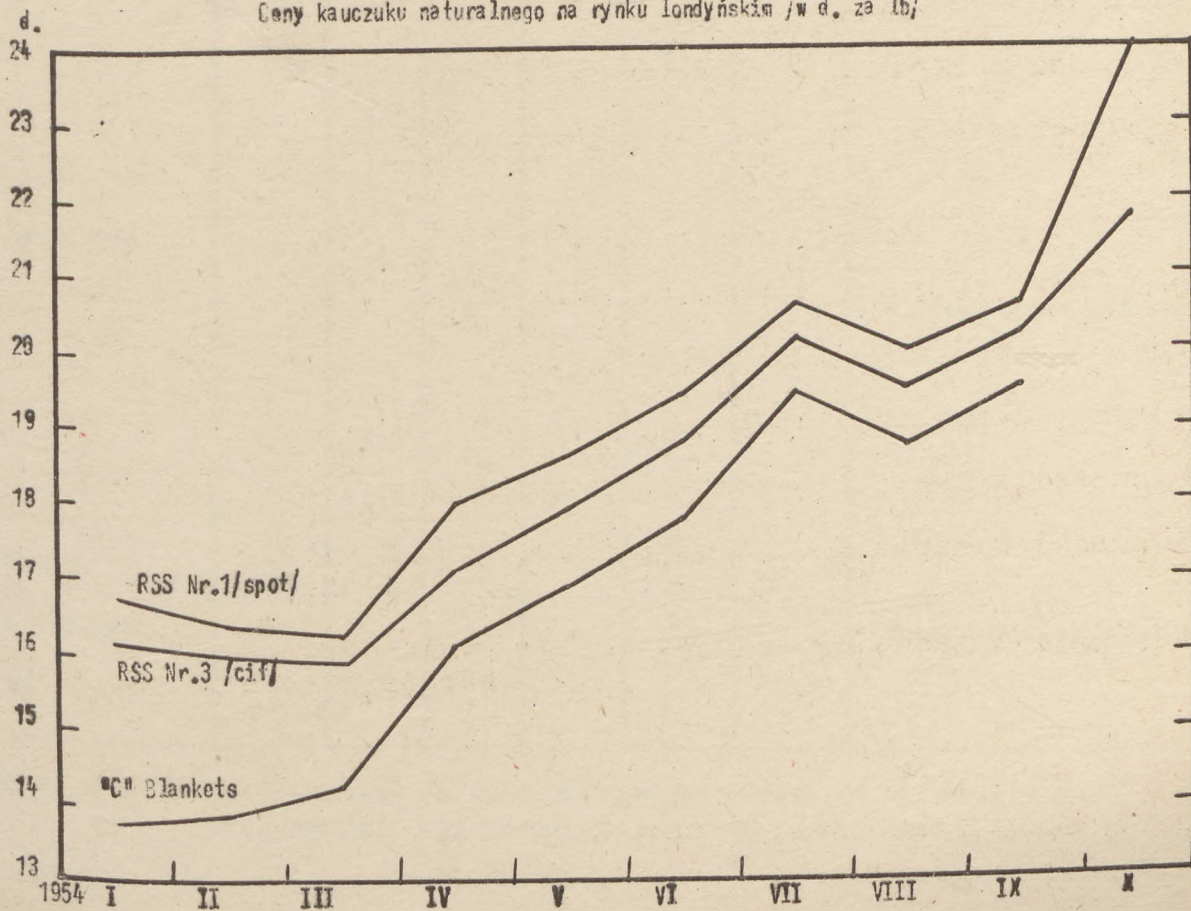
GRAFICZNA ILUSTRACJA TENDENCJI RYNKOWYCH

Wskaźnik wolumenu eksportu dóbr inwestycyjnych
1950 r. = 100

wg. Economic Bulletin for Europe II kw. 1954



Ceny kauczuku naturalnego na rynku londyńskim /w d. za lb/



"BAROMETR TENDENCJI NA TOWAROWYCH RYNKACH KAPITALISTYCZNYCH"

P.I.H.Z.

W okresie od 1.XI. do 15.XI.1954r.

Artykuł	Znaczne wzmocn. rynku	Wzmocn. rynku	Rynek nieregul. lary	Bez zmian	Oslab. rynku	Znaczne oslabien. rynku	U w a g i
Pszenica		x					
Kukurydza			x				w polowie okresu oslabienie tendencji
Cukier		x					
Oleje rosl.			x				obnizenie sie notowan olejow dolarow
Kawe		x					
Kakao			x				
Bawelna					x		
Wolna					x		
Juta		x					
Kauczuk		x					
Skory surowe				x			
Cyna			x				w polowie okresu tendencje slabsze
Miedz				x			
Olow		x					
Cynk		x					
Stal belg.		x					
Wagiel europ.		x					Niency zach.kupuja wagiel belgijski
Frachty		x					

U w a g a : Opracowano na podstawie notowan swiatowych i branżowych informacji z prasy handlowej.

SYTUACJA NA RYNKACH W SKRÓCIE

RYNEK ZBOŻA: W pierwszej połowie listopada obserwowano dalszą silnąwyżkę notowań pszenicy w Chicago do poziomu 229 1/2 ¢ dla dostaw grudniowych. Notowanie w Winnipeg nie uległy w międzyczasie zmianie. W Liverpool tendencja mocna. Ceny żyta na rynkach północno-amerykańskich spadały w dalszym ciągu: w Winnipeg notowano w połowie miesiąca 120 1/4 ¢ za dostawy grudniowe. Międzynarodowy rynek zbóż na paszę wykazywał w tym czasie ogólne wzmocnienie, jak na to wskazują notowania kukurydzy i jęczmienia na terminowej giełdzie w Londynie oraz notowania jęczmienia w Winnipeg, gdzie cena podniosła się do 115 7/8 ¢ /dostawy grudniowe/ wobec 110 7/8 ¢ z końcem poprzedniego miesiąca. Jedynie notowania kukurydzy w Chicago nie uległy podwyżce. Popyt na zboża pastewne na rynkach europejskich był dość duży.

Prasa kapitalistyczna poświęca ostatnio dużo uwagi poważnym przemianom na rynku pszenicy, które spowodowały rewizję dotychczasowej polityki cen głównych eksporterów. Ostatni zwrot w polityce cen opiera się jednak wyłącznie na przesłankach krótkofalowych, gdyż pszenica pomimo spadku tegorocznej produkcji kapitalistycznej o 550 - 575 mln buszli jest nadal zdecydowanie nadwyżkowym artykułem, gdyż spadek ten został całkowicie wyrównany wzrostem remanentów czterech głównych eksporterów o ponad 600 mln buszli. Sytuacja na odcinku podaży żyta przedstawi się w tym sezonie mniej pomyślnie. Silnie skurczyła się podaż jęczmienia w porównaniu z sezonem ubiegłym natomiast na rynku kukurydzy nie nastąpiły na tym odcinku istotniejsze zmiany.

RYNEK MIĘSA: Przy końcu października ceny mięsem na rynku w Smithfield w W. Brytanii wyżkowały. Spadkowa tendencja cen wołowiny jaka zaznaczyła się w pierwszej połowie miesiąca została zahamowana. Ceny baraniny, które dotychczas utrzymywały się na stosunkowo stałym poziomie, również wyżkowały w drugiej połowie miesiąca. Wieprzowina także zdrożała w ostatnim tygodniu października. Ceny bekonu w Wielkiej Brytanii podniosły się w połowie października i od tego czasu utrzymują się na niezmiennym poziomie. W tym okresie ceny duńskiego bekonu "A" obniżyły się o 4s za cwt a następnie obniżyły się o dalsze 10s za cwt. Natomiast ceny bekonu "A" importowanego przez Ministerstwo Wyżywienia z innych krajów były wyższe.

RYNEK CUKRU: Według doniesień prasy branżowej Kuba będzie posiadała prawdopodobnie na koniec bieżącego roku remanent w wysokości 1.890.000 long ton, wobec 1.440.000 long ton wcześniej. Szacunek ten oparty jest na przekonaniu, że zużycie cukru kubańskiego w tym roku wyniesie 4.300.000 long ton.

Doniosłym wydarzeniem na międzynarodowym rynku cukru w końcu października i na początku listopada było sfinalizowanie zakupów cukru przez Niemcy zachodnie na Kubie. Końcówka ta opiewała na 90.000 ton, które pokryto z wolnych zapasów. Ujawniona cena jednej partii cukru a mianowicie 30.000 ton z powyższej transakcji wynosiła 3,25 £ za lb. Krążyły również pogłoski, że Szwecja nabyła również ładunek cukru kubańskiego po 3,27 £.

RYNEK WĘGLOWY: Według danych Komitetu Węglowego ECE wydobycie węgla kamiennego było w Europie zachodniej o 5,2 mln ton większe, niż w analogicznym okresie roku poprzedniego, a eksport węgla o 1,7 mln ton wyższy. Jak oceniają zainteresowane koła w Anglii, wydobycie węgla brytyjskiego wyniesie w 1954 r. 229,4 mln ton metrycznych wobec 227,8 mln ton metrycznych w 1953 r. Równocześnie całkowita konsumpcja i wywóz węgla /łącznie z bunkrem/ wynosząca w 1953 r. 229,1 mln ton metr. wyniesie w 1954 r. około 234 mln ton przekraczając poziom wydobycie o ca 4,5 mln ton. We Francji zapasy węgla nadal wykazują tendencję wzrostu wynosząc w październiku prawie 8 mln ton /w tym 3,5 mln ton w aparacie handlowym/ czyli prawie 1/6 produkcji rocznej. W dniu 30.X. w całym zagłębiu Nord-Pas-de-Calais przerwano na jeden dzień wydobycie na skutek nadmiernych zapasów. Był to już 8 dzień bezrobocia w tym zagłębiu od początku roku. W Belgii po raz pierwszy od wielu tygodni zapasy węgla obniżyły się poniżej 4 mln ton.

RYNEK KAUCZUKU: W pierwszej połowie listopada na międzynarodowym rynku kauczuku panowała tendencja zwyżkowa. Na rynku londyńskim cena RSS Nr 1 /natychmiast/ podniosła się w tym czasie o 1d na lb do poziomu 26 3/8 d za lb. Eksport kauczuku z Malajów wyniósł w październiku b.r. 81.396 long ton czyli o 5.832 long ton więcej, niż we wrześniu b.r. Po dostarczeniu Chinom 50 tys. long ton kauczuku w arkuszach Cejlon posiadać będzie w b.r. jeszcze 20 tys. long ton tego kauczuku do sprzedaży na rynku światowym. Konsumpcja kauczuku naturalnego wzrosła w USA we wrześniu do 52.692 long tony wobec 37.831 long ton w sierpniu, a syntetycznego do 53.875 long ton wobec 40.771 long ton w sierpniu. Udział kauczuku naturalnego w ogólnej konsumpcji kauczuku w USA podniósł się we wrześniu do 49,45 %. Przewiduje się, że sprzedaż GR-S wyniosła w USA w 1954 r. 470 tys. long ton. Amerykańska firma "B.F. Goodrich Co" zamierza w ciągu najbliższych 5 lat zainwestować 100 mln \$ w rozbudowę i modernizację swych zakładów, a zwłaszcza urządzeń do produkcji opon bezdętkowych.

RYNEK DRZEWNY: Austriacki przemysł drzewny wystąpił z wnioskiem do rządu o wprowadzenie bardziej ścisłej kontroli eksportu drewna okrągłego oraz preferowanie wywozu wyrobów drzewnych. Związek Radziecki sprzedał Holandii w ramach istniejącej umowy handlowej ostatnią partię tarcicy świerkowej po około £ 81 za bazę cif. Sprzedaż tarcicy skandynawskiej na poczet dostaw w roku przyszłym dokonywane są jak dotychczas w stosunkowo niewielkich rozmiarach, zwłaszcza w porównaniu z rokiem ubiegłym. Rząd brytyjski sprzedaje z zapasów strategicznych 3.200 stds tarcicy iglastej.

RYNEK CELULOZOWO-PAPIERNICZY: Przewidywana produkcja papieru w Austrii w 1955 r. ma wynieść około 350 tys. ton, co pociągnie za sobą zużycie 2,5 mln ton surowca drzewnego. Tegoroczny przyróż papieru gazetowego do Niemiec zachodnich przekroczy prawdopodobnie 100 tys. ton. Produkcja mas celulozowych w Szwecji w roku bieżącym przewyższy poziom zeszłoroczny o 300 tys. ton. Analiza dotychczasowych tendencji rozwojowych kanadyjskiego przemysłu celulozowo-papierniczego wskazuje na możliwości dalszej ekspansji wywozu kanadyjskiego na rynki zamorskie, a zwłaszcza brytyjskie.

RYNEK BAWELNY: W dniu 8 listopada rząd Stanów Zjednoczonych ogłosił czwarty urzędowy szacunek zbiorów bawełny w sezonie 1954/55, który wyniósł 13,2 mln bel czyli o 700.000 bel więcej w porównaniu z październikowymi szacunkami. Na tak znaczną podwyżkę szacunków rynek amerykański zareagował znaczną obniżką notowań. W dniu 9 listopada bawełnę Middling 15/16" notowano po 34,65 ¢ za lb wobec 35,15 ¢ dwa tygodnie wcześniej.

Rynek egipski również zareagował na wyższe szacunki zbiorów bawełny amerykańskiej. Notowania Ashmouni good, mimo że ciągle nominalne, zniżkowały z 74,25 talarów za kantar na 73,82 talary za kantar w dniu 9.11., a Karnek good odpowiednio z 91,83 na 91,30 talarów za kantar.

W przeciwieństwie do obu wymienionych powyżej rynków giełda bawełniana w Karachi miała mocniejszą tendencję. Na dzień 9.11. notowania zarówno Punjab 4F jak i Punjab 289F roller ginned zwyżkowały o 1/2 rupii na maundzie, wynosząc odpowiednio 74 rupie i 78 rupii za maund.

Również rynek brazylijski bawełny cechowała pewna stabilizacja. Bawełna nr 5 prawie od dwóch tygodni notowana jest na poziomie 29,60 Cr\$ za kg.

RYNEK WEŁNY: Strajk dokerów australijskich spowodował zwłokę w eksporcie wełny, co daje się już odczuwać na rynkach europejskich, ponieważ dostawy, które miały nadejść jeszcze przed końcem roku będą opóźnione. Na terminowym rynku czesanki w Wielkiej Brytanii ceny dostawach na bliskie terminy wzrosły. Tendencja ta spowodowana jest również tym, że chaos jaki powstał w porcie londyńskim z powodu strajku dokerów nie został jeszcze opanowany i należy się liczyć z tym, że normalna praca portu przywrócona być może dopiero po upływie kilku tygodni. Prywatne firmy brytyjskie mają zablokowane w porcie około 60.000 bel wełny, nie licząc dowozu na aukcje londyńskie. W niektórych fabrykach daje się odczuwać brak surowca w pierwszych fazach produkcji. W pierwszej połowie listopada na dominialnych rynkach wełny panowała tendencja zniżkowa, mimo że cała prawie oferowana wełna została sprzedana. Początek sezonu w Nowej Zelandii wykazał bardzo słabą tendencję. Zniżka cen w stosunku do poprzedniego sezonu wahała się od 7,5 do 12,5%. W Australii ceny były również słabsze. Aukcje w Sydney i Melbourne, które miały się odbyć począwszy od 8-go listopada zostały odwołane z powodu strajku dokerów.

RYNEK METALI NIEŻELAZNYCH: Cena aluminium kanadyjskiego pozostaje od dłuższego czasu na niezmienionym poziomie 19,5 £ za lb porty Kanady. Tendencje na rynku cyny nieregularne i z lekka słabnące na skutek wzrostu podaży. W dn.16.XI. cynę "spot" notowano w Londynie na poziomie 724-725 £ za tonę długą, wobec £ 727 - 728 w dn.1.XI.54r. Na rynku cynku brak poważniejszych zmian. Konsumpcja kształtuje się na wysokim poziomie, a strajki dokerów w Anglii nie miały poważniejszego wpływu na tendencje. W przeciwieństwie do tego tendencje na rynku ołowiu uległy wzmocnieniu a zapasy są małe. Ostatnie strajki w portach austrijskich posiadają również wpływ na wzrost cen. Rynek miedzi nieregularny. Ostatnio na wzmocnienie tendencji 71 278-279% w dn.16.11.54/ wpłynęła wiadomość, że Chile nie posiada już metalu na styczeń po 32,25 £ za lb fas.

RYNEK ŻELAZA I STALI: Produkcja stali "EWKIS" /kraje "Wspólnoty"/ wyniosła w III kw.br. 3,8 mln ton, a za cały 1954 r. oceniana jest na 42 mln ton wobec 39,6 mln ton w 1953 r. Eksport stali z "EWKIS" wzrósł w III kwartale w stosunku do I kw.br. o 13,7%. W 1953 r. kraje te eksportowały do krajów nie członkowskich 7.169 tys. ton stali walcowanej. Europejski kartel stalowy podwyższył po raz drugi w ostatnich tygodniach /od 13.X.54r./ ceny eksportowe wyrobów stalowych o ca 2 na tonie. W przeciwieństwie do tego ceny surowki wykazały ostatnio tendencje zniżkowe. Pomimo stopniowego wzrostu produkcji stali w USA w ostatnich tygodniach, poziom produkcji w pierwszych trzech kwartałach jest o 27% niższy w porównaniu z odpowiednim okresem roku poprzedniego. W Japonii eksport stali walcowanej systematycznie ostatnio wzrasta dzięki obniżonemu poziomowi cen. Eksport rudy ze Szwecji, kształtuje się w r.b. na niższym poziomie niż w obu poprzednich latach. Brytyjskie huty zawarły kontrakty z dostawcami austriackimi i radzieckimi na import 100.000 ton surowki w 1955 r.

ZBOŻA I OKOPOWE

Poważne przesunięcia na światowym rynku pszenicy: zmiana tendencji cen

Sytuacja na światowym rynku pszenicy, która w pierwszych tygodniach sezonu 1954/55 / a więc w sierpniu/ kształtowała się niezwykle krytycznie, ostatnio wykazuje stałe przemiany. Zniżkowe tendencje z okresu lata na giełdach w Chicago i Liverpool ustąpiły miejsca zdecydowanie mooniejszej tendencji. W Chicago np. notowania dostaw grudniowych podniosły się z 209 ¢ za buszel w dniu 2 sierpnia do 224 1/2 ¢ z końcem pierwszej dekady listopada, podczas gdy przed rokiem kształtowały się one jeszcze na poziomie 198 3/4 ¢ za buszel. W Liverpool notowania tego samego terminu podniosły się od początku sezonu z 19s 11d do 23s 2 5/8d za cental / 100 lbs /.

Oczywiście należy mieć na uwadze, że ceny notowane w Chicago i Liverpool kształtują się pod wpływem sytuacji i na rynku lokalnym względnie krajowym i dlatego nie mogą być uważane za barometr cen światowych. Jednakże również ceny kanadyjskiego urzędu pszenicznego, które dziś uważane są za najbardziej miarodajne dla handlu światowego, nie wykazują już poczynając od pierwszego tygodnia lipca zniżkowej tendencji, podczas gdy w pierwszej połowie br. obserwowano ich spadek. Cena Manitoby Północnej Nr. 1 odzwierciedla od tego czasu jedynie wahania kursu dolara kanadyjskiego, zaś te były od połowy września tak niewielkie, że wspomniana cena przy dostawach do portów wschodnich wybrzeży Kanady kształtuje się od prawie dwóch miesięcy niezmiennie na poziomie 169 7/8 ¢ za buszel. Cena ta jest wprawdzie o 21 ¢ niższa od analogicznej ceny roku ubiegłego, jednakże jest nadal jeszcze o około 15 ¢ czyli o 10% wyższa od minimalnej ceny Międzynarodowego Układu Pszenicznego.

Międzynarodowe koła handlowe jak również czynniki rządowe w większości krajów importujących były jeszcze na początku bieżącego sezonu zbożowego przekonane, że ceny kanadyjskiego urzędu pszenicznego / oraz bezpośrednio z nimi związane ceny eksportowe innych krajów nadwyżkowych /

zostaną na jesieni tak dalece obniżone, iż osiągną one minimalny poziom przewidziany układem pszenicznym. Nadzieje te zostały ostatnio porzucone. Koła handlowe nie byłyby zaskoczone, gdyby kraje nadwyżkowe, w tym Kanada, usiłowały z kolei ponownie podnieść ceny. Narazie nie można przewidzieć czy rzeczywiście dojdzie do tego rodzaju podwyżek. W czasie debaty nad zagadnieniem cen, która miała miejsce na ostatniej konferencji Międzynarodowej Rady Pszenicznej w Londynie, przedstawiciele USA i Kanady zdecydowanie zdementowali tego rodzaju pogłoski. Obecnie nie mogą oni zmienić swego stanowiska chociażby z tego względu, że zamierza się podjąć kroki w kierunku przy-
ciągnięcia do współpracy w ramach IWA takich krajów jak Wielka Brytania, Argentyna i Szwecja.

Można jednakże stwierdzić, że polityka cen głównych eksporterów uległa ostatnio rewizji. Nie wyczuwa się gotowości do obniżki cen pszenicy a natomiast czynione są wysiłki ażeby utrzymać je tymczasem na ich dzisiejszym poziomie. Przyczyną tej poważnej rewizji polityki cen są wyłącznie wyniki tegorocznych zbiorów pszenicy. Kanada, której w ostatnich dwóch latach udało się odzyskać stanowisko czołowego eksportera pszenicy, oczekuje według najnowszych urzędowych szacunków zbioru w wysokości za-
ledwie 298,91 mln buszli, podczas gdy jeszcze w sierpniu spodziewano się zebrać 512,98 mln buszli a w ubiegłym roku zbiory osiągnęły 413,15 mln buszli. Perspektywy zbiorów w tym kraju nigdy przedtem nie pogorszyły się w tak silnym stopniu od początku sezonu do jesieni, jak to miało miejsce w roku bieżącym, a ponadto należy stwierdzić, że powyższe urzędowe szacunki wysokości zbiorów nie odzwierciedlają jeszcze w pełni rozmiarów katastrofy, która dotknęła w ostatnich trzech miesiącach kanadyjskich producentów pszenicy. Rdza, deszcze, grady i przymrozki wpłynęły bardzo ujemnie na jakość pszenicy z tegorocznej produkcji kanadyjskiej. Na ostatniej konferencji Rady Pszenicznej przedstawiciel Kanady stwierdził, że tegoroczne zbiory dostarczą zaledwie około 100 mln buszli pszenicy nadającej się do przemiału co wystarcza tylko na pokrycie własnego zapotrzebowania w sezonie 1954/55. Całkowity eksport pszenicy nadającej się do przemiału musiałby zatem w przypadku potwierdzenia się tych pesymistycznych przewidywań, nastąpić z posiadanych zapasów. Zapasy te osiągnęły na początku sezonu rekordowy poziom 587,5 mln buszli / wobec 363,2 mln przed rokiem /, co z góry wyklucza trudności na odcinku zaopatrzenia. Tym niemniej tegoroczne katastrofalne zbiory w sposób zdecydowany zmieniły obliczenia kanadyjskiego urzędu pszenicznego od początku sezonu.

Również w Stanach Zjednoczonych, które w ostatnich dwóch latach wyparte zostały przez Kanadę na drugie miejsce wśród eksporterów światowych, niepomyślne warunki atmosferyczne przyczyniły się do obniżenia zbiorów w silniejszym jeszcze stopniu niż przymusowe ograniczenia obszaru zasiewów.

chlebowe niż w innych latach powojennych będzie musiała być pokryta w drodze importu pszenicy. Do tego należy dodać, że większość krajów deficytowych stale redukowałam swoje zapasy w okresie ostatnich dwunastu miesięcy w oczekiwaniu spadku cen światowych, w związku z czym będą one zmuszone importować większe ilości. Sytuacja ta znalazła już w pewnym stopniu swoje odzwierciedlenie we wzroście załadunków w ramach IWA. W okresie pierwszych trzech miesięcy bieżącego sezonu załadunki te osiągnęły już 3,69 mln ton czyli ponad 35% kwot ogólnych / rocznych /, wobec 2,24 mln ton czyli około 20% kwoty na cały sezon w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Sytuacja rynkowa uległa zatem w ostatnim okresie istotnej zmianie, zarówno z punktu widzenia krajów dysponujących nadwyżkami jak i krajów deficytowych. Czy te zmiany usprawiedliwiają jednakże zmianę polityki cen krajów eksportujących we wspomnianym już poprzednio kierunku, to zupełnie inna kwestia. Pomimo spadku zbiorów, który dla wszystkich krajów łącznie powinien wynosić od 550 do 575 mln buszli, pszenica jest nadal zdecydowanie nadwyżkowym artykułem, gdyż spadek ten został ostatecznie wyrównany wzrostem remanentów w czterech głównych krajach eksportujących, który zaznaczył się na początku nowego sezonu / wzrost o ponad 600 mln buszli /. Ostatni zwrot w polityce cen krajów eksportujących opiera się zatem wyłącznie na przesłankach krótkofalowych i nie bierze zupełnie pod uwagę długofalowych zadań jakie stoją przed światową gospodarką pszeniczną, które polegają na rozkładowaniu nagromadzonych zapasów oraz stopniowym przestawieniu światowej produkcji pszenicy, tak by odpowiadała ona bardziej unormowanym stosunkom. Układ warunków w sezonie 1954/55 jest na tyle pomyślny dla eksporterów pszenicy, że ułatwi im utrzymanie cen na dotychczasowym poziomie, który z czysto gospodarczego punktu widzenia jest wciąż jeszcze wygórowany. Z długofalowego punktu widzenia jednakże powrót do sztucznie ukształtowanych cen grozi poważnym zakłóceniem dokonywującego się procesu normalizacji światowej gospodarki pszenicznej, a tym samym przedłużeniem kryzysu pszenicznego a nawet jego zaostreniem.

x
x x

Wyniki wyborów do Kongresu w USA dały większość w obu izbach demokratom w związku z czym wzmocniło się stanowisko bloku farmerów. Amerykańskie koła handlowe liczą się z bardziej ustabilizowaną tendencją cen.

USA spodziewają się ulokować część nadwyżek pszenicy z zapasów CCC w Pakistanie i Jugosławii. Pertraktacje w sprawie sprzedaży nadwyżek CCC toczą się ponadto od dłuższego już czasu z Wielką Brytanią, Hiszpanią i Chile.

Amerykańskie ministerstwo rolnictwa spodziewa się wzrostu eksportu pszenicy w bieżącym sezonie, na co wskazują najnowsze szacunki. Poprzednio liczyło ono na eksport 5,8 mln

Zbiory pszenicy ozimej w USA, które w wyniku kilkumiesięcznej suszy początkowo silnie ucierpiały, uległy w lecie i na początku jesieni znacznej poprawie, tak że urzędowe szacunki w październiku podawały cyfrę 775,9 mln buszli, podczas gdy w kwietniu przewidywano zbiór w wysokości zaledwie 677,98 mln buszli. W poprzednim roku zebrano jednakże w USA 877,51 mln buszli pszenicy ozimej. W przeciwieństwie do tego amerykańskie zbiory pszenicy jarej bardzo silnie ucierpiały wskutek niepomyślnej pogody i przymrozków w ostatnich miesiącach. Październikowe szacunki zbiorów pszenicy jarej wynosiły 175,40 mln buszli, czyli o 84,25 mln buszli mniej od szacunków z maja a o 115,60 mln buszli mniej od rzeczywistych zbiorów poprzedniego roku. Łączny zatem spadek zbiorów amerykańskich w stosunku do ubiegłego sezonu wynosiłby ponad 200 mln buszli. Należy oczywiście mieć na uwadze, że na początku sezonu U.S.A. miały rekordowe zapasy pszenicy w wysokości 905 mln buszli w porównaniu z bardzo już wysokim ich poziomem o rok wcześniej - 559 mln buszli - wobec czego wzrost zapasów z dużą nadwyżką kompensuje przewidywany spadek produkcji. Obok wyników zbiorów jednakże jeszcze trzy dalsze momenty wywierają silny wpływ na amerykańską politykę cen pszenicy.

Pierwszy z tych momentów to ogłoszone już z końcem lata dalsze ograniczenia obszaru zasiewów pszenicy w U.S.A. na przyszły rok do 55 mln akrów / tj. o 15% mniej niż w tym roku co zarazem stanowi najniższy poziom w okresie powojennym /. Zarządzenie to - jak tego oczekuje rząd amerykański - ma przyczynić się do dalszego złagodzenia nacisku wywieranego przez nadmierne zapasy w sezonie 1955/56. Po drugie wszystko przemawia za tym, że również bieżące zbiory w krajach nadwyżkowych południowej półkuli będą słabsze od zeszłorocznych. Przewidywania te opierają się oczywiście na surowych szacunkach, gdyż dokładniejsze dane będzie można uzyskać dopiero przy końcu bieżącego roku kalendarzowego względnie w początku roku przyszłego. Na podstawie dotychczasowych wiadomości można oczekiwać, że spadek zbiorów w Australii o około 25% nie zostanie skompensowany umiarkowanym wzrostem produkcji argentyńskiej. Ponieważ Argentyna była w tym roku jedynym z ważnych eksporterów światowych, który wykazał spadek rezerwów w stosunku do roku poprzedniego, wydaje się, że nacisk podaży krajów południowej półkuli jest obecnie znacznie mniejszy niż z końcem lata.

Trzeci moment, który wywiera bezpośredni wpływ na amerykańską politykę cen, dotyczy sytuacji na odcinku światowego popytu na pszenicę. Najważniejsze obszary deficytowe w Europie i Azji wykazują wprawdzie znacznie mniejsze straty ilościowe w zbiorach aniżeli czołowi eksporterzy, natomiast jakość zbiorów / dotyczy to w pierwszym rzędzie Europy Zachodniej w tym również Wielkiej Brytanii / jest bardzo niezadawalająca. Chociaż wydanie ostatecznej oceny jest obecnie jeszcze niemożliwe, należałoby się spodziewać, że około połowa tegorocznych zbiorów zachodnio-europejskich nadawać się będzie tylko na paszę w związku z czym znacznie większa część zapotrzebowania na zboża

ton w sezonie 1954/55 / w sezonie 1953/54 eksport wyniósł 5,7 mln ton /, zaś według pesymistycznych przewidywań kół handlowych eksport miał spaść do 5,4 mln ton. Ostatnio urzędowe przewidywania podniesione zostały do 6,8 mln ton. Podwyżka ta spowodowana została jakoby niespodziewanym pojawieniem się zapotrzebowania importowego Turcji. Japonia również zakupuje większe ilości miękkiej pszenicy niż poprzednio przewidywano.

Ż y t o

Na tendencje na kanadyjskim rynku żyta, które częściowo oddziałują również na rynek amerykański, decydujący wpływ miał fakt, że oczekiwane od dłuższego czasu duże zakupy Niemiec zachodnich na tym rynku nie osiągnęły przewidywanych rozmiarów. Wiadomość o zawartym pomiędzy Niemcami zachodnimi a Związkiem Radzieckim kontrakcie na dostawy żyta stanowiła duże zaskoczenie dla rynku. Na zniżkę notowań w Winnipeg wpłynął również fakt, że Niemcy zachodnie zakupiły w ostatnich dniach 36.000 ton żyta w Argentynie po cenie 29,75 pesos. Ponadto szeroki układ handlowy z Argentyną przewiduje większe zakupy żyta przez Niemcy zachodnie w przyszłym roku / a także jęczmienia i owsa /.

W dniu 8 listopada notowania dostaw grudniowych w Winnipeg obniżyły się do 119 $\frac{3}{8}$ ¢ za buszel wobec 126 $\frac{1}{4}$ przed dwoma tygodniami. W Chicago analogiczne notowania spadły w tym samym czasie z 135 $\frac{3}{4}$ ¢ do 128 $\frac{1}{2}$ ¢.

Tegoroczne zbiory żyta w Kanadzie wynoszą według najnowszych szacunków 360.000 ton czyli są one więcej niż o połowę niższe od zeszłorocznych.

K u k u r y d z a i j e c z m i e n i

Notowania kukurydzy w Chicago wykazywały w I dekadzie listopada lekką zniżkę uwarunkowaną momentami techniczno-rynkowymi. Rynek kukurydzy argentyńskiej w tym samym czasie uległ wyraźnemu wzmocnieniu. Popyt na rynkach zachodnio-europejskich w tym również na rynku brytyjskim był dość ożywiony.

Rozwój cen na rynku amerykańskim będzie w najbliższym czasie uzależniony od stanu pogody, gdyż zbiory są opóźnione w tym roku a z niektórych okręgów donoszą o wysokiej zawartości wilgoci w ziarnie. Pomimo, że tegoroczna produkcja amerykańska jest mniejsza od zeszłorocznej, ogólna podaż kukurydzy w USA jest tylko nieco niższa, gdyż remanenty kształtują się na rekordowym poziomie. Ogólna podaż zbóż na paszę w USA jest w bieżącym sezonie większa i wynosi około 6.190 mln buszli wobec 5.820 mln buszli w roku ubiegłym, pomimo to jednak bieżące ceny eksportowe kukurydzy są znacznie wyższe niż przed rokiem. Ceny c.i.f. kukurydzy w porównaniu z analogicznym okresem 1953r. są o około 40/- na tonie wyższe dla kukurydzy argentyńskiej zaś o 47/6 wyższe dla amerykańskiej. Zwyżki tej nie można tłumaczyć pogorszeniem się sytuacji na odcinku

podażą kukurydzy; przypuszcza się, że pewien wpływ wywarł tu wzrost stawek frachtowych a szczególnie duże zmiany, jakie obserwuje się od roku na rynku jęczmienia. Jęczmień iracki notowany był rok temu £ 17/2/6 zaś kanadyjski Nr. 2 - około £ 22. Bieżące ceny jęczmienia kształtują się znacznie powyżej tego poziomu a wzrost ich w porównaniu z cenami zeszłorocznymi jest znacznie wyższy niż ma to miejsce w odniesieniu do kukurydzy. Przy końcu pierwszej dekady listopada ceny c.i.f. jęczmienia irackiego wynosiły £ 24/5/0 a kanadyjskiego jęczmienia na paszę Nr. 2 - £ 25/15/0.

Zmniejszenie się podaży jęczmienia na rynku światowym w bieżącym sezonie spowodowane jest głównie spadkiem produkcji kanadyjskiej do 3,82 mln ton, czyli o około 1/3 w porównaniu z rokiem ubiegłym, spadkiem produkcji również i w Australii oraz zupełnym brakiem zapasów jęczmienia w Argentynie na początku nowego sezonu. Eksport jęczmienia argentyńskiego z poprzednich zbiorów osiągnął 609.600 t czyli był prawie dwukrotnie większy niż w poprzednim sezonie. Kraje położone na kontynencie europejskim zakupiły około 570.000 ton z tej ogólnej ilości. Nowe zbiory w Argentynie zapowiadają się na razie pomyślnie ale dotychczas nie są oferowane na rynkach europejskich.

W połowie listopada tendencja na kanadyjskim rynku jęczmienia uległa silnemu wzmocnieniu. Na rynkach europejskich panowała mocna tendencja przy dość dużym popycie.

W/g Neue Zürcher Zeitung, 11.XI.54
 Corn Trade News, 3 - 10.XI.
 Ernährungsdienst, 11.XI.54
 Reuter

ZWIERZĘTA I ARTYKUŁY POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO

Wiadomości z kapitalistycznego rynku mięsa

W Nowej Zelandii produkcja mięsa na eksport w sezonie 1953/54 wyniosła 312 351 ton czyli zmniejszyła się o 2 067 ton. W tym produkcja wołowiny na eksport wykazała wzrost a produkcja eksportowa baraniny zmniejszyła się. Całkowita produkcja wołowiny na eksport wyniosła 41 900 ton czyli wzrosła w stosunku do poprzedniego sezonu o 14%. Poziom produkcji eksportowej chłodzonej oraz mrożonej wołowiny i cielęciny osiągnął poziom niespotykany od lat 1947/48. Natomiast produkcja wołowiny bez kości wykazała już w trzecim skalei sezonie spadek. Ogółem produkcja wołowiny w sezonie 1953/54 nie wykazywała takich sezonowych wahań jak w poprzednich latach, kiedy największe jej nasilenie przypadało na miesiące kwiecień - maj. W 1953/54 największy poziom produkcji przypadał na marzec, jednak wysoki poziom uboju utrzymywał się od lutego do czerwca. Produkcja mięsa jagnięcego i baraniny łącznie była w sezonie 1953/54 o 2 800 ton mniejsza niż w 1952/53 a o 19 300 ton niższa niż w 1951/52. Rozwój produkcji mięsa wieprzowego jaki zaznaczył się w Nowej Zelandii w sezonie 1952/53 nie utrzymał się w sezonie 1953/54, chociaż produkcja wszystkich innych gatunków mięsa po za bekonem wzrosła o 42%. Spadek ogólnej produkcji mięsa wieprzowego spowodowany był gwałtownym zmniejszeniem produkcji bekonów, która spadła z 6 900 w 1952/53 do 1 600 w 1953/54.

W Australii produkcja mięsa w pierwszych dwóch miesiącach sezonu wykazuje wzrost w porównaniu z tym samym okresem poprzedniego roku. Produkcja wołowiny i cielęciny zwiększyła się w tym okresie o 1,1 tys ton, produkcja baraniny i mięsa jagnięcego o 6,7 tys ton, produkcja mięsa wieprzowego po za bekonem o 0,7 tys ton, produkcja mięsa w puszkach o 3,6 tys ton a produkcja bekonów nie wykazała większych zmian. Mimo wzrostu produkcji eksport mięsa wołowego w pierwszych dwóch miesiącach nowego sezonu był o 44% mniejszy niż w poprzednim roku. Eksport baraniny i mięsa jagnięcego wykazał tylko niewielki spadek. Natomiast wyzół mięsa wieprzowego przekroczył poziom poprzedniego roku o 81% w przeciwieństwie do eksportu bekonu, który zmniejszył się o 41%.

W Kanadzie w pierwszych 9-ciu miesiącach 1954r. ubój bydła i cieląt wykazywał dalszy wzrost, zwiększając się ponad poziom poprzedniego roku o 13%. W tym okresie zwiększył się również ubój owiec o 5%. Natomiast ubój trzody chlewnej był mniejszy o 4%. Zgodnie z tendencją zwykłą uboju bydła, produkcja wołowiny i cielęciny zwiększyła się w omawianym okresie o 12%. Produkcja mięsa wieprzowego wykazała w pierwszych 9-ciu miesiącach bieżącego roku spadek o 2%. Zapotrzebowanie na konsumpcję krajową było duże ponieważ eksport mięsa wieprzowego zmniejszył się o 1,7 tys ton a oprócz tego importowano 0,5 tys ton podczas gdy w poprzednim roku nie było w tym okresie żadnych dostaw zagranicznych.

W Stanach Zjednoczonych produkcja mięsa wołowego i cielęciny utrzymuje się, podobnie jak w Kanadzie na wyższym poziomie niż w roku 1953. W pierwszych 8-miu miesiącach 1954 była ona o 7% wyższa niż przed rokiem. Produkcja mięsa wieprzowego wykazywała wprawdzie w sierpniu wzrost o 12%, lecz w okresie styczeń-sierpień łącznie była jeszcze niższa o 5% w stosunku do ubiegłego roku. Wyniosła ona łącznie 1 947 tys ton. Zapasy mięsa wołowego i cielęcego oraz mięsa wieprzowego zmniejszyły się w stosunku do stanu z sierpnia 1953 roku.

Irlandia zwiększyła eksport bydła w pierwszych 8-miu miesiącach bieżącego roku o 23%. Dostawy bydła tuż po wojnie do Wielkiej Brytanii i Belgii wzrosły natomiast Francja i Holandia zakupiły mniej. Wzrósł również eksport mięsa wołowego o 40%, głównie ze względu na większe dostawy mięsa chłodzonego i świeżego. Eksport bekonu wynosił w omawianym okresie 8 900 ton w porównaniu z 2 800 ton w 1953. W stosunku do poziomu przedwojennego był on jednak o połowę mniejszy. Natomiast wywóz innych gatunków mięsa wieprzowego zmniejszył się w stosunku do poprzedniego roku o 32%, utrzymał się jednak na znacznie wyższym poziomie niż przed wojną. Eksport szynek w puszkach wynosił w omawianym okresie 1 189 ton czyli zwiększył się o 75 ton w stosunku do poprzedniego roku.

Import mięsa do Wielkiej Brytanii w pierwszych 9-ciu miesiącach bieżącego roku zmniejszył się o 7% w stosunku do poziomu z poprzedniego roku. W stosunku do roku 1938 był on o 24% niższy. Dostawy wszystkich gatunków mięsa z wyjątkiem mięsa w puszkach uległy obniżce. Najbardziej skurczyły się dostawy mięsa jagnięcego i baraniny, które spadły o 31 000 ton. Import bekonu spadł o 12 000 ton, wołowiny o 10 000 ton. Poprawiły się natomiast dostawy bydła w porównaniu z poprzednim rokiem, gdyż wysokość ich była prawie dwukrotnie wyższa.

W październiku dostawy mięsa do Wielkiej Brytanii były nieco wyższe niż we wrześniu, a znacznie wyższe niż w październiku poprzedniego roku. Duża jednak ilość ładunków nie została rozładowana z powodu strajku dokerów w Londynie i innych portach brytyjskich. Import na rachunek kupców prywatnych wykazał w ciągu omawianego miesiąca duży wzrost. Pierwszy transport wołowiny i cielęciny na

zamówienia kupców prywatnych dopłynię do Wielkiej Brytanii w końcu listopada. Będzie to transport około 70 ton wołowiny i 2 ton cielęciny z Australii.

Import mięsa do Wielkiej Brytanii w ciągu trzech pierwszych kwartałów bieżącego roku przedstawia poniższa tabela:

Import mięsa do Wielkiej Brytanii

	1938	1952	1953	1954
		<u>styczeń - wrzesień</u>		
		<u>w tys ton</u>		
Baranina i m. jagn.	272,5	280,4	278,9	247,5
Bekon	255,9	195,8	243,0	230,8
Wołowina i ciel.	457,8	107,0	219,2	209,1
Mięso w puszkach	52,1	140,1	124,7	135,2
Podroby	43,1	35,3	44,5	35,8
Inne gat. mięsa wieprz.	75,5	10,1	36,8	23,5
Ogółem	1 156,9	768,7	947,1	882,0
		<u>w tys sztuk</u>		

Bydło	480	353	332	409
-------	-----	-----	-----	-----

Dostawy baraniny do Wielkiej Brytanii zmniejszyły się ponieważ jedynie import z Nowej Zelandii utrzymał się na poziomie poprzedniego roku. Import z Nowej Zelandii wyniósł w bieżącym roku 186 000 ton stanowiąc 75% ogólnego importu baraniny.

Dostawy bekonu zmniejszyły się o 12 000 ton. Z wyjątkiem krajów Imperium oraz Irlandii, wszystkie kraje nadesłały mniejsze ilości bekonu.

Import cielęciny i wołowiny spadł o 10 000 ton głównie z tego powodu, że Australia dostarczyła o 33 000 mniej tego gatunku mięsa a Urugwaj o 29 000 ton mniej. Z drugiej strony więcej wołowiny nadesłały Argentyna, Nowa Zelandia i Irlandia.

Ogółem zakupy mięsa w puszkach były w omawianym okresie wyższe niż przed rokiem. W tym dostawy wołowiny w puszkach zwiększyły się a dostawy szynki i bekonu w puszkach skurczyły się.

W październiku tygodniowe dostawy bekonu były przeciętnie nieco wyższe niż w poprzednim miesiącu. Produkcja krajowa i dostawy z Północnej Irlandii wykazywały lekki wzrost. Import wahał się w granicach 4 600 - 5 700 ton tygodniowo. Nie nadeszły żadne transporty z Afryki Południowej, Kenii i Szwecji.

Tygodniowe dostawy bekonu do Wielkiej Brytanii podane są w poniższej tabeli:

Podaż bekonu na rynku brytyjskim

4 lipiec 9 paźdz. 16 paźdz. 23 paźdz. 30 paźdz. 4 lipiec-
2 paźdz. 30 paźdz.^{a/}

tygodniowo w tonachProdukcja kraj.

Wielkiej Bryt. 51 220 4 370 4 390 4 640 4 720 69 340

Dostawy Płn.

Irlandii 6 480 470 550 580 590 8 670

Razem 57 700 4 840 4 940 5 220 5 310 78 010

Z zapasów 7 460 140^{b/} 160 370^{b/} 300 7 410

Import z

Danii 50 100 3 590 3 650 4 110 3 720 65 170

Polski 8 760 750 650 870 - 11 030

Holandii 6 460 750 320 390 570 8 490

Irlandii 5 830 410 390 280 290 7 200

Szwecji 1 480 - - - - 1 480

Afryki Płd. 200 - - - - 200

Kenii 70 - - - - 70

Razem import 72 900 5 500 5 010 5 650 4 580 93 640

OGÓŁEM PODAŻ 138 060 10 200 10 110 10 500 10 190 179 060

a/ prowizorycznie

b/ do chłodzi

Ceny bekonu produkowanego w Wielkiej Brytanii zostały podwyższone w połowie października i od tej pory utrzymują się na stałym poziomie. W tym samym czasie cena duńskiego bekonu "A" spadła o 4s na cwt a następnie obniżyła się o dalsze 10s na cwt. Natomiast ceny bekonu "A" importowanego przez Ministerstwo Wyżywienia z innych krajów zwyżkowały.

Ceny bekonu na londyńskiej giełdzie mięsnej

Gat.	Tydzien	Brytyjski	Dunski	Holenderski	Irlandzki	Polski	Polski
	koncz. sie					standard	half-brand
A	9 paźdz.	268	296	270	268	262	258
"	16 "	268	296	270	268	262	258
"	23 "	272	288	276	274	268	264
"	30 "	272	282	276	274	268	264
B	9 "	260 ^{a/}	290	260	246	246	242
"	16 "	260 ^{a/}	290	260	246	246	242
"	23 "	266 ^{a/}	.	.	.	.	.
"	30 "	266 ^{a/}	.	.	.	.	.
C	9 "	225	284	244	-	230	230
"	16 "	235	284	244	-	230	230
"	23 "	245	.	.	.	.	.
"	30 "	245	.	.	.	.	.

a/ sizeable

Wiadomości z kapitalistycznego rynku jaj

W krajach zachodnio-europejskich produkcja jaj w sezonie 1953/54 była prawie o 8% wyższa niż w poprzednim roku. We wszystkich prawie krajach zanotowano wzrost. W największym stopniu wzrosła produkcja jaj w Austrii, Holandii, Belgii i Danii. W głównych krajach importujących tj. Niemczech zachodnich i Wielkiej Brytanii produkcja zwiększyła się odpowiednio o 8 i 6%. W bieżącym roku produkcja amerykańska przekroczy zapewne poziom 1953 roku o 5%, a w Kanadzie wzrost będzie przypuszczalnie wyższy. W Argentynie w której w poprzednim roku produkcja zwiększyła się o 5%, w bieżącym roku spodziewany jest jeszcze większy wzrost. Poważnie zwiększała się w ostatnich latach produkcja jaj w Japonii i na Filipinach, produkcja wykazuje stały wzrost, który przewidywany jest i w roku bieżącym. W Australii produkcja jaj w sezonie 1953/54 przypuszczalnie nie wykaże większych zmian w porównaniu z poprzednim rokiem.

Przewiduje się, że w sezonie 1954/55 produkcja jaj w Europie Zachodniej zwiększy się o 2 do 3%. Osłabienie tempa wzrostu spowodowane jest głównie spadkiem cen w pierwszej połowie bieżącego roku. W Stanach Zjednoczonych ze względu na niekorzystne kształtowanie się cen jaj od marca br. zmniejszył się wychów kurcząt w porównaniu z odpowiednim okresem poprzedniego roku. W konsekwencji tego spodziewane jest osłabienie ekspansji produkcji jaj w końcu 1954 i w początkach 1955.

Ze względu na dużą podaż, konsumpcja jaj na głowę ludności w poszczególnych krajach zachodniej Europy zwiększyła się. W Belgii, Szwecji, Francji, Niemczech zachodnich i Austrii konsumpcja jaj na głowę ludności w 1953/54 była znacznie wyższa niż w latach przedwojennych. W Wielkiej Brytanii była równa przedwojennej. W Irlandii, Holandii i Grecji zmniejszyła się w stosunku do lat przedwojennych. Chociaż wzrost konsumpcji jaj na głowę ludności w Stanach Zjednoczonych został w roku 1953 zahamowany, w bieżącym roku spodziewany jest wzrost konsumpcji o 3% co podniosłoby konsumpcję na głowę ludności do 23,5 kg czyli o 40% więcej niż przed wojną. W Kanadzie konsumpcja na głowę jest mniej więcej o jedną trzecią mniejsza niż w USA. Najwyższy poziom konsumpcji jaj w krajach zachodniej Europy utrzymuje się w Belgii i Wielkiej Brytanii.

Obroty jajami w latach powojennych wykazują stały wzrost. W 1953 przekroczyły one poziom przedwojenny o jedną trzecią. Spowodowane to zostało przede wszystkim zwiększeniem eksportu z Holandii, Stanów Zjednoczonych i Danii. Natomiast eksport z Belgii, Irlandii i Jugosławii był w tym okresie niższy niż przed wojną.

W latach przedwojennych kraje zachodniej Europy kupowały duże ilości jaj w europejskich krajach Demokracji Ludowej. Dostawy tych krajów wyniosły w latach 1934-38 około 66 000 ton. W 1952 i 1953 eksport tych krajów wynosił mniej więcej jedną trzecią ilości przedwojennej. Natomiast

eksport/jaj świeżych / Chińskiej Republiki Ludowej w ostatnich latach był wyższy od przedwojennego o 80%.

W roku 1954 eksport z Danii i Holandii wzwiększył się do tego stopnia, że zrekompensował spadek wywozu z Irlandii i Stanów Zjednoczonych. Ogółem eksport krajów kapitalistycznych utrzymuje się na wyższym poziomie niż w poprzednim roku.

Jeśli chodzi o importerów największą zmianą na rynku jaj, jest zwiększenie przywozu do Niemiec zachodnich, który w pierwszej połowie roku był o 40% wyższy niż w 1953. W tym okresie czasu prawie 90% eksportu holenderskiego przeznaczone zostało do Niemiec zachodnich. Dania dostarczyła Niemcom zachodnim 16% swoich dostaw. W ubiegłym roku 8% eksportu duńskiego skierowane było do Niemiec zachodnich. W pierwszej połowie 1954 Niemcy zachodnie zakupiły 50% eksportu europejskich krajów Demokracji Ludowej. W poprzednim roku, zakupiły one 35% a w 1952 - 22%.

W latach powojennych Meksyk, Wenezuela, Hong Kong i Malaje stały się poważnymi importerami jaj. Natomiast przywóz do Hiszpanii, która była trzecim co do wielkości importerem przed wojną, zmniejszył się obecnie do jednej dziesiątej ilości przedwojennych. W Wielkiej Brytanii tendencja zwiększania importu występująca w latach 1952 i 1953 została w bieżącym roku zatrzymana. Przywóz w pierwszych 7-miu miesiącach roku był o 10% niższy niż przed rokiem. Po stopniowym wycofywaniu się Ministerstwa Wyżywienia z obrotów jajami znajdują się one obecnie wyłącznie w rękach prywatnych. Import jaj w skorupkach ze strefy szterlingowej został przejęty przez kupców prywatnych od 1 stycznia 1954r., a z krajów pozostałych w kilka miesięcy później. Import jaj w skorupkach i produktów jajowych z krajów szterlingowych dokonywany jest obecnie w ramach Open General Licence; import jaj w skorupkach oraz w proszku z krajów europejskich Demokracji Ludowej oraz z innych krajów niedolarowych - w ramach otwartych licencji indywidualnych. Specjalne zezwolenia wymagane są na import innych produktów jajowych. Nie uregulowano jeszcze prywatnego importu z krajów dolarowych.

W/g The Intelligence Bulletin - listopad
Sprawozdań dystrybutorów bekoniowych
w W. Brytanii.
The Meat Trades Journal - październik

SKÓRY SUROWE I WYROBY SKÓRZANE

Obroty obuwem niektórych krajów zach. europejskich

Szwajcaria

W pierwszych trzech kwartałach b.r. Szwajcaria importowała ogółem 1.157 tys.par obuwia o ogólnej wartości 10,05 mln fr.szw. przy czym na obuwie skórzane przypadało w tym czasie 302 tys.par czyli najwięcej w porównaniu do poziomu importu w poprzednich trzech latach. W przeciwieństwie do powyższego dostawy obuwia włókienniczego - głównie z Włoch i Niemiec zachodnich - doznały pewnego ograniczenia. W sumie wartość importu obuwia była wyższa niż rok wcześniej i o 48% wyższa niż w pierwszych trzech kwartałach 1951 r. Struktura kierunkowa importu obuwia przedstawia się w 1954 r. następująco:

	1953		1954	
	1000 par	mln.fr.	1000 par	mln.fr.
Ogółem:	1.161,5	8,95	1.157,3	10,05
w tym:				
Włochy	708,3	5,43	552,9	5,45
Niemcy zach.	110,3	0,98	228,2	1,70
W.Brytania	60,4	0,45	71,7	0,67
Francja	29,7	0,55	81,1	0,62
Holandia	58,5	0,40	114,2	0,59
U.S.A.	38,5	0,54	33,2	0,41
Belgia Luks.	4,6	0,10	7,3	0,17
Szwecja	29,1	0,18	21,9	0,13
Czechosłowacja	31,1	0,12	17,6	0,07

Najpoważniejszymi dostawcami obuwia skózanego są w r.b. następujące kraje: Włochy - 166,2 tys.par; Niemcy zach. - 57 tys.par; Francja, Holandia i Stany Zjednoczone dostarczyły mniejszych ilości, a.m. odpowiednio 19,8 tys. 16,0 tys. i 15,2 tys.par. Podobnie jak w latach poprzednich Szwajcaria jest w r.b. znacznie większym eksporterem obuwia pod względem wartości niż importerem. Wartość eksportu obuwia ze Szwajcarii wyniosła w pierwszych trzech kwartałach b.r. 24,15 mln fr.szw.wobec 21,62 mln fr.szw.o rok wcześniej. Eksport obuwia skózanego wyniósł 706,6 tys.par wobec 620 tys.par w odpowiednim okresie roku poprzedniego, a obuwia włókienniczego 359 tys.par w porównaniu z 713,7 tys.par o rok

wcześniej. Ogólnie biorąc aktualny poziom eksportu obuwia szwajcarskiego uznawany jest przez zainteresowane koła szwajcarskie za wysoki, a warunki zbytu na rynkach zagranicznych - za pomyślne. Struktura kierunkowa eksportu przedstawia się następująco:

styczeń-wrzesień

	styczeń 1953		wrzesień 1954	
	000 par ml	.fr	1000 par mln.	fr
Ogółem	113,7	21,63	859,0	24,15
W tym:				
Niemcy zachodnie	153,0	5,14	173,0	6,37
W. Brytania	76,0	2,21	150,5	3,96
Francja	99,5	3,06	90,8	2,89
USA	91,2	3,63	76,0	2,87
Belgia Luks.	91,3	2,73	93,3	2,81
Holandia	28,1	0,86	37,3	1,21
Szwecja	18,4	0,71	24,4	0,83
Kanada	10,6	0,43	7,9	0,30

Czołowym rynkiem zbytu na szwajcarskie obuwie skórzane są Niemcy zachodnie - 165,0 tys. par w pierwszych trzech kwartałach b.r., a następnie W. Brytania - 148,1 tys. par. Z kolei poważnymi rynkami zbytu są: Francja, Belgia i USA.

Holandia

Według ostatnich danych import obuwia do Holandii w pierwszych 8-miu miesiącach b.r. kształtował się następująco:

styczeń-wrzesień

	1953		1954	
	1000 par	mln. fr	1000 par	mln. fr
pantofle dom. ze skóry	14,9	89	25,4	145
" " tekstylne	213,9	447	300,5	656
" " z in. mat.	31,1	96	13,7	34
Obuwie skórzane a/	157,3	2.252	206,1	3.103
Obuwie sportowe nie skórzane b/	93,2	359	146,2	394
Obuwie gumowe	127,5	592	81,8	272
Inne wszelkie	206,5	544	270,7	704

Ogółem wymienione: 894,4 4.379 1.044,4 5.308

a/ łącznie z obuwem na podeszwach gumowych,
b/ łącznie z obuwem na podeszwach skórzanych

Głównymi dostawcami obuwia do Holandii są: Belgia/Luksemburg - 421 tys.par, w pierwszych 8-miu miesiącach b.r., następnie Niemcy zachodnie - 140 tys. i W.Brytania 120 tys.par. W przeciwieństwie do wzrostu importu - Holandia nie utrzymała w pierwszych 8-miu miesiącach poziomu eksportu obuwia co ilustruje zestawienie poniższe:

	styczeń 1953	sierpień 1954	1000 par	1000 gld.
			1000 par	1000 gld.
obuwie domowe ze skóry	38,5	296	54,6	373
obuwie domowe tekstyl.	233,7	832	368,5	1.296
" " z in.mat.	6,3	33		
obuwie skórzane a/	1.204,5	12.045	1.199,2	11.211
obuwie sport, nie skórzane b/	497,8	1.190	394,0	927
Obuwie gumowe	476,5	2.401	310,9	1.301
Inne wszelkie	572,0	3.130	732,8	3.481

Ogółem wymienione: 3.029,3 19.927 3.060,0 18.589
a/ łącznie z obuwem na podszewkach gumowych
b/ łącznie z obuwem na podszewkach skórzanych

Jak widać z powyższego wartość eksportu obuwia skózanego obniżyła się o blisko 800 tys.gld.podczas gdy ilościowo wywóz nie uległ większym zmianom. Ten moment spowodował, że ogólna wartość dostaw obuwia holenderskiego jest mniejsza w 8-miu miesiącach b.r. w porównaniu z odpowiednim okresem z roku poprzedniego.Przyczynił się do tego również spadek eksportu obuwia gumowego. Jeśli chodzi o kierunkową strukturę eksportu obuwia skózanego w pierwszych 8-miu miesiącach br. to kształtowała się ona następująco w tys.par.

Belgia/Luksemburg	522,0	Kanada	43,4
Szwecja	130,2	Nigeria	27,9
Niemcy zachodnie	54,9	Złote Wybrzeże	21,8
W.Brytania	53,1	Kongo Belgijskie	21,0
Indie Zachodnie	56,7	Gwineja Holend.	8,5

Niemcy zachodnie

W pierwszych 8-miu miesiącach b.r. Niemcy zachodnie importowały 268,6 tys.par obuwie skózanego o łącznej wartości 7.439 tys.DM.w porównaniu z importem 216,2 tys.par w odpowiednim okresie o wartości 5.745 tys.DM.Tak w jednym jak i w drugim okresie Szwajcaria i Holandia były czołowymi dostawcami, dostarczając odpowiednio 142 tys. i 62,0 tys.par, wobec 123,6 tys.par i 41,1 tys o rok wcześniej.Włochy i Anglia - dwaj mniejsi dostawcy - również zwiększyły swój eksport obuwia

skórzanego na rynek zach.niemiecki, a m.z odpowiednio z 20,7 tys.par i 3,1 tys.na 33,4 tys i 8,1 tys.par.

O ile wartość i ilość importu obuwia skórzanego do Niemiec zach.wzrosły w pierwszych 8-miu miesiącach b.r. odpowiednio o 30% o 24%, o tyle eksport tego obuwia zwiększył się prawie dwukrotnie pod względem wartości a m. z 5.591 tys.DM na 11.330 tys.DM, i przeszło dwukrotnie pod względem ilości osiągając poziom 1.329 tys.par. Struktura kierunkowa zach.niemieckiego eksportu obuwia skórzanego przedstawiała się w omawianym okresie następująco:

	styczeń		sierpień	
	1953		1954	
	1000 par	1000 DM	1000 par	1000 DM
Ogółem	528,3	5.691	1.329,5	11.330
w tym:				
Nigeria	235,1	1.502	659,4	4.018
Złote Wybrzeże	37,9	222	257,5	1.384
Saara	96,0	1.736	61,2	1.168
Szwecja	13,4	168	56,5	683
Francja	9,9	173	7,9	144
Szwajcaria	31,9	443	46,8	653
Belgia	20,9	260	31,8	458
Luksemburg	24,7	542	36,4	798
Liberja	-	-	24,0	100
Kongo Belg.	-	-	27,5	172
W.Brytania	-	-	29,2	323
Austria	-	-	14,4	355

Wzrost eksportu obuwia gumowego nie był tak znaczny, wynosząc 36% pod względem ilości i 7% pod względem wartości. Struktura kierunkowa eksportu przedstawiała się następująco:

	styczeń		sierpień	
	1953		1954	
	1000 par	1000 DM	1000 par	1000 DM
<u>Ogółem</u>	341,2	2.507	461,5	681
w tym:				
Belgia	48,7	387	27,5	211
Luksemburg	22,6	199	7,3	67
Francja	51,8	408	40,5	302
Szwecja	19,8	96	24,6	87

Szwajcaria	60,9	544	46,9	473
Iran	60,0	182	171,5	379
Boliwia	14,6	213	19,5	244
Peru	6,2	84	16,3	216
Wenezuela	17,0	104	36,4	228

Wiadomości z argentyńskiego rynku skór surowych

Według wiadomości podanych przez Reutera z dniem 28-go października IAPI ustalił nowy system ustalania cen eksportowych krajowych skór surowych. Podstawowymi walutami są od tej daty: funt szterling zach.niem.dolar "trade" i gulden holenderski oraz funt belgijski. Przy płatności w dolarach amerykańskich stosowane jest obecnie dyskonto w wysokości 1%, a przy płatności w innych walutach - premia w wysokości 3%. Jednocześnie od dnia 28 października wprowadzono specjalne subsydia eksportowe; a mianowicie: 1,5 peso za każdego dolara, osiągniętego przy sprzedaży skór "sound", "good takeoffs", "campos" i "arriada" oraz 0,75 peso - przy eksporcie "good campos" i "takeoffs rejects". Przy eksporcie gorszych gatunków skór subsydia nie będą stosowane. Według opinii zainteresowanych kół handlowych, wprowadzenie tych subsydiów nie będzie miało wpływu na kształtowanie się cen eksportowych, ułatwi ono jedynie eksporterom konkurencję z nabywcami krajowymi, która ostatnio przy niewielkiej stosunkowo podaży była bardzo silna. Jak dotychczas, to nowe posunkęcie nie miało żadnego widocznego wpływu na obroty, ani na ceny.

W pierwszym tygodniu listopada rynek argentyński był spokojny przy lekkich słabnących tendencjach. W dniu 15.XI. na akcjach IAPI miał przeznaczyć do sprzedaży 52.800 skór "Frigorifico".

PRZETWORY SPOŻYWCZE, ART. KOLONIALNE OWOCE I WARZYWA

Cukier

Według doniesień prasy branżowej Kuba będzie posiadała prawdopodobnie na koniec bieżącego roku remanent w wysokości 1.890.000 long ton cukru surowego wobec 1.440.000 ton rok wcześniej. Szacunek ten oparty jest na przypuszczeniu, że konsumpcja i eksport cukru surowego na Kubie w 1954 r. osiągnie razem 4.300.000 ton.

W oficjalnych kołach kubańskich przypuszcza się, że zapotrzebowanie na cukier kubański w 1955 roku wzrośnie do 4.500.000 long ton, głównie z powodu ostrego spadku produkcji cukru w krajach europejskich. W dalszym ciągu utrzymuje się pogłoska, że Kuba ponownie ograniczy produkcję w 1955 roku w granicach 4.000.000 - 4.500.000 ton, wobec 4.750.000 long ton w roku 1954.

Jak doniosła prasa branżowa, Niemcy zachodnie zwróciły się do Kuby o dostawę 90.000 ton cukru, czyli pozostałą ilość wynikającą z kontraktu zawartego między obu krajami ^{poprzednio} ~~zawarty~~ ^{z 1954 r.} ~~z 1955 r.~~. Zgodnie z doniesieniami z Nowego Jorku zakup ten został pokryty z wolnych zapasów utrzymywanych przez producentów kubańskich, a nie z rezerwy kontrolowanych przez Kubański Instytut Cukrowy. W kołach handlowych nie przypuszczano, że tak znaczna ilość cukru ze światowej wolnej kwoty będzie jeszcze osiągalna na Kubie. Donoszono również, że w trzeciej dekadzie października miejscowi kupcy nabyli 45.000 ton cukru, a Niemcy zach. 50.000 ton, czyli dodatkową ilość cukru w ramach umowy kompensacyjnej. Obie te transakcje dokonano z cukru będącego pod kontrolą Instytutu Cukrowego. Cena 90.000 ton zakupionych przez Niemcy zach. wahała się w granicach 3,15 - 3,19 \$ za lb fas. Cena surowego cukru kubańskiego utrzymywała się przez cały czas na poziomie 3,25 \$ za lb. Zawarcie ostatecznej transakcji z Niemcami zach. nie miało wpływu na te notowania.

W ostatnim tygodniu października donoszono, że Cejlon poszukiwał ładunku cukru, a Chile aż 23.500 ton. W tym okresie ceny kubańskiego cukru surowego notowano niezmiennie po 3,25 \$ za lb fob Kuba. Na terminowym rynku w Nowym Jorku mooniejszą pozycję miały transakcje natychmiastowe. Rafinerie

amerykańskie zakupiły partię cukru z Puerto Rico z wysyłką listopad - grudzień i 3.000 ton cukru na szybką dostawę na Kubie. Oba transakcji dokonano po cenie 6,10 \$ za lb /delivered/.

Jak podano z Waszyngtonu, rząd amerykański przyznał 1.500.000 \$ Indochinom na zakup cukru. Rzecznik FAO powiedział, że cukier może być kupowany jako surowy lub rafinowany w krajach Ameryki Łacińskiej, USA i ich posiadłościach, na Formozie, Filipinach i Indonezji.

Według ostatnich ocen produkcja cukru surowego w Danii będzie niższa niż początkowo przewidywano, a mianowicie nie przekroczy ona 215.000 ton wobec 371.000 ton w roku ubiegłym. Na potrzeby krajowe przeznacza się około 242.000 ton, jednakże łącznie z remanentem z roku ubiegłego, wynoszącym 50.000 ton, tegoroczna podaż bez większych trudności pokryje zapotrzebowanie krajowe. Przypuszcza się nawet, że może pozostać mała nadwyżka na eksport.

Public Ledger 23.10., 30.10., 1.11.
Reuter 29.10.

K a k a o

Wydaje się, że ostatnia wyżka cen kakao - jak stwierdza prasa brytyjska - po ostatnich wahaniach cen nie jest tylko przejściowa. Zdaniem Financial Times ten ważny artykuł szterlingowy osiągnął ostatnio poziom cen, który można określić jako do pewnego stopnia minimalny, i że utrzymać się on może na tym poziomie przez pozostałe miesiące sezonu 1954/55. W ostatnim sezonie 1953/54 przeciętna cena kakao zachodnioafrykańskiego wahała się w granicach 360 £ - 370 £ za tonę i charakterystycznym jest fakt, że ostatnie ceny kakao kształtowały się prawie w tych granicach. Latem bieżącego roku, kiedy ceny kakao wzrosły znacznie /ponad 500 £ za tonę/, dobrze zorientowani komentatorzy Financial Times podawali, że tak wysoka cena dla niewielkich ilości kakao i to na koniec sezonu posiada daleko mniejsze znaczenie dla producenta niż cena przeciętna.

Chociaż światowa konsumpcja kakao uległa dosyć znacznej obniżce, w rezultacie tegorocznych wysokich cen kakao, spożycie nie spadło z pewnością poniżej bieżących zbiorów i zapasy wszędzie są niskie. Wyższe ceny czekolady wywołane wyższymi przeciętnymi cenami kakao w ostatnim sezonie nie miały poważniejszego wpływu na spadek konsumpcji. W Anglii np. zapotrzebowanie na czekoladę jest prawdopodobnie utrzymane na poziomie roku poprzedniego, odzyskując ostatnio ten poziom po sezonowym spadku w lecie b.r. Stosowanie substytutów w produkcji czekolady przybiera na sile zarówno w USA, jak i Anglii, jednakże nie osiągnęło rozmiarów sugerowanych pół roku wcześniej.

Przy stałym zapotrzebowaniu tendencje na rynku kakao zależą w głównym stopniu od tegorocznej produkcji. Chociaż

spodziewana jest pewna poprawa zbiorów w Afryce zachodniej, wątpliwe jest czy będą one tak duże jak przypuszczają niektóre koła handlowe. Brazylia, której rekordowy zbiór kakao "temporao" wynoszący ponad 1,5 mln worków przyczynił się do ostrego spadku cen kakao na międzynarodowym rynku, wprowadza obecnie na rynek swój główny zbiór kakao. Zbiór ten również zapowiada się dobrze, jakkolwiek może nie być tak duży, jak ostatnio sugerowały pewne koła. Marketing Board Złotego Wybrzeża i Nigerii rozprzedały w tym okresie roku więcej kakao niż rok wcześniej, pomimo że z powodu wysokich cen wielu mniejszych kupców wstrzymywało się od zakupów, oczekując niższych cen.

W drugiej dekadzie października ceny kakao wykazywały poprawę, a rynek był dość ożywiony. Również w następnym tygodniu rynek był bardzo aktywny, a ceny podskoczyły znacznie na wiadomość, że ZSRR zakupił 50.000 worków kakao brazylijskiego. Z tegorocznych zbiorów brazylijskich, wynoszących 2.400.000 worków, pozostało na sprzedażzaledwie 375.000 worków.

Financial Times 30.10.54
Le Monde 25.10., 1.11.54.

H e r b a t a

Ceny herbaty w Anglii wykazują stałąwyżkę. Podobnie jak w wypadku innych artykułów ostatnia wyżka cen wywołana była strajkiem dokerów. Również z powodu strajku, zapasy herbaty w Londynie spadły w dniu 29 października do poziomu 68 mln lb wobec 93 mln lb w tym samym czasie o rok wcześniej. Prawdą jest, że znaczne ilości herbaty przeznaczone dla Anglii skierowano do portów Kontynentu i nie wiadomo jest jak szybko nadejdą one do Anglii. Przez ten czas natchmiastowy rynek herbaty będzie odczuwał brak podaży.

Jednakże podstawowym czynnikiem sprzyjającym wyżce cen jest stale zwiększająca się światowa konsumpcja herbaty i jak dotychczas nie ma oznak jej zahamowania. Jak wiadomo, w obecnym sezonie w Indiach Północnych zbiór herbaty - na koniec września - wyniósł 364,400,000 lbs, czyli o 16 mln lbs więcej niż w roku poprzednim. Zwiększenie zbiorów nastąpiło pomimo szkód wyrządzonych powodzią w sierpniu i już obecnie wydaje się, że październikowe szacunki wykażą dalszy wzrost produkcji. Jednakże istnieje pogląd, że taki wzrost produkcji, jaki miał miejsce w Indiach Północnych, nie zmieni zasadniczego niedoboru podaży herbaty w stosunku do wzrastającego zapotrzebowania. Po otrzymaniu danych dotyczących tegorocznych zbiorów herbaty rząd indyjski postanowił podwyższyć kwotę eksportową z 417,9 mln lbs do 449,23 mln lbs.

Trzy miesiące temu wydawało się możliwe, że ceny herbaty spadną dość istotnie, biorąc pod uwagę dobre zbiory. Obecnie okazało się to nieprawdopodobne. Nawet jeżeli konsumpcja, która wzrosła nie tylko u tradycyjnych konsumentów, ale również w samych Indiach nie podnosiłaby się dalej, istnieje

jeszcze konieczność odbudowania zapasów. W szczególności wielcy hurtownicy zaniepokojeni są pilną potrzebą uzupełnienia znacznie uszczuplonych zapasów. Ponadto Indonezja, która była poprzednio dość znacznym chociaż nie czołowym dostawcą, nie jest w stanie wyeksportować tyle, ile zamierzała. Zwyżka cen herbaty może spowodować zahamowanie wzrostu konsumpcji herbaty. Ale efektu tych czynników nie odczuje się w najbliższym czasie i ogólne perspektywy dla producentów herbaty są nadal pomyślnie. Reuter przytacza odmienne opinie pewnych zainteresowanych kół handlowych na temat obecnej sytuacji na rynku herbaty, które twierdzą, że w przyszłym roku ceny herbaty powinny się obniżyć, ponieważ w większości krajów produkujących zbiory będą większe. Wyrażają one ponadto opinię, że tegoroczna zwiększona podaż nie będzie wchłonięta przez wzrastający popyt. Większość konsumentów nie zechce płacić obecnych wysokich cen detalicznych. Jednocześnie zwracają oni uwagę na fakt, że obecnie stosowana jest wszędzie "oszczędnościowa gospodarka" w odniesieniu do herbaty.

Financial Times 6.11.

Reuter 28.10., 1.11.

K a w a

Na światowym rynku kawy największy wpływ na obroty i ceny posiadają Stany Zjednoczone, które w 1953 r. zakupiły 60% światowych nadwyżek eksportowych. W dalszym ciągu największym dostawcą kawy na rynek amerykański jest Brazylia, chociaż w ostatnich latach takie kraje jak Kolumbia, Meksyk i Abisynia również zwiększyły swój eksport do USA. Wysokie ceny kawy zaniepokoiły w tym roku nie tylko szerokie rzesze konsumentów, ale i koła rządowe. W związku z tym przedstawiciele obu partii amerykańskich robili starania aby nie dopuścić do zbyt dużych wahań cen na nowojorskiej giełdzie kawy. W zasadzie wzrost cen kawy datuje się od zakończenia II Wojny Światowej. W tym czasie dostawy do USA były znacznie ograniczone, natomiast popyt był bardzo silny. W okresie wojny koreańskiej ceny kawy, jak również popyt ponownie wzrósł dość znacznie i od tego czasu miał przeważnie tendencję wzrostową. Szczytowe ceny kawy osiągnięto na początku bieżącego roku, które spowodowały reakcję u konsumentów amerykańskich, przejawiającą się w stosowaniu substytutów kawy. Z jednej strony wzrastający opór konsumentów, a z drugiej wzrost podaży kawy na całym świecie spowodował, że we wrześniu spekulacyjne sztucznie wysokie ceny kawy brazylijskiej spadły o 20%.

Rozwój sytuacji na rynku kawy w Brazylii i w Stanach Zjednoczonych, pomimo pewnych transakcji spekulacyjnych, nie posiadał w zasadzie zasadniczego wpływu na ceny kawy w Anglii. W ostatnich trzech latach Wielka Brytania zakupowała połowę lub dwie trzecie kawy w Tanganice, Kenii i Ugandzie. Na podstawie długoterminowych kontraktów z tymi krajami dokonywano zakupów po cenie o £ 200 na tonie poniżej obecnego

światowego poziomu cen, co było bardzo korzystne, nawet przy ostatnim spadku cen światowych.

Kwitnienie zbiorów kawy sezonu 1955/56 przebiega, po-
myślnie w różnych rejonach Brazylii i zapowiada, duże zbio-
ry w przyszłym sezonie. Według bardzo ogólnych szacunków
produkcja kawy na świecie w przyszłym sezonie powinna prze-
kroczyć swój przedwojenny poziom. Na pierwszych aukcjach ka-
wy wschodnio-afrykańskiej w tym sezonie /wrzesień-paździer-
nik/ ceny kawy były o 20% niższe od przeciętnych cen poprzed-
nich sprzedaży.

Na światowym rynku zwyżka cen kawy jest niewątpliwie
zahamowana. Natomiast w Anglii spodziewana jest obecnie zwyż-
ka cen. Zdaniem Financial Times, o ile cena kawy wzrośnie do
8s lub 8s 6d za lb, niewielka zwyżka konsumpcji kawy, którą
obserwowano w tym roku, prawdopodobnie się utrzyma. Rozpo-
wszechniają się jednak pogłoski, jakoby cena kawy ma wzros-
nąć do 10s za lb. Od zakończenia wojny ceny kawy w Anglii
wzrosły już o 50%. W roku 1947 cena kawy wynosiła 2s 6d za
lb, w 1950 podniosła się do 5s 6d za lb. W bieżącym roku wy-
nosi od 7s do 7s 6d za lb. Dalsza zwyżka cen kawy spowodowa-
na będzie tym, że Ministerstwo Wyżywienia dysponuje tylko
resztkami kawy zakupionej w korzystnych dla Anglii, długo-
terminowych kontraktach.

W pierwszej dekadzie listopada w związku z lekką popra-
wą kursów cruzeiros na rynkach zagranicznych, rynek kawy wy-
kazywał pewne ożywienie i poprawę. Władze Brazylijskiego In-
stytutu Kawowego rozpatrywały propozycje dotyczące zakazu
zwiększenia areału uprawy. Propozycja ta została przekazana
komisji rolniczej.

W ostatnich dniach października rozpoczęła się w Rio
de Janeiro konferencja przedstawicieli Panamerykańskiego
Urzędu dla spraw Kawy, Brazylijskiego Instytutu Kawowego,
Kolumbijskiego, Meksykańskiego i Karaibskiego Stowarzyszenia
dla spraw kawy. Dyskutowane miały być zagadnienia produkcji
i handlu kawą. Obrady toczyły się przy drzwiach zamkniętych.
Po zakończeniu konferencji miał być wydany specjalny komuni-
kat.

Dotychczas wiadomo jedynie, że Brazylia mimo niezadowo-
lenia konsumentów amerykańskich zdecydowana jest utrzymać
swoją politykę minimalnych cen kawy.

Le Monde 25.10., 1.11.

Financial Times 26.10.

Rynek nasion olejnych i olejów

Umiarkowany spadkowy trend cen zapoczątkowany w pierw-
szych dniach 1954 roku na międzynarodowym rynku olejów i
tłuszczów utrzymywał się w zasadzie przez cały czas do wrześ-
nia włącznie. Ceny większości płynnych olejów jadalnych od-
zwierciedlały dużą podaż tych artykułów. Eksport zachodnio-
afrykańskiego orzecha ziemnego i oleju z niego utrzymywał się

na wysokim poziomie. W końcu lipca b.r. rząd Indii ogłosił małą kwotę eksportową oleju arachidowego. Do tego czasu od połowy roku 1953 obowiązywał w Indiach zakaz eksportu tego artykułu. Na 1-go września cło eksportowe na olej arachidowy w Indiach zostało obniżone z £ 26 5s na £ 16 5s na long tonie /tzn. z \$ 72 na \$ 45 za tonę metr./. W pierwszej połowie września CCC sprzedało na eksport 31.000 ton oleju bawełnianego /11,1 p za lb prime summer yellow, fob porty amerykańskie/, a dodatkowe ilości są oferowane. Rząd angielski również zmniejsza swoje zapasy olejów i nasion oleistych, nagromadzone w okresie racjonowania tych artykułów, tj. przed czerwcem b.r. Jednakże w Argentynie odczuwa się brak olejów z powodu szczególnie złych zbiorów ziarna słonecznikowego, wobec czego Argentyna była zmuszona importować olej bawełniany. W ubiegłych latach Argentyna posiadała wielkie nadwyżki eksportowe olejów jadalnych, a szczególnie zaś oleju słonecznikowego.

Międzynarodowe ceny kopry i oleju kokosowego obniżyły się dość istotnie od początku 1954 r. i tendencja ta utrzymała się również w pierwszej połowie września. Chociaż eksport kopry i oleju kokosowego z Ceylonu i Indonezji był umiarkowanie mniejszy niż w poprzednim roku, natomiast na Filipinach wywóz tych artykułów wzrósł bardzo poważnie. W ciągu pierwszych ośmiu miesięcy 1954 r. eksport kopry w przeliczeniu na olej oraz oleju kokosowego z Filipin wyniósł 346.000 ton, czyli o prawie 100.000 ton więcej niż w tym samym czasie roku ubiegłego.

Światowe ceny oleju lnianego, które wykazywały spadkowy ostry trend od drugiej połowy 1951 roku, nie obniżyły się więcej ani w sierpniu, ani w pierwszej połowie września. W drugiej połowie lata rzeczywiście wszystkie zapasy rządowe oleju lnianego w USA i Argentynie zostały sprzedane, aczkolwiek nie wszystko zostało załadowane na statki. Eksport siemienia lnianego i oleju lnianego ze Stanów Zjednoczonych w pierwszej połowie 1954 roku wyniósł 166.000 ton /w przeliczeniu na olej/ wobec bardzo niewielkich ilości wysłanych w tym samym czasie roku poprzedniego. Eksport siemienia lnianego i oleju lnianego z Argentyny w okresie styczeń-sierpień 1954 oszacowano na 160.000 ton /w przeliczeniu na olej/ wobec 70.000 ton przed rokiem.

Zbiór nasion oleistych w USA

Zgodnie z oficjalną wrześniową oceną zbiorów produkcja siemienia bawełnianego w USA spadnie do około 4,4 mln ton metr., w sezonie 1954/55 wobec 6,1 mln w sezonie poprzednim. Spadek produkcji o prawie 20% spowodowany jest głównie ograniczeniem areálu uprawy i kwotami handlowymi, chociaż złe warunki atmosferyczne przyczyniły się również do zmniejszenia wydajności. Jakkolwiek powszechnie panująca susza ogólnie zmniejszyła wydajność z akra, to jednak szacunek urzędowy na 1 września b.r. zbiorów soi jest wyjątkowo wysoki i wynosi 8,8 mln ton /czyli 325 mln buszli/ wobec 7,1 mln ton /262 mln buszli/ w ostatnim roku. Wzrost produkcji soi spowodowany jest zwiększeniem areálu uprawy o 20% w stosunku do roku poprzedniego, w następstwie wzięcia pod uprawę

- 25 -

wę ziem, które w wyniku ograniczenia produkcji kukurydzy, pszenicy i bawełny stanowiłyby odłogi.

Niewielki spadek wykazuje produkcja olejów jadalnych w USA w sezonie 1954/55 z zeszłorocznego poziomu wynoszącego 2,3 mln ton /w przeliczeniu na olej/. Znaczny spadek produkcji oleju bawełnianego i mniejszy oleju z kukurydzy i orzecha ziemnego będzie prawdopodobnie całkowicie skompensowane spodziewanym poważnym wzrostem produkcji oleju sojowego.

Według szacunków z 1 września b.r. zbiór siemienia lnianego w Stanach Zjednoczonych wyniesie 1,1 mln ton metr. /42,2 mln buszli/, co oznacza wzrost o 15% w stosunku do zbiorów roku poprzedniego i są największe od 1949 r. Oficjalny szacunek produkcji kanadyjskiego siemienia lnianego opiewa na 310.000 ton /1212 mln buszli/, tzn. o 22% więcej niż w roku poprzednim.

Zbiory europejskie

Produkcja rzepaku i gorczycy w Szwecji w 1954 r. nieoficjalnie oceniana jest na 150.000 ton metr., czyli o 60% więcej w porównaniu z sezonem poprzednim, ale jeszcze w dalszym ciągu znacznie poniżej rekordowego poziomu z 1951/52. Przyczyną zwiększenia produkcji jest z jednej strony powiększenie obszaru uprawy, a z drugiej wzrost wydajności. We Francji zbiory rzepaku spadły w tym roku o około 10% do poziomu 75.000 ton.

P A L I W A

Statystyka zach.europejskiego rynku węglowego

Według danych Komitetu Węglowego produkcja węgla kamiennego w Europie zachodniej w pierwszych 8-miu miesiącach b.r. wyniosła: 308,21 mln ton wobec 303,11 mln ton w odpowiednim okresie roku poprzedniego, wzrastając o 5,1 mln ton. Wydobycie węgla w poszczególnych krajach przedstawiało się w tym okresie następująco /w 1000 ton/:

	styczeń-sierpień 1953	1954	zmiana w 1000 ton
Wielka Brytania	146.336	149.248	+ 2.912
Niemcy zachodnie	82.217	84.202	+ 1.985
Francja	34.895	35.830	+ 935
Belgia	19.864	19.269	- 595
Saara	10.849	10.972	+ 123
Holandia	8.189	8.018	- 171
Włochy	764	667	- 97
O g ó ł e m :	303.114	308.206	+ 5.192

W powyższym zestawieniu największym wzrostem wydobycia charakteryzuje się W.Brytania, co jest zjawiskiem do pewnego stopnia przypadkowym, ponieważ w sierpniu wydobycie w Anglii wykazywało stosunkowo największy wzrost w porównaniu z odpowiednim miesiącem poprzedniego roku, a m. 790.000 ton. W następnych miesiącach różnica znacznie zmalała i w 43 tygodniach b.r. wydobycie w Anglii było o 1,27 mln większe niż o rok wcześniej. Najsilniej obniżyła się produkcja w Belgii, a następnie w Holandii. W pierwszych 8-miu miesiącach b.r. eksport węgla w Europie zachodniej, nie licząc Holandii, wyniósł 37,03 mln ton metrycznych w porównaniu z 35,32 mln ton w odpowiednim okresie roku poprzedniego /w 1000 ton/:

	styczeń - 1953	sierpień 1954	zmiana	
Niemcy zachodnie	16.247	17.141	+	894
W.Brytania	8.656	8.665	+	9
Saara	5.946	6.167	+	221
Belgia	3.006	3.702	+	696
Francja	1.461	1.359	-	102
O g ó ł e m :	35.316	37.034	+	1.718

Jeśli chodzi o import węgla, to w omawianym okresie wzrósł on najsilniej w odniesieniu do W.Brytanii, a m. ze 138 tys.ton na 1.040 tys.ton, następnie w Belgii z 1.136 tys.t. na 2.594 tys.ton. Zwiększonym importem charakteryzowały się ponadto Szwajcaria, Holandia, Włochy, Francja, Dania. Obniżyły się natomiast dostawy do Finlandii, do Grecji, Norwegii, Portugalii i Irlandii.

Frachty na węgiel w październiku 1954 r.

Poniższe zestawienie ilustruje zmiany, jakie nastąpiły we frachtach węglowych na głównych szlakach żeglugowych:

	paźdz.53 r.		wrzes.54 r.		paźdz.54 r.	
	najw.	najn.	najw.	najn.	najw.	najn.
"Northern Range" Antwerpia-Rotterdam	32/-	30/-	38/-	35/-	42/-	37/6
"Northern Range" do Japonii	\$ 9,60	8,60	\$ 11	10,25	\$10,75	10,67
"Northern Range" do Włoch	\$ -	-	\$ 6,05	5,20	\$ 7,50	6,30
"Northern Range" zach.port.W.Bryt.	-	-	45/-	40/-	49/-	45/-
Rotterdam do Włoch	18/3	17/6	22/-	22/-	25/9	25/9
Cardiff " "	22/6	21/-	23/9	23/9	26/6	26/-
Cardiff Półn.Hiszpania	25/6	22/6	20/-	19/-	19/6	19/6

Jak widać z powyższego zestawienia, wzrost stawek frachtowych w październiku wyniósł 7-8% w odniesieniu do szlaków transatlantyckich i 12-13% przy dostawach z zach. europejskich portów do Włoch. W stosunku do poziomu z roku poprzedniego wzrost frachtów jest jeszcze większy.

Produkcja węgla w krajach "Wspólnoty Węgla i Stali"

Według ostatnich danych produkcja węgla w krajach ECSC kształtowała się w pierwszych 3-ch kwartałach 1954 r. nast.
/w 1000 ton/:

	I 1953	IX 1954	zmiana w %
Niemcy zachodnie	92.596	95.001	+ 2,6
Francja	38.435	40.344	+ 5,0
Belgia	22.364	21.718	- 2,9
Sacra	12.256	12.537	+ 2,3
Holandia	9.246	9.028	- 2,4
Włochy	866	816	- 5,8
O g ó ł e m :	175.763	179.444	+ 2,1

Wiadomości z kapitalistycznego rynku węglowego

W. Brytania

Ostatnie tygodnie przyniosły liczne komentarze i omówienia aktualnej sytuacji węglowej w W. Brytanii tak w branżowej, jak i w ogólnogospodarczej prasie angielskiej, która komentowała m.in. ostatnie wypowiedzi Ministra "Fuel & Power", przemawiającego w końcu października w Izbie Gmin. Ogólnie biorąc, sytuacja oceniana jest przez zainteresowane koła przemysłowe i handlowe jako niebezpieczna, a w bardziej pesymistycznych opiniach wymieniane są określenia, jak: "kryzys węglowy", "przemysł brytyjski zagrożony brakiem węgla", "Anglia wobec kryzysu opałowego w okresie zimy 1954/55" itp. W dn. 27.10. Londyński Financial Times, w czołowym artykule redakcyjnym zwrócił uwagę, że w rzeczywistości sytuacja węglowa W. Brytanii u progu sezonu zimowego jest gorsza niż jak wynikałoby z przemówienia ministra paliw i energetyki. W pierwszym rządzie niepokój budzą za niskie rozdysponowane zapasy węgla, wynoszące na początku "zimy węglowej" około 17,5 mln ton, czyli prawie o 1 mln ton mniej niż w roku poprzednim. W związku ze wzrostem konsumpcji krajowej o ca 4-5 mln ton w skali rocznej, uzasadniony jest pogląd niektórych brytyjskich kół przemysłowych, że "bezpieczny" poziom zapasów rozdysponowanych w przypadku "normalnej" zimy nie powinien być niższy na 1-go listopada niż 20 mln ton, tym bardziej, że istniejąca w latach poprzednich pewna rezerwa w postaci zapasów węgla na kopalniach /również i na odkrywkowych/ obniżyła się w ostatnich 12 miesiącach o ponad 1 mln ton do poziomu poniżej 1 miliona ton. W rezultacie zatem, niedobór w zapasach na początku zimy 1954/55 wynosi około 2,5 mln ton dłuższych, a być może i 2,75 mln ton, jeśli się uwzględni utrzymanie dotychczasowego poziomu eksportu węgla, wynoszącego

w pierwszych trzech kwartałach 10,26 mln ton wobec 9,93 mln ton w odpowiednim okresie roku poprzedniego.

Inną nie mniej poważną bolączką rynku jest niedostateczny wzrost wydobywania, które miało być w 1954 r. o 5 mln ton wyższe niż w 1953 r., a tymczasem w pierwszych 43 tygodniach b.r. wyniosło 184,75 mln ton, czyli zaledwie o 1,25 mln ton więcej niż w odpowiednim okresie roku poprzedniego, w którym ca 1 mln ton stracono z okazji koronacji. Praktycznie zatem biorąc, produkcja węgla w W. Brytanii wzrosła w 1954 r. o 1/4 mln ton. Z uwagi na stosunkowo wysoki poziom wydobywania węgla w ostatnich 9-ciu tygodniach ub. roku /w szczególności w tygodniu przedświątecznym/, istnieje bardzo małe prawdopodobieństwo, aby w tym samym okresie r.b. produkcja węgla była w poważniejszym stopniu wyższa niż w roku ubiegłym, tym bardziej, że efektywne zatrudnienie w kopalniach jest obecnie o 4.200 niższe w porównaniu ze stanem o rok wcześniej /w tym o 500 niższe na dole w przodku/. W rezultacie można się spodziewać, że wydobycie węgla w 1954 r. wyniesie w Anglii nie więcej niż 229,4 mln ton metrycznych /225,7 mln ton długich/ wobec 227,8 mln ton metrycznych /224,2 mln ton długich/ w 1953 r. Równocześnie całkowita konsumpcja i wywóz węgla /łącznie z bunkrem/, wynosząca w 1953 r. 229,1 mln ton metrycznych, wyniesie w 1954 r. około 234 mln ton, przekraczając poziom wydobywania w r.b. o 4,6 mln ton, na które złoży się import węgla w ilości około 2,5 mln ton metrycznych i spadek zapasów w ilości około 2 mln ton, z czego spadek zapasów rozdysponowanych wyniesie około 1 mln ton i podobnie obniżą się zapasy na kopalniach do niebezpiecznego poziomu ca 1 mln ton, najniższego w latach powojennych.

W związku z niskim stanem zapasów rozdysponowanych i na kopalniach, rząd zamierza importować w ciągu zimy dodatkowo 2 mln ton węgla z Kontynentu i ze Stanów Zjednoczonych, co będzie wystarczającą ilością tylko wówczas, o ile zima nie będzie ostrzejsza niż poprzednio. W przeciwnym przypadku i podwójna ilość dostaw nie byłaby nadmierna. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności W. Brytania ma skąd importować węgiel, który chętnie jej dostarczą sąsiedzi z za Kanału La Manche, oraz Amerykanie, czy Polacy, co uchroni ją od raptownego obcięcia eksportu. Nie ulega obecnie wątpliwości, że sytuacja na węglowym rynku brytyjskim posiada ostatnio istotny wpływ na międzynarodowy rynek tego artykułu, co zbiega się z wysokim stanem aktywności przemysłowej w krajach Europy Zachodniej.

"Załatanie dziury" w węglowym bilansie W. Brytanii w sezonie zimowym przez import 2-ech czy więcej milionów ton jest jednak zabiegiem krótkofalowym. Innym natomiast zagadnieniem byłby problem równowagi na brytyjskim rynku węglowym na dłuższą metę. Pewne światło na to zagadnienie rzuca ostatnia dyskusja w Izbie Gmin, jaka wywiązała się po przedstawieniu rocznego raportu National Coal Boardu, przez ministra Lloyd'a. Ogólnie biorąc, przeważała pesymistyczna opinia wśród mówców w odniesieniu do możliwości poważniejszego zwiększenia wydobycia w okresie najbliższych kilkunastu miesięcy. Wprawdzie

od trzech lat trwa już budowa 15-tu nowych szybów, oraz realizuje się reorganizację i przebudowę 51 obiektów, jednak prace postępują powoli, o czym świadczy choćby fakt, że dopiero w trzech wypadkach prace zostały całkowicie zakończone, z dodatnim rezultatem w postaci zwiększonego wydobycia. "Trudności nie leżą w płaszczyźnie finansowej - stwierdził minister - lecz na odcinku zatrudnienia, które się kurczy i jest niewystarczające dla bieżącej produkcji, a tym bardziej dla realizowania planów inwestycyjnych w górnictwie węglowym". Nie można się również spodziewać poważniejszego zwiększenia wydobycia na drodze dalszej mechanizacji - stwierdzali niektórzy mówcy - z uwagi na fakt, że już obecnie 90% wydobywanego węgla w Anglii jest wyrabowane i transportowane mechanicznie. Na odcinku zatrudnienia sytuacja przedstawia się chyba najmniej pomyślnie, gdyż pomimo wszelkich dotychczasowych wysiłków rządu i związków zawodowych, następuje od dłuższego czasu odpływ górników z kopalń.

W świetle tych wszystkich uwag wydaje się - i tak to określa prasa branżowa, że w 1955 można spodziewać się co najwyżej zupełnie nieznacznego wzrostu produkcji do poziomu 231-232 mln ton metrycznych. W przeciwieństwie do tego konsumpcja węgla w kraju może ponownie wykazać wzrost o 2-3 mln ton w przypadku normalnej zimy i o 6-7 mln ton, gdy zima będzie bardzo ostra. Konsumpcja węgla w kraju /łącznie z dostawami do Północnej Irlandii/ szacowana jest w 1954 r. na 217 mln ton metrycznych, czyli że w 1955 mogłaby ona wynieść 220-224 mln ton metrycznych. Uwzględniając ilości przeznaczone na bunkier - ca 2,5 mln ton, - nadwyżka eksportowa wyniosłaby w przypadku ostrej zimy jedynie 5-6 mln ton, a w przypadku normalnej zimy 9-10 mln ton, zmniejszając się w porównaniu z szacowanym eksportem tegorocznym /13,7 mln ton/ od 3,7 - do 8,7 mln ton w zależności od przebiegu zimy.

Jeśli W. Brytania chciałaby utrzymać eksport węgla w 1955 r. na dotychczasowym poziomie /co wydaje nam się mało prawdopodobne/, musiałaby importować w roku przyszłym nie mniej niż 3,7 mln ton przy najpomyślniejszym układzie warunków i aż prawie 9 mln ton przy najniepomyślniejszym układzie warunków. Nie należy zapominać ponadto, że poziom zapasów w Anglii jest obecnie niewątpliwie za niski i że powinien być on podniesiony w roku przyszłym o co najmniej 1 mln ton.

Jak zaznaczono powyżej, trudno przewidywać, aby rząd brytyjski dla utrzymania eksportu na niezmiennym poziomie zdecydował się importować założony 5 mln ton węgla. Bardziej prawdopodobne jest pewne obniżenie eksportu i import ca 2-3 mln ton dla pokrycia najbardziej palących potrzeb w miesiącach zimowych i w okresie tworzenia zapasów na następną zimę.

O ile przewidywania powyższe są słuszne i znajdują potwierdzenie w rozwoju sytuacji rynkowej, to należy się spodziewać, że zakłócenie równowagi na brytyjskim rynku węglowym będzie posiadało w roku przyszłym większy jeszcze wpływ na rynek międzynarodowy niż w roku bieżącym.

Francja

W przeciwieństwie do "głodu węglowego", jaki przeżywa W. Brytania, najbliższy jej sąsiad kontynentalny posiadał w końcu września b.r. w zapasach 7,9 mln ton węgla /w tym 3,4 mln ton w aparacie handlowym/, czyli prawie 1/6 produkcji rocznej, co zmuszało poszczególne baseny do zawieszania produkcji w różnych okresach roku. I tak np. główne zagłębie francuskie, Nord-Pas-de Calais miało od początku roku 8 dni pełnego bezrobocia, a mniejsze zagłębie od 3 do 48 dni. Poziom zapasów nieustannie wzrasta, pomimo sezonu zakupów na zimę - przy czym wzrost w październiku wynosił ponad 100.000 ton w samym w/w zagłębiu północnym. Sytuacja uznana jest przez koła węglowe za bardzo groźną i przedstawiciele związków górniczych domagają się od rządu utworzenia specjalnego funduszu na bezpłatne rozproszanie części nagromadzonych zapasów. wysuwane są również propozycje zmiany struktury cen olejów opałowych, korzystających z pewnych przywilejów, co ułatwia im konkurencję z węglem. W październiku wydobyte utrzymywało się na wysokim poziomie, pomimo przerwy w produkcji w końcu miesiąca i w dniu 11 października w zagłębiu Nord-Pas-de-Calais.

Belgia

Dzienna produkcja wynosi nadal 96-97 tys. ton, jednak zapasy wykazują od dawna oczekiwaną tendencję zniżkową, wynosząc w dniu 25.10. - 3.972.850 ton, czyli pierwszy raz od maja poniżej 4 mln ton. Do spadku zapasów przyczynił się wzrost eksportu oraz zwiększenie się zapotrzebowania we wnętrznego w szczególności ze strony przemysłu. We wrześniu Belgia eksportowała 474.518 ton, z czego 154.600 ton do Holandii, 127.000 ton do W. Brytanii, 95.000 ton do Francji i 68.000 ton do Włoch. Równocześnie Belgia importowała 380.000 ton, z czego 190.300 ton z Niemiec zachodnich, 31.600 z USA, tyle samo z Francji, 71.700 ton z Holandii i 45.300 ton z W. Brytanii.

Szwecja

Jakkolwiek na całym obszarze Skandynawii obserwuje się zjawisko wypierania paliw stałych przez paliwa naftowe, to jednak w Szwecji ilościowe straty, jakie poniósł rynek węglowy w tej walce konkurencyjnej, są bezspornie największe. Według prowizorycznych danych konsumpcja oleju gazowego /dieslowskiego/ wyniosła w 1954 r. około 2 mln ton, a olejów opałowych 2,3 mln ton, wykazując wzrost o 10% i 11% w stosunku do roku poprzedniego. W tym samym czasie konsumpcja paliw stałych nie przekroczy prawdopodobnie 6 mln ton, podobnie jak w 1953 r. W rezultacie zużycie paliw płynnych w ekwiwalencie węgla będzie w 1954 r. większe niż konsumpcja węgla i koksu. Według wstępnych obliczeń Komitetu Węglowego ECE, konsumpcja olejów opałowych w ogrzewalnictwie domowym wyniosła w 1953 r. 41% ogólnej konsumpcji paliw przez gospodarstwo domowe /bez drzewa/.

Jeśli chodzi o poszczególne przemysły, to w najsłabszym stopniu uzależnione od paliw stałych są cukrownie, konsumujące już prawie wyłącznie oleje opałowe /ca 90-95%/ oraz przemysł lekki, a w pierwszym rzędzie włókienniczy. Przemysł papierniczy i celulozowy w połowie konsumuje paliwa stałe, a w połowie oleje opałowe, podobnie jak elektrownie ciepłe. Stosunkowo najsilniej uzależniony od dostaw paliw stałych jest przemysł cementowy, hutniczy i maszynowy. Najpoważniejszym konsumentem paliw płynnych w cyfrach absolutnych jest przemysł papierniczy i celulozowy, zużywający w ostatnich latach około 900 tys. ton tych paliw według wagi wyładunku wobec 380 tys. ton w 1946 r. Udział konsumowanych paliw stałych w całym przemyśle szwedzkim wynosił w 1953 52% wobec 76% w 1950 r.

Niemcy zachodnie

według doniesień prasy belgijskiej, zapotrzebowanie na węgiel w Niemczech zachodnich wzrosło bardzo silnie w ostatnich tygodniach, powodując obawę powstania niedoboru węgla, podobnie jak ma to miejsce w Anglii. Zapasy na kopalniach poważnie się ostatnio obniżyły i wynoszą poniżej miliona ton. Z drugiej strony eksport do Włoch i do Holandii nie może się utrzymać na dotychczasowym poziomie, ulegając ostatnio pewnemu zmniejszeniu. W rezultacie rząd "boński" zdecydował się na zwiększenie importu węgla, głównie belgijskiego. Ostatnio "Wysoki Urząd" aprobował eksport węgla belgijskiego do Niemiec zachodnich w ilości 200.000 ton kwartalnie.

Prasa belgijska /Agefi/ podkreśla, że zwyżka frachtów, jaka ma miejsce, czyni mniej korzystnym import węgla amerykańskiego do Europy, którego cena cif wynosi około \$ 15 za tonę. Biorąc pod uwagę jakość węgla, cena węgla amerykańskiego jest jedynie nieznacznie niższa od ceny węgla belgijskiego. Eksport węgla belgijskiego do Niemiec zach. odbywać się będzie w ramach kompensacji.

/Agefi - 6-7-8.11.54/.

Sprawa ropy irańskiej

Teror, jaki władze irańskie rozpętały ostatnio w tym kraju spowodował, że parlament irański nie śmiał odmówić ratyfikacji układu między rządem a Międzynarodowym Konsorcjum dla eksploatacji ropy perskiej, który w praktyce przekreśla właściwie ustawę o nacjonalizacji irańskiego przemysłu naftowego. Ostateczne podpisanie układu przez szacha nastąpiło w dniu 29 października, a już następnego dnia szereg tankowców towarzyszących do wspomnianego konsorcjum wpłynęło do portów w Abadanie i Bandar Mashur i rozpoczęło załadunek ropy i produktów naftowych z zapasów nagromadzonych w tych portach.

Wysokość istniejących zapasów nie jest dokładnie znana. Wg oceny fachowców konsorcjum, urządzenia na irańskich polach naftowych znajdują się w możliwym stanie, tak że za kilka tygodni będzie można podjąć produkcję na szeroką skalę.

W okresie pierwszych trzech lat po wejściu w życie nowej umowy przewiduje się eksport 68 mln ton irańskiej ropy i produktów naftowych z tym, że w ciągu pierwszych 15 miesięcy konsorcjum zamierza sprzedać na rynku światowym tylko 15 mln ton, co stanowiłoby około 5% kapitalistycznej produkcji ropy bez USA. Mała ilość irańskiej ropy i produktów naftowych, jakie początkowo zjawiać się będą na rynku światowym, ułatwić mają absorpcję tych dostaw po dość długiej, gdyż przeszło 3-letniej przerwie, podczas której rynek ten przyzwyczaił się do obywatnia się bez tej ropy.

Według oceny angielskich kół branżowych, zjawienie się niewielkich początkowo ilości ropy perskiej na rynku światowym nie powinno wywołać większych zakłóceń na tym rynku, gdyż ropa ta winna znaleźć zbyt w krajach położonych na wschód od Suezu oraz częściowo w Europie zach. z uwagi na obserwowany tam wzrost popytu.

Pewne obawy wywołuje znaczna nadwyżka ropy na rynku USA, jednakże na razie import amerykański został utrzymany /natomiast produkcja krajowa obniżona/. Jeśli jednak popyt wewnętrzny w USA nie wzrośnie odpowiednio silnie w najbliższej przyszłości, to w 1955 r. sytuacja na rynku USA może wywrzeć niekorzystny wpływ na rynek światowy, utrudniając tym samym zbyt ropy perskiej.

Największy udziałowiec "Międzynarodowego Konsorcjum" angielska "Anglo-Iranian Oil Co" zamierza podobno obecnie zmienić nazwę na "British Petroleum Co". Koncern ten stracił co prawda swój monopol na ropę irańską, jednakże w końcowym wyniku utrzymał z finansowego punktu widzenia dość silną pozycję.

Jak wiadomo AIOC posiada 40% udziałów w Konsorcjum, ponieważ zaś układ przewiduje podział zysków między konsorcjum a Iranem w stosunku 50:50, więc AIOC utrzymywać będzie 20% ogólnych zysków ze sprzedaży irańskiej ropy i produktów naftowych. Oprócz tego koncern angielski otrzymać ma od rządu irańskiego odszkodowanie za upaństwowienie irańskiego przemysłu naftowego w wysokości £ 25 mln, płatne w 10 ratach, poczynając od 1 stycznia 1957 r.

Do tego dodać należy sumę £ 32,4 mln, jaką również w formie odszkodowania otrzymać ma AIOC w trzech ratach w ciągu najbliższych 12 miesięcy od pozostałych siedmiu towarzystw należących do konsorcjum. Poza tym AIOC otrzymywać będzie dodatkowo od tychże towarzystw 5s 4d od każdej tony ropy eksportowanej przez te firmy i to tak długo, aż suma tych płatności wyniesie £ 182 mln /\$ 510 mln/. Tak więc w ciągu 20-25 lat AIOC otrzyma łącznie od swych partnerów w konsorcjum i rządu perskiego £ 240 mln /\$ 600 mln/, do czego dojdą zyski ze sprzedanej przez AIOC irańskiej ropy i produktów naftowych.

Występująca jako przedstawicielka irańskiego przemysłu naftowego "National Iranian Oil Corp." posiada jak wiadomo na mocy umowy między rządem irańskim, a Międzynarodowym Konsorcjum prawo sprzedaży na własną rękę poza ramami konsorcjum na wolnym rynku 12,5% globalnej irańskiej produkcji ropy naftowej. Według ostatnich wiadomości wspomniana "National Iranian Oil Corp." zawarła umowę z japońską firmą Idenitsu i z włoską firmą Supor, na podstawie której firmom tym przyznane zostało prawo pierwokupu w ciągu trzech lat ogółem 9 mln ton ropy, która to ilość odpowiada mniej więcej wspomnianemu 12,5% udziałowi Iranu w globalnej produkcji ropy.

Zwyżkowa tendencja na rynku frachtów

na tankowce

Obecne ożywienie na rynku frachtów na tankowce, które znalazło odbicie w lekkim wzroście przeciętnych frachtów /wg danych opublikowanych przez London Tanker Brokers/ na 1 października b.r./ wykazało, że obecna nadwyżka tonażu tankowego nie wykluczyła jednak zupełnie sezonowych wpływów na rynek.

Frachty na tankowce do natychmiastowego wykorzystania wzrosły bardziej niż przeciętna obliczona przez brokerów londyńskich. Średni fracht na przewóz ciężkich olejów z Zatoki Meksykańskiej do Anglii wzrósł mianowicie z 20 s 3 d za tonę w lipcu b.r. na 30 s 6 d we wrześniu b.r. Tak więc frachty te wykazują w ciągu dwu miesięcy zwyżkę o 50%, gdy tymczasem frachty przeciętne obliczone przez brokerów londyńskich wzrosły tylko o 3% w ciągu trzech miesięcy.

Pierwsze miesiące lata są tradycyjnie okresem spokoju na rynku frachtowym tankowców. Tendencja zwyżkowa rozwija się na ogół około sierpnia w wyniku przewidywania zwiększonego zapotrzebowania na tonaż jesienią i zimą dla transportu ropy naftowej z portów Zatoki Meksykańskiej i obszarów Morza Karaibskiego do wschodnich wybrzeży USA. W ciągu ubiegłych dwu lat ten sezonowy wzrost popytu nie wywierał prawie żadnego wpływu na poziom stawek frachtowych dzięki nadwyżce podaży tonażu tankowego. W roku bieżącym wzrost stawek frachtowych, choć nieznaczny, bardziej odpowiada tradycyjnemu ruchowi frachtów.

Niski poziom frachtów oraz nieznaczna ilość czarterów terminowych wskazuje na brak równowagi między podażą a przewidywanym popytem na tonaż tankowy w najbliższych latach. Ostatnia lekka zwyżka stawek frachtowych spowodowana została głównie nienormalnie niskim poziomem tych stawek w czerwcu i lipcu, kiedy nawet nowoczesnym tankowcom ciężko było pracować zyskownie.

Wraz ze wzrostem popytu na tonaż do transportu ropy i produktów naftowych z portów USA nad Zatoką Meksykańską do wschodnich wybrzeży USA, stawki frachtowe w tym transporcie, który na mocy prawa Stanów Zjednoczonych zastrzeżony jest wyłącznie dla tankowców USA, podniosły się o 25% w stosunku do

poziomu z początków sierpnia, który był o 50% niższy od oficjalnych stawek Morskiej Komisji USA z czasów wojny. W transporcie z obszaru Morza Karaibskiego do wschodnich wybrzeży Stanów Zjednoczonych, w którym biorą udział również statki nieamerykańskie, stawki frachtowe, które na początku sierpnia znajdowały się na poziomie 70% poniżej wspomnianych już stawek Morskiej Komisji USA, podniosły się o 37,5%. Aktywność amerykańskich towarzystw naftowych w czarterowaniu zagranicznych tankowców działa wzmacniająco na londyński rynek frachtów na tankowce.

Jak się często zdarza, pierwsze objawy poprawy na rynku frachtów na tankowce zbiegły się z lekką poprawą na rynku frachtów na ładunki niepłynne.

Ogólnie jednak biorąc, stawki frachtowe pozostają od dłuższego czasu na stosunkowo bardzo niskim poziomie, co w wielu wypadkach powoduje unieruchomienie szeregu statków, których eksploatacja stała się nierentowna. Ostatnia lekkawyżka frachtów na tankowce spowodowała jednak ponowne zatrudnienie wielu statków i prawie całkowicie wstrzymała sprzedaż tankowców na złom.

Na początku sierpnia b.r., czyli w chwili, gdy stawki frachtowe znajdowały się na najniższym poziomie, tonaż tankowców nie eksploatowanych wynosił 3.450 tys.ton D.W. /około 1/10 stanu światowej floty tankowców/, lecz na 1 października b.r. tonaż ten zmniejszył się na 3.000 tys.ton D.W. /częściowo również w związku z oddaniem niektórych tankowców na złom. W ciągu I półrocza b.r. tonaż tankowców sprzedanych na złom wyniósł 450 tys.ton.

Oczekiwane podjęcie na szeroką skalę eksportu ropy perskiej nie powinno zdaniem angielskich kół branżowych wywrzeć większego wpływu na rynek tankowców. W każdym bądź razie bez względu na przyszłe kształtowanie się popytu, wydaje się pewnym nastąpienie wzrostu w podaży nowych tankowców. W ciągu II półrocza 1954 r. około 2 1/4 mln ton DW tankowców będzie prawdopodobnie dostarczone ze stoczni, a dalszych 3 3/4 mln ton w ciągu 1955 r. Nadwyżka tonażu tankowego będzie się więc utrzymywała w najbliższym okresie, oddziałując zniżkowo na rynek frachtowy.

wg Petroleum Press Service - październik 1954
listopad "

Financial Times 22 i 29.10.54

Neue Zürcher Zeitung 30.10. i 3.11.1954.

WYTWORY POCHODZENIA MINERALNEGO

Wiadomości z kapitalistycznego rynku fluorytu

Produkcja fluorytu w krajach kapitalistycznych wynosiła w 1939 r. prawie 1/2 mln ton, w tym największy był udział Stanów Zjednoczonych i Niemiec/ 165.806 i 161.963 t./ Produkcja fluorytu we Francji wynosiła wówczas 63.085 t. zaś w Anglii 38.786 t.

Duże zapotrzebowanie w okresie II-giej wojny światowej spowodowało silny wzrost produkcji, która w roku 1944 osiągnęła 855 tys.ton. W 1944 r. Stany Zjednoczone były również największym producentem /375.374 t./, Niemcy wyprodukowały w r. 1943 - 190.000 t., Anglia - 55.106 t., a Włochy - 34.486 t. Korea w roku 1944 produkowała 60.000 t., Stany Zjednoczone i Niemcy musiały nawet importować fluoryt, w czasie wojny, aby móc zaspokoić wzrastające potrzeby przemysłu /stal, aluminium/. Spowodowało to rozwój wydobywania fluorytu w krajach gdzie dotąd produkcja tego artykułu była nieduża, jak np. w Meksyku, Hiszpanii, Nowej Funlandii. W roku 1946 produkcja w krajach kapitalistycznych spadła poniżej poziomu przedwojennego. W roku 1950 w związku z wojną w Korei produkcja znów wzrosła i osiągnęła w r. 1952 blisko 1 mln t. czyli prawie 4 razy więcej już w r. 1930, a blisko 2 razy więcej już w 1939 r.

W roku 1952 produkcja fluorytu w krajach kapitalistycznych przedstawiała się następująco /cyfry zaokrąglone/

Europa Zachodnia

Niemcy zach.	150.000 ton
Anglia	65.000 "
Hiszpania	70.000 "
Francja	65.000 "
Włochy	60.000 "
Ogółem	410.000 ton

Ameryka:

U.S.A.	300.000 ton
Meksyk	165.000 "
Nowa Funlandia	75.000 "
Ogółem	540.000 ton

Inne obszary:

/Afryka, Australia, Azja/	20.000 ton
Ogółem	970.000 ton

Produkcja fluorytu w krajach kapitalistycznych

	1939	1944	1946	1950	1951	1952	1953
Niemcy zachodnie 1/	161.963	170.000	16.910	92.520	143.741	146.570	114.948
Anglia	38.786	48.927	46.644	50.294	66.631	67.380	70.922 x/
Korea Południowa 2/	22.000	60.000	-	-	-	5.553	11.012
Hiszpania	8.408	55.595	8.712	32.669	54.789	73.264	74.938
St. Zjednoczone	165.806	2375.374	252.142	273.524	314.813	302.728	298.403
Francja	63.085	13.400	19.235	41.653	54.396	66.091	65.000
Włochy	13.243	6.757	7.806	31.611	40.838	58.684	76.270
Meksyk /eksport/	-	56.450	20.114	65.667	66.761	170.000 x/	180.000 x/
Nowa Fundlandia Kanada	11.227	58.290	23.266	58.253	78.870	82.305	81.700 x/
Inne prowincje	218	6.281	6.853				
Zw. Płd. Afryki	10.322	3.481	4.821	6.948	12.313	10.288	14.538
Razem	495.058	854.555	406.603	653.145	833.155	982.863	997.731

1/ w latach 1939 i 1944 Niemcy w granicach przedwojennych

2/ w latach 1939 i 1944 Korea " "

x/ szacunkowe dane

Powyższe szczegółowe zestawienie danych o produkcji fluorytu w krajach kapitalistycznych wskazuje następujące charakterystyczne momenty w rozwoju sytuacji w latach 1950-1953: Produkcja meksykańska w tym okresie wzrosła trzykrotnie. Produkcja w USA utrzymywała się na w przybliżeniu niezmienionym poziomie co 300.000 ton rocznie, co oznacza spadek o 20% w porównaniu z rekordową produkcją w 1944 r. Produkcja kanadyjska utrzymywała się w ostatnich trzech latach niezmienne na poziomie około 80.000 ton. W Europie zachodniej obserwowano dwukrotny wzrost produkcji w Hiszpanii oraz silny wzrost produkcji w Niemczech zachodnich i Włoszech/ w tych ostatnich o 150%/. Słabszy wzrost wykazywały produkcja brytyjska i francuska/o 30%/

Stany Zjednoczone

Większa część produkcji pochodzi od dawna ze Stanów Illinois i Kentucky. Rejon ten stanowi najważniejszy ośro-

dek światowej produkcji fluorytu/25%, ogólnej produkcji w 1951 r./. Około 80% produkcji amerykańskiej w 1951 r. pochodziło z Illinois /59%/ i Kentucky/ 20%/. Okręg Illinois osiągnął wówczas rekordową cyfrę produkcji 185.121 ton. Pozostała część produkcji pochodzi z Nowego Meksyku / 7%/, Kolorado/ 6%/, Utah / 5%/, i Newady / 3%/. Ponieważ przewiduje się wzrost zapotrzebowania na fluoryt, wzrasta zainteresowanie mało eksploatowanymi złożami w stanach zachodnich. Prawdopodobnie Kolorado stanie się bardzo szybko najważniejszym ośrodkiem produkcyjnym po okręgach Illinois i Kentucky.

Niemcy zachodnie

Niemcy były zawsze poważnym producentem fluorytu, a w niektórych latach / 1930 i 1938/ prześcinięły nawet Stany Zjednoczone. Ośrodki produkcyjne Niemiec zachodnich znajdują się w Bawarii i Czarnym Lesie i dostarczają obecnie około 140.000 ton rocznie.

Meksyk

Wydobycie fluorytu w Meksyku ma dawną przeszłość, jednakże wobec małego zapotrzebowania wewnętrznego nie przekraczającego 1.500 ton rocznie, rozwój jego na większą skalę rozpoczął się stosunkowo niedawno. Najważniejsze złoża zostały odkryte i oddane do użytku dopiero przed 15 laty. Produkcja meksykańska wzrosła z 9.000 ton w 1940 r. do ponad 170.000 ton w 1953 r. Eksport do USA, który w 1940 r. wynosił zaledwie 1.400 ton, przekroczył 160.000 ton w 1953 r. Ten napływ fluorytu meksykańskiego na rynek amerykański spowodował obniżkę cen, ale nie wydaje się ażeby miało to zahamować rozwój produkcji. Z uwagi na rozwój przemysłu aluminiowego i pochodnych fluorytu w USA, wydobycie w Meksyku będzie dalej wzrastało. Szczególnie pomyślne warunki rozwoju mają zatem okręgi pograniczne w Piedras Negras.

Nowa Funlandia

Wydobycie fluorytu rozpoczęło się w 1933 r. na południowym krańcu wyspy. Produkcja rozwijała się szybko ze względu na silną ekspansję przemysłu aluminiowego w Kanadzie.

Włochy

Produkcja włoska zwiększyła się trzykrotnie od 1950 r. wskutek rozpoczęcia eksploatacji złóż towarzystwa "Mineraria Prealpina" w Lombardii. Kopalnie lombardzkie dostarczają przeszło 2/3 produkcji włoskiej. Sardynia zapowiada się jako ważny producent ze względu na szybki rozwój eksploatacji żył, odkrytych w 1949 r., które mają doskonałą lokalizację w pobliżu portu załadowczego Cagliari. Prowincja Trento/Tyrol/, która przez dłuższy czas była najważniejszym źródłem fluorytu włoskiego ma obecnie słaby udział w produkcji globalnej. W centralnych Włoszech trwają poszukiwania i rozpoczęto już eksploatację nowego złoża w Furbara, Sasso /prowincja Rzymu/.

Hiszpania

Posiadając duże złoża słabo eksploatowane, Hiszpania stała się poważnym producentem fluorytu podczas drugiej wojny światowej w wyniku zamówień Stanów Zjednoczonych i Niemiec. Po spadku produkcji w 1945 r. do poziomu przedwojennego / 10.000 ton/, zaczęła się ona szybko powiększać w następnych latach i osiągnęła 75.000 ton w 1953 r., z czego większość eksportowana jest do USA. Główne złoża znajdują się w Asturii i Katalonii.

Wielka Brytania

Najważniejsze złoża skoncentrowane są w Derbyshire i Durham. Produkcja, która od około 10 lat utrzymywała się na poziomie 50.000 ton, osiągnęła po raz pierwszy 71.000 ton w 1953 r. do czego przyczynił się rozwój przemysłu metalurgicznego. Prawie całkowita produkcja zużywana jest w kraju.

Inni producenci

Poza wielkimi producentami europejskimi trzeba wymienić Szwecję, której produkcja zwiększa się ciągle / 4.303 ton w 1948 r./. Pokłady fluorytu znajdują się w Skane, w południowej części kraju. Złoża te ocenia się na ponad 1/2 mln ton.

Złoża szwajcarskie w Sambrancher / Valois/ oceniane są na 200.000 ton. Pewną ilość fluorytu wyprodukowała Szwajcaria w czasie wojny. Złoża te obecnie nie są eksploatowane.

Południowa Afryka

Pewne wydobycie zawsze istniało i koncentrowało się głównie w Transwaalu. Ponadto w rejonie południowo-zachodnim istnieją bogate złoża /przekraczające 3 mln ton o zawartości Ca F₂ dochodzącej do 60%/, których intensywna eksploatacja miała rozpocząć się w roku bieżącym i dostarczyć pewnych ilości na eksport.

Echo des Mines et de la Metallurgie
wrzesień-październik 1954 r.

Rozwój przemysłu ceramicznego i szklanego

w Pakistanie

Przemysł ceramiczny Pakistanu oparty jest obecnie głównie na produkcji chałupniczej. Rząd zamierza zbudować wkrótce doświadczalne zakłady w Gujrat/Pendżab/, który jest ośrodkiem przemysłu ceramicznego w Zach. Pakistanie, w celu kształcenia technicznych kadr i przyczynienia się do rozwoju przemysłu chałupniczego w tym rejonie.

Roczne zapotrzebowanie Pakistanu na wyroby ze szkła w latach 1954/55 ocenia się na 30.000 ton. Dziesięć hut

szkła produkuje obecnie ponad 19.000 ton różnych rodzajów wyrobów szklanych. Trzy zakłady znajdują się we Wschodnim Bengalu i dostarczają łącznie 10.200 t. rocznie, cztery w Pendżabie /4.800 t. rocznie/, dwa w Sind /3.400 ton/ oraz jeden zakład w Karachi.

Ostatnio zezwolono na założenie w Karachi przedsiębiorstwa o zdolności produkcyjnej 4.800 ton rocznie. Inna firma otrzymała zezwolenie na założenie 2 przedsiębiorstw jednego we Wschodnim, zaś drugiego w Zachodnim Pakistanie, ze zdolnością produkcyjną 4.500 ton każde. Zezwolenia udzielono również "Thai Development Authority" na założenie huty szkła w Jauharabad z roczną zdolnością produkcyjną 4.800 ton.

Obeenie brak fabryki szkła tafłowego, ale pozwolenie zostało udzielone na założenie fabryki w Karachi ze zdolnością produkcyjną 14 mln stóp sześć rocznie. Produkcja biżuterii szklanej rozwija się na skalę ohałupniazą.

Istnieje ponad 100 przedsiębiorstw tego rodzaju. Na skalę masową produkuje się biżuterię szklaną w Hyderabad i w Pendżabie.

wg. Karachi Commerce, 16.X.54

KAUCZUK

Wiadomości z międzynarodowego rynku kauczuku

W pierwszej połowie listopada na międzynarodowym rynku kauczuku panowała tendencja zwyżkowa. Na rynku londyńskim cena kauczuku RSS Nr. 1 / natychmiast / podniosła się w omawianym czasie o 1 d na lb do poziomu 25 3/8 d za lb. Zwyżka ta spowodowana jest brakiem kauczuku na rynku angielskim wywołanym zakończonym niedawno strajkiem dokerów angielskich. W okresie trwania strajku wiele statków z ładunkami kauczuku skierowanych zostało do zach. europejskich portów kontynentalnych. Ładunki te w wielu wypadkach zostały sprzedane na miejscu.

Strajk dokerów angielskich spowodował znaczne uszczuplenie angielskich zapasów kauczuku naturalnego i zdaniem angielskich kół branżowych minie kilka miesięcy zanim zapasy te powrócą do dawnego poziomu.

Malaje

Według prowizorycznych obliczeń eksport kauczuku naturalnego z Malajów w październiku br. wyniósł 81.396 long ton czyli o 5.832 long tony więcej niż we wrześniu br.

Import kauczuku do Malajów wyniósł w październiku br. 31.998 long ton czyli o 1.282 long tony więcej niż we wrześniu br., osiągając tym samym poziom tegoroczny.

Malajskie koła branżowe przewidują znaczne przyspieszenia akcji replantacyjnej jako rezultat wzrostu subsydiów na ten cel i zastosowania nowych środków chemicznych do niszczenia starych drzew.

Posmarowanie starego drzewa kauczukowego wspomnianym nowym środkiem chemicznym powoduje zgnicie drzewa w ciągu trzech tygodni. Szacuje się, że nowy sposób niszczenia drzew środkami chemicznymi obniża podobno trzydziestokrotnie koszt robocizny przy usuwaniu starych drzew w akcji replantacyjnej. Przed rozpoczęciem procesu gnicia po posmarowaniu omawianym środkiem chemicznym drzewo kauczukowe daje zdwojone ilości lateksu.

Ceylon

Według oświadczenia ceylońskiego ministra handlu Ceylon po dostarczeniu Chinom Ludowym zgodnie z umową 50 tys. long ton kauczuku w arkuszach, posiadać będzie jeszcze w bieżącym roku do sprzedaży na rynku światowym nadwyżkę kauczuku w arkuszach w wysokości 20 tys. long ton.

Ogólnie biorąc przypuszcza się, iż zarówno produkcja jak i eksport kauczuku z Ceylonu wykazą w roku bieżącym zmniejszenie w porównaniu z 1953r. Potwierdzeniem tego przypuszczenia są w dużej mierze cyfry produkcji i eksportu kauczuku ceylońskiego w I półroczu br. świadczące, że w porównaniu z I półroczem 1953r. produkcja ta obniżyła się o 4% a eksport o 16%.

Szczegółowe cyfry odnośnie produkcji, eksportu i zapasów kauczuku ceylońskiego przedstawiają się następująco / w tonach /:

	I półrocze	
	1953	1954
<u>Produkcja</u>	<u>42.000</u>	<u>41.136</u>
w tym:		
duże plantacje	36.500	33.546
drobne gospodar-		
stwa	6.500	7.590
<u>Eksport</u>	<u>42.366</u>	<u>39.772</u>
w tym:		
Chiny Ludowe	27.666	23.376
Anglia	6.256	5.781
USA	5.324	3.514
Niemcy zach.	2.670	2.881
Kanada	1.185	883
Francja	1.101	861
Włochy	418	397
Holandia	612	265
Australia	221	224
Unia Pol. Afr.	183	185
<u>Zapasy / na koniec okresu</u>	<u>17.676</u>	<u>25.076</u>
w tym:		
na plantacjach	8.569	12.287

Jak widać z powyższego spadek produkcji miał miejsce tylko na dużych plantacjach podczas gdy w drobnych gospodarstwach produkcja kauczuku wykazała w omawianym czasie wzrost.

Obniżenie się eksportu kauczuku ceylońskiego w I półroczu br. w porównaniu z I półroczem 1953r. spowodowane było głównie zmniejszeniem dostaw do Chin Ludowych, USA i

Anglii. Większy wzrost eksportu kauczuku cejlońskiego w omawianym okresie miał miejsce tylko w wypadku Niemiec zach.

U.S.A.

Wrzesień przyniósł silny wzrost konsumpcji kauczuku naturalnego w USA, konsumpcja ta wyniosła mianowicie 52.692 long tony wobec 37.831 long ton w sierpniu br. / 45.223 long ton we wrześniu 1953r. / Wzrosła również konsumpcja kauczuku syntetycznego w USA z 40.771 long ton w sierpniu br. na 53.875 long ton we wrześniu br. / 58.886 long ton we wrześniu 1953 /. Udział kauczuku naturalnego w ogólnej konsumpcji kauczuku w Stanach Zjednoczonych zwiększył się we wrześniu o 1,32% do wysokości 49,45%, czyli osiągnął ten sam poziom co przeciętna dla II kwartału br. Cywilne zapasy kauczuku naturalnego w USA wyniosły na koniec września 118.292 long tony, a kauczuku syntetycznego 166.674 long tony.

Silny wzrost konsumpcji obu rodzajów kauczuku w USA we wrześniu tłumaczony jest powrotem do normalnego przeciętnego poziomu konsumpcji z II kwartału 1954r. z uwagi na zakończenie strajku w fabrykach wyrobów gumowych " Good Year Tyre and Rubber Co " i Goodrich Rubber Co ", który zbiegł się w czasie z normalnym sezonowym osłabieniem działalności produkcyjnej.

Według oceny amerykańskiej Federal Facilities Corporation sprzedaż kauczuku syntetycznego GR-S w USA wyniosła w listopadzie 43 tys. long ton, w grudniu 46.500 long ton, a w styczniu 1955r. obniżyła się ponownie do 43 tys. long ton / z uwagi na likwidację remanentów z 1954r. /. Ocena dla stycznia jest pierwszym szacunkiem na ten miesiąc, natomiast oceny sprzedaży w listopadzie i grudniu br. są identyczne z szacunkami sprzed miesiąca. Według szacunków z tego samego źródła produkcja GR-S w USA wynieść ma w listopadzie 40.400 long ton, w grudniu 44.300 long ton i w styczniu 44.000 long ton.

Przewiduje się, że sprzedaż GR-S w 1954r. wyniosła w USA 489 tys. long ton, podczas gdy produkcja tego typu kauczuku szacowana jest na 470 tys. long ton. Jak z tego wynika, amerykańskie cywilne zapasy omawianego artykułu obniżą się o około 19 tys. long ton.

Sprawa sprzedaży rządowych fabryk kauczuku syntetycznego w USA w ręce prywatne napotyka stale na rozmaite przeszkody.

W toku pertraktacji prowadzonych między specjalną rządową amerykańską komisją dla sprzedaży państwowych fabryk kauczuku syntetycznego, a prywatnymi firmami amerykańskimi pragnącymi nabyć te zakłady, wynikły znaczne rozbieżności między stronami, jeżeli chodzi o ceny tych obiektów. Komisja stwierdziła iż ceny zaoferowane przez wspomniane firmy są zbyt niskie. W związku z tym niektóre firmy podwyższyły nieco oferowane przez siebie ceny.

Jak dotąd tylko trzy firmy zakończyły pomyślnie rokowania w sprawie nabycia omawianych rządowych zakładów, a rokowania z czwartą firmą znajdują się w fazie końcowej. Omawiane cztery firmy złożyły oferty na nabycie zakładów, których wartość oceniona jest przez władze amerykańskie na \$ 141 mln i których zdolność produkcyjna wynosi 272 tys. long ton kauczuku GR-S rocznie. Ustawa uchwalona przez Kongres przewiduje, że kontrakty kupna sprzedaży rządowych fabryk kauczuku syntetycznego amerykańskim firmom prywatnym zostaną zatwierdzone tylko w wypadku gdy w sumie sprzedane zakłady posiadać będą zdolność produkcyjną w wysokości przynajmniej 500 tys. long ton GR-S i 43 tys. long ton kauczuku butylowego. W przeciwnym wypadku wszystkie omawiane zakłady pozostaną własnością rządową.

Jak wiadomo sprzedawane obecnie obecnie 27 fabryk kauczuku syntetycznego posiadają zdolność produkcyjną 860 tys. long ton GR-S i 90 tys. long ton butylu rocznie, jak również wytwarzają znaczne ilości surowców wyjściowych. do produkcji kauczuku syntetycznego. Zakłady, które nie zostaną sprzedane mają być unieruchomione.

Trzy firmy z którymi negocjacje zostały już zakończone to " Copolymer Corporation " " Shell Chemical Corporation " i " Goodrich - Gulf Chemicals łącząca / Gulf Oil Corporation i B.F. Goodrich Company /. Czwartą firmą, która znajduje się w przededniu zawarcia kontraktu jest " American Synthetic Rubber Corporation " / złożona z 30 mniejszych firm /.

Amerykańska firma " B.F. Goodrich Co " zamierza w ciągu najbliższych pięciu lat zainwestować 100 mln \$ w rozbudowę i modernizację swoich zakładów, zwłaszcza jeśli chodzi o urządzenia dla produkcji opon bezdentkowych. Omawiana firma wydatkowała już w tym celu 30 mln \$.

Produkcja opon bezdentkowych w zakładach " B.F. Goodrich " rozpoczęła się cztery lata temu. W chwili obecnej firma ta produkuje rocznie 3,5 mln tego typu opon czyli więcej niż wszystkie pozostałe firmy amerykańskie razem wzięte.

W ciągu ostatnich trzech miesięcy cztery większe amerykańskie firmy produkujące opony przestawiły część swoich zakładów na produkcję opon bezdentkowych.

W/g Reuter /notowania giełdowe/ 1-12.XI.54
Financial Times 22.X, 2,6 i 8.XI.54
BIKI - 30.X. i 2.XI.1954
Czernikow Rubber Report 29.X.54
Rubber Statistical Bulletin - wrzesień 54.

Z brytyjskiego rynku mas plastycznych

Brytyjski przemysł mas plastycznych przeżywa obecnie - z łaniem obserwatorów zachodnio europejskich - najbardziej pomyślny okres w swej dotychczasowej historii. Ogólną produkcję mas plastycznych w Wielkiej Brytanii będzie w roku bieżącym przypuszczalnie o 25% wyższa niż w 1953 r., a wartość eksportu poraz pierwszy przekroczy prawdopodobnie £ 20 mln.

Produkcja mas termoplastycznych, na które popyt jest największy, przebiega przy pełnym wykorzystaniu zdolności wytwórczej przemysłu, pomimo znacznej jego rozbudowy w roku bieżącym. Wzrost produkcji wynosi od 25 do 66% dla różnych rodzajów mas, wchodzących w skład tej grupy.

Przemysł mas plastycznych dawniejszego typu, które cechuje odporność na działanie temperatury /takich jakich używa się do produkcji elektrycznych przewodów oświetleniowych/ przezwyciężył całkowicie zeszłoroczną recesję i wykazuje znaczny wzrost produkcji. Ogólne sprzedaże przekroczą przypuszczalnie rekordowy poziom 1951 r.

Pomimo że w roku bieżącym wynaleziono cały szereg nowych zastosowań dla mas termoplastycznych, do wzrostu ich produkcji przyczyniło się w pierwszym rzędzie zwiększone zapotrzebowanie ze strony tych gałęzi przemysłu, które były już poprzednio dużymi konsumentami mas plastycznych.

Koła przemysłowe są zdania, że rozwój produkcji mas plastycznych opiera się na trwałych podstawach. Spodziewany jest dalszy silny wzrost produkcji mas termoplastycznych w miarę rozbudowy zakładów wytwórczych, natomiast rozwój produkcji mas termoodpornych będzie przypuszczalnie bardziej stopniowy.

W ubiegłym roku wyprodukowano około 160.000 ton mas plastycznych, nie licząc tworzyw do produkcji włókien syntetycznych i farb. W roku bieżącym produkcja ta osiągnie przypuszczalnie 200.000 ton. Wzrost ten przypisuje się głównie rozwojowi produkcji trzech rodzajów mas termoplastycznych, które cieszą się szczególnym popytem - politenu, chlorku poliwinylu /p.v.o/ i polistyrenu.

Politen produkowany jest wyłącznie przez P.C.I. Ogólna produkcja osiągnie przypuszczalnie w roku bieżącym 20.000 ton wobec 12.000 ton w roku ubiegłym, zaś po całkowitym uruchomieniu zakładów Wilton w 1955 r. produkcja osiągnie około 35.000 ton. Obecnie opracowywane są plany dalszej rozbudowy produkcji, przy czym zdolność wytwórcza przemysłu miałaby osiągnąć 55.000 ton już w początkach 1957 r.

Prawie połowa tegorocznej produkcji była eksportowana zaś za prawo używania patentów i licencje I.C.I. otrzymuje obecnie ponad £ 3 mln rocznie; dwa zakłady w U.S.A. produkują około 100.000 ton rocznie, zaś po uruchomieniu siedmiu dalszych zakładów obecnie w budowie, zdolność wytwórcza wzrośnie dwukrotnie.

W Wielkiej Brytanii 1/3 produkcji politenu zużywana jest do wytwarzania kabli. Największy kontrakt zawarty w 1954 r. na 1.350 ton wartości £ 600.000 przeznaczony był na budowę nowego transatlantyckiego kabla telefonicznego. Obecnie produkowane jest włókno politenowe, zwane "Courlene".

Jedna piąta brytyjskiej konsumpcji politenu przypada na produkcję masy plastycznej /w rodzaju błony/ w pierwszym rzędzie dla celów opakowaniowych oraz podobna ilość przypada na produkcję różnych naczyń, wiader itp. Te dwa ostatnie zastosowania w silnym stopniu przyczyniły się do rozwoju produkcji w roku bieżącym w tej dziedzinie - jak również na polu produkcji przewodów wolociągowych /dla zimnej wody/, gdzie politen znalazł szczególnie szerokie zastosowanie i gdzie oczekuje się największych postępów w przyszłości. W Stanach Zjednoczonych np. około 40% produkcji politenu zużywane jest do wytwarzania materiałów opakowaniowych.

Największa pod względem tonażu jest jednakże nadal produkcja "p.v.c." W Wielkiej Brytanii czynne są trzy zakłady produkujące p.v.c. o łącznej zdolności wytwórczej 40.000 ton rocznie, które są obecnie w pełni wykorzystane /Bakelite, British Geon i O.C.I./. Tegoroczna produkcja w wysokości około 40.000 ton wykazuje w stosunku do roku ubiegłego wzrost o ca.10.000 ton. Przewiduje się dalszą rozbudowę zakładów produkujących "p.v.c."

Obecna produkcja w Wielkiej Brytanii jest zupełnie niewystarczająca na pokrycie zapotrzebowania. Ostatnio zapotrzebowanie silnie wzrosło w związku z decyzją Urzędu Węglowego, ażeby w kopalniach zastosować pasy transmisyjne z "p.v.c." w miejsce gumowych, głównie z uwagi na to, że "p.v.c." nie jest materiałem zapalnym. Urząd Węglowy potrzebuje do 10.000 ton rocznie przez okres 13 lat, a znaczna część tegorocznego zapotrzebowania musiała być pokryta w drodze importu.

Produkcja polistyrenu podniosła się z około 16.000 ton w 1953 r. do 20.000 ton w 1954 r. W Wielkiej Brytanii czynnych jest około 6 zakładów produkujących polistyren.

W wyniku rozbudowy zakładów, ich zdolność wytwórcza osiągnie przypuszczalnie około 30.000 ton w przyszłym roku.

Najsilniejszy wzrost zużycia polistyrenu /jako jednego z rodzajów zastosowania/ w roku bieżącym przypada przypuszczalnie na produkcję lodówek, gdzie odporność na niskie temperatury tego materiału okazała się szczególnie przydatna w związku z czym jest on szeroko stosowany do wyposażania wnętrza. Polistyren istotnie szybko zastępuje masy termoodporne na polu zastosowania w gospodarstwie domowym.

W dziedzinie produkcji innych mas termoplastycznych postępy poczynione w roku bieżącym nie były tak szybkie. Polimetylometakrylan, który produkowany jest wyłącznie przez I.C.I. i sprzedawany pod nazwą "Perspex", napotkał jednakże na bardzo pomyślną koniunkturę, częściowo w związku ze sprzedażą 1 mln do 1 1/2 mln reflektorów dla samochodów. Ogólna produkcja odpowiada jednakże zaledwie około 1/5 produkcji "p.v.c." Produkcja innych materiałów, takich jak octan celulozy i tworzywa na podstawie kazeiny, utrzymuje się na niezmiennym poziomie - wzrost produkcji w stosunku do roku ubiegłego nie przekracza kilkuset ton.

W dziedzinie produkcji mas termoodpornych, która tak silnie ucierpiała wskutek recesji w 1953 r., spowodowanej nadmiernymi zakupami w poprzednim okresie, zaznaczyła się obecnie poprawa. Chociaż rekordowy poziom produkcji z 1951 r. zostanie prawdopodobnie przekroczony, zdolność wytwórcza tej gałęzi przemysłu nie jest w pełni wykorzystana. Nie wynaleziono w tym przypadku nowych zastosowań o większym znaczeniu.

W przyszłości przewiduje się wzrost zainteresowania żywicami poliestrowymi oraz znajdującym się w powijakach przemysłem kauczuku syntetycznego. Niektóre gałęzie przemysłu przywiązują duże nadzieje do możliwości użycia żywic poliestrowych jako elementu wiążącego dla włókien szklanych, z uwagi na wyjątkową łatwość produkowania płyt o nieograniczonych rozmiarach z tych właśnie materiałów dla zastosowania np. w budownictwie i przemyśle motoryzacyjnym.

W okresie najbliższych dwóch lat powstaną w Wielkiej Brytanii trzy zakłady kauczuku syntetycznego, o łącznej zdolności wytwórczej 18.000 ton rocznie. W związku z tym przemysł mas plastycznych z całą uwagą śledzi rozwój sytuacji, gdyż konieczna będzie rozbudowa produkcji podstawowych surowców zużywanych do produkcji kauczuku syntetycznego - styrenu i butadienu.

Ogólnie przypisuje się przemysłowi mas plastycznych wielką elastyczność, co jest tylko częściowo usprawiedliwione. Ogólna produkcja mas plastycznych w 1946 r. była dwukrotnie większa niż w 1942 r., zaś produkcja w 1953 r. dwukrotnie wyższa niż w 1946 r., a w roku bieżącym oczekiwany jest, jak już wspomniano, wzrost o 25%.

Przemysł mas termoodpornych pomimo szerokiego ich zastosowania, napotykał na znacznie większe trudności aniżeli mas termoplastycznych - głównie z tego powodu, że istniała duża ilość niedoświadczonych firm produkujących sztuczną wełnę w pierwszych latach powojennych. Ta właśnie gałąź przemysłu, która miała tak niepewną przyszłość /poważna recesja zaznaczyła się nawet bardzo niedawno/ - spowodowała podważenie zaufania do całego przemysłu mas plastycznych. W rzeczywistości jednakże postępy w dziedzinie mas termoplastycznych były olbrzymie i prawie nieustannie w okresie ostatnich dziewięciu lat. Olbrzymie kapitały zainwestowane przez kilka dużych towarzystw, w tym takie olbrzymie przemysłowe jak I.C.I. i Distillers Company, na budowę nowych zakładów produkcyjnych, szczególnie od 1949 r. Obecnie inwestycje te zaczynają dawać dochody. W bieżącym roku uruchomionych zostało wiele nowych zakładów, a szereg dalszych rozpocznie produkcję w 1955 r. Wszystko wskazuje na to, że tempo rozwoju produkcji mas termoplastycznych zostanie utrzymane.

Produkcja mas termoplastycznych prześcignęła produkcję mas termoodpornych blisko dwa lata temu i pomimo, że przewiduje się stały wzrost tej drugiej grupy, główny wysiłek idzie w kierunku rozbudowy produkcji nowszego typu tworzyw. Wiele z nich, szczególnie politen, który produkowany jest pod dużym ciśnieniem stosowanym dotychczas w przemyśle chemicznym, przedstawia szereg trudnych do rozwiązania problemów dla techniki, jednakże wydajność szybko wzrasta, a ceny spadają. Ceny w przemyśle chemicznym wzrosły na ogół o około 3 1/2 % w roku bieżącym, podczas gdy ceny mas plastycznych obniżyły się o blisko 2%.

Masy plastyczne nie są substytutem dla metali albo drewna, jak twierdzą zwolennicy tych nowych tworzyw. Mają one swoje właściwe zastosowanie. Przyszły rozwój tego przemysłu zależy obecnie jednak w głównej mierze od cen, a w mniejszym stopniu od pojawienia się na rynku dalszych całkowicie nowych materiałów. Każdorazowa zniżka cen umożliwia cały szereg nowych zastosowań na skalę handlową. W przypadku prawie wszystkich tworzyw termoplastycznych dalszy spadek cen jest niemal pewny w związku z postępem techniki

Źródła: Chemistry & Industry, Chemical Age,
British Plastics
Financial Times

Ceny niektórych chemikaliów na rynku włoskim i belgijskim.

W pierwszych dziesięciu miesiącach b.r. na włoskim rynku chemikaliów ceny sody kaustycznej, salniaku, litoponu, bieli cynkowej, toluenu, ksylenu i benzenu wykazywały

jedynie nieznaczne wahania. Wg. notowań podanych przez pismo "Der Chemie Markt", na podstawie danych "Il Mercato" /Malland/, zaznacza się wyraźny, równomierny spadek cen toluenu i ksylenu. I tak: cena toluenu za 1 kg wynosiła w dniu 30.I.54 160 - 165 lirów, a w dniu 2.X.54 - 118-128 lirów; cena ksylenu spadła z 165-170 lirów na 125-130 lirów za 1 kg.

Cena tlenku cynku /biel cynkowa/ po niższej w pierwszym kwartale b.r. utrzymuje się na tym samym poziomie 230 - 250 lirów.

Notowania litoponu przez pierwsze osiem miesięcy nie wykazały żadnej różnicy. Nieznaczna wyższa ceny wykazały dopiero notowania z dnia 2.X.

Ceny sody kaustycznej i salmiaku /chlork amonu/ są na ogół stałe, wykazują jedynie nieznaczna wyższa w ostatnich miesiącach okresu sprawozdawczego.

Największe wahania wykazują ceny na benzen czysty i handlowy /90% - benzol/. Dość wysoka cena z dnia 30.I.54 w miesiącach kwietniu, maju i czerwcu ulega niższej, aby następnie wzrosnąć w sierpniu. Wg. notowań z października cena benzenu czystego nadal wzrasta, pokrywając się z ceną ze stycznia, natomiast cena na benzol handlowy ulega nieznacznej niższej.

Ceny chemikaliów na rynku włoskim.

	soda kaust.	salmiak	tlenek cynku /biel cynko- wa/	litopon
1954 r.	hurt.cena za 1 kg w lirach			
30.I.	64-65	90-95	250-270	100-110
3.IV.	64-66	90-95	230-250	100-110
15.V.	64-66	90-95	230-250	100-110
26.VI.	64-66	90-95	230-250	100-110
2.VIII.	64-68	95-100	230-250	100-110
2.X.	64-68	95-100	230-250	120-130

	toluen	ksylen/TP/	benzen /TP 99.9/	benzen handl. 90% /benzol/
30.I.	160-165	165-170	120-125	100-105
3.IV.	145-160	140-145	105-110	90-95
15.V.	136-142	140-150	105-110	90-95
26.VI.	125-135	140-155	105-110	90-95
2.VIII.	125-140	125-130	110-115	95-115
2.X.	118-128	125-130	115-125	90-105

Na rynku belgijskim w pierwszych ośmiu miesiącach b.r. notowania cen omawianych chemikaliów nie wykazały większych

wahań. Podawane co miesiąc przez pismo Industrie Chimique Belge /Belgische Chemische Industrie/ ceny toluenu, benzenu i ksylenu /czystych/, jak i techn.ksylolu i benzolu - nie wykazują żadnych wahań, utrzymując się stale na tym samym poziomie. Cena toluolu wykazuje tendencję zwykłą. W pierwszych dwóch miesiącach utrzymywała się na poziomie 727 fr belg. za 100 kg, w marcu wzrosła do 777 fr belg. za 100 kg i na tym poziomie nadal się utrzymuje.

Nieznaczną tendencję zwykłą wykazuje również cena litoponu, która przez pierwsze pięć miesięcy utrzymywała się na poziomie 7,18 dr.belg.za 1 kg, a wg. notowań z dnia 1.VI. osiągnęła poziom 7,35 fr belg. i utrzymuje się nadal.

Cena tlenku cynku /biel cynkowa/ wykazuje równomierny choć nieznaczny spadek. I tak tlenek cynku w pierwszych trzech miesiącach notowany był na poziomie 14 fr belg.za 1 kg, a w następnych dwóch miesiącach - na poziomie 13,50 fr belg. W czerwcu cena na tlenek cynku spadła do 13 fr belg.za 1 kg i na tym poziomie utrzymywała się do dnia 1.X.

Ceny chemikaliów na rynku belgijskim.

	We fr.belg. za 100 kg						we fr.b.za 1 kg	
	benzen	benzol 90%	toluen	toluol	ksylen	ksyloł	litopon	tlenek cynku /biel cynkowa/ 99/100%
	opak.: wagon-cysterna, loco fabryka							czarna, pieczęć
2.I.	707	707	847	727	1027	807	7,18	14
1.2.	707	707	847	727	1027	807	7,18	14,
1.3.	707	707	847	777	1027	807	7,18	14
1.4.	707	707	847	777	1027	807	7,18	13,50
1.5.	707	707	847	777	1027	807	7,18	13,50
1.6.	707	707	847	777	1027	807	7,35	13
1.7.	707	707	847	777	1027	807	7,35	13
1.8.	707	707	847	777	1027	807	7-35	13

== DREWNO I PAPIER ==

Wiadomości z kapitalistycznego rynku drzewnego

A u s t r i a

Pomimo że Austria zaliczana jest do największych eksporterów drewna spośród państw kapitalistycznych, ostatnio zaczyna się coraz bardziej wzmagać przywóz tego surowca, ponieważ krajowy przemysł drzewny może tylko z wielkim trudem pokrywać zapotrzebowanie na rynku miejscowym. Stąd też ze strony konsumentów austriackich zwracana jest coraz większa uwaga na zagraniczne źródła nabycia. W ten sposób przywóz drewna oraz wyrobów drzewnych zwiększył się z 18 mln szylingów w pierwszych 7 miesiącach ub. roku na 31 mln szyl. w analogicznym okresie b.r. Zaznaczyć należy, że w roku ubiegłym /w okresie jak wyżej/ przywóz drewna pod względem wartościowym stanowił 0,24% ogólnego importu austriackiego, a w roku bieżącym wzrósł do wysokości 0,36%. Szczególnego wzrostu doznał przywóz drewna nieobrobionego. Austriacka prasa fachowa stwierdza, że przywóz drewna i produktów drzewnych byłby jeszcze wyższy, gdyby kraje eksportujące do Austrii miały większe możliwości wywozu drewna.

Wzrost importu surowca drzewnego w ciągu pierwszych 7 miesięcy b.r. w porównaniu z analogicznym okresem 1953 r. przedstawia poniższa tabelka /w m³/:

	styczeń - lipiec	
	1953 r.	1954 r.
papierówka	4.324	10.862
surowiec liściasty	1.462	3.466
drewno opałowe /w mp./	137	142

Porównanie przywozu drewna obrobionego wykazuje częściowo pewien spadek importowanych ilości. I tak np. przywóz tarcicy liściastej spadł /w okresie jak wyżej/ z 1.172 m³ na 1.057 m³, a sklejk - ze 199 m³ na 40 m³. Lekki wzrost zanotowano na odcinku przywozu tarcicy iglastej /988 wobec 724 m³/ oraz węgla drzewnego /4.031 m³ wobec 5.968 m³/.

Największym dostawcą papierówki oraz tarcicy liściastej była dotychczas Jugosławia, drugie z kolei miejsce zajmowała Rumunia. Węgiel drzewny dostarczała przede wszystkim Czechosłowacja, częściowo jednak także Jugosławia i Rumunia. Natomiast surowiec okrągły liściasty sprowadzany był głównie

z francuskiej Afryki Zachodniej i Równikowej, z Francji, Turcji oraz USA. W tym ostatnim przypadku importowano nie tylko drewno, które wprawdzie znajduje się w kraju, lecz w zbyt małych ilościach, ale także drewno gatunków egzotycznych.

Wzrost ożywienia w eksporcie oraz w gałęziach gospodarki konsumujących drewno, spowodował nie tylko braki w zaopatrzeniu na rynku wewnętrznym, ale wywołał równocześnie tendencję zwyżkową cen. Fakty powyższe spowodowały interwencję krajowego przemysłu drzewnego w austriackim ministerstwie handlu i celnym z celem powstrzymania zwyżkowej tendencji cen, zabezpieczenia zaopatrzenia odbiorców krajowych w odpowiednie ilości drewna oraz ułatwienia eksportu wyrobów gotowych. Proponowane środki, konieczne dla osiągnięcia powyższych celów, były następujące:

- a/ stopniowa redukcja kontyngentów eksportowych drewna okrągłego cieńszych wyniarów do połowy obecnych ilości,
- b/ eksport tarcicy i lastej wiii n w większym stopniu niż dotychczas służyć jako narzędzie uzyskiwania odpowiednich koncesji dla eksportu wyrobów gotowych,
- c/ przywóz tarcicy do Austrii powinien być zwolniony od cła.

Ponieważ drewno jest jedną z najpoważniejszych pozycji w aktywach gospodarki austriackiej, przeto - zdaniem austriackiej prasy fachowej - winno ono stanowić jeden z najpoważniejszych argumentów polityki handlu zagranicznego przy pertraktacjach z obcymi kontrahentami. Z drugiej jednak strony drewno jest jednym z najpoważniejszych artykułów eksportowych. Stąd też przy rozwiązywaniu tego problemu powinna być stosowana jak największa ostrożność. Obecnie bowiem położenie gospodarcze Austrii nie jest tego rodzaju, aby istniała konieczność uzyskiwania dewiz za wszelką cenę oraz w jak najszybszym czasie, tak jak to miało miejsce w przeszłości. Stąd też obecna polityka eksportowa Austrii powinna mieć na uwadze cele długofalowe i nie ryzykować poprzez zbyt mało elastyczną politykę utraty zagranicznych rynków. Miałoby to niewątpliwie miejsce w przypadku gdyby próbowano zbyt gwałtownie uzależnić eksport tarcicy iglastej od równoczesnego uzyskiwania koncesji w sprawie eksportu gotowych wyrobów drzewnych. Prasa austriacka podkreśla, że problem ten jest bardzo skomplikowany i wymaga dużej staranności i rozważ przy jego rozwiązywaniu. Uważa jednak za słuszne zwiększenie kontroli eksportu drewna, celem uniemożliwienia, aby drewno to było wysyłane za granicę pod niewłaściwymi deklaracjami, podczas gdy rynek wewnętrzny odczuwa brak drewna.

Austriackie koła gospodarcze są przeświadczone o konieczności zapobieżenia dalszej tendencji zwyżkowej na drewno. Uważają również za niezbędne ułatwienie eksportu wyrobów gotowych poprzez należyte kredytowanie odpowiednich gałęzi produkcji.

Ostatnio ministerstwo gospodarki rolnej i leśnej przedstawiło do dyskusji program cięć selekcyjnych, z których ma

się uzyskać m.in. około 500 tys. m³ papierówki. Ze względu jednak na fakt, że cięcia selekcyjne są znacznie bardziej kosztowne niż np. karczowanie lasu, przeto pozyskiwane stąd drewno będzie sprzedawane po wyższych cenach. Przedmiotem dyskusji będzie m.in. problem, czy austriacki przemysł papierniczy jest gotowy płacić wyższe ceny w interesie lepszego zaopatrzenia gospodarki austriackiej w surowiec drzewny.

S z w a j c a r i a

Szwajcarskie gospodarstwo leśne i drzewne znajduje się obecnie na początku nowego sezonu zakupów drewna okrągłego. W najbliższych tygodniach i miesiącach lasy szwajcarskie sprzedawać będą drewno przewidziane do cięć w ramach roku gospodarczego 1954/55. Sprzedaże te oczekiwane są z dużym niepokojem przez przemysł drzewny, który obecnie w ogromnej większości zmuszony jest zaopatrywać się wyłącznie na rynku krajowym. Obawy te dotyczą dalszych możliwości wzrostu cen drewna okrągłego, co zresztą nieprzerwanie ma miejsce już od szeregu lat.

Notowania cen na surowiec okrągły świerkowo-jodłowy /najważniejszy sortyment w lasach szwajcarskich/ charakteryzowałby się stałą tendencją zwykłą wskutek niewystarczającej podaży. Obecnie podaż ta praktycznie nie ulega żadnej zmianie, pomimo że zapotrzebowanie poważnie się zwiększyło wskutek znacznego ożywienia w budownictwie. Brak równowagi na rynku surowca okrągłego wywołuje chroniczne trudności w zaopatrzeniu poszczególnych tartaków. Okoliczności powyższe spowodowały w efekcie w latach powojennych ciągłą wyższą cenę. Podczas gdy po okresie boomu koreańskiego ceny na inne surowce doznały większej lub mniejszej obniżki - notowania na surowiec drzewny wykazywały nadal tendencję zwykłą. Jedynie w okresie od 1949 r. aż do końca ubiegłego sezonu 1953/54 ceny na surowiec św./jod. z lasów szwajcarskich zwiększyły się o 48%.

Poniżej podane zestawienie charakteryzuje bliżej kształtowanie się cen na ten sortyment w ostatnich latach /dane w frankach szwajcarskich za 1 m³ - ceny przeciętne/:

r o k	c e n a
1939	35,07
1949	60,37
1950	61,32
1951	73,48
1952	79,02
1953	85,51
1954 I kw.	89,32

Jeśli zbada się bliżej przyczyny powyższej wyższej ceny, wówczas można stwierdzić, iż są one dość złożone. Mianowicie trudności na wewnętrznym rynku drzewnym w Szwajcarii wywołane zostały nie przyczynami strukturalnymi, lecz jedynie specyfiką funkcjonowania tamtejszego mechanizmu rynkowego.

Mimo wciąż wzrastającego zapotrzebowania i zwykłej tendencji cen, nie nastąpiło żadne zwiększenie podaży ze strony przemysłu leśnego. Gospodarka leśna Szwajcarii prowadzona jest bowiem według zasad bardzo sztywnych i nie jest przystosowana do elastycznych zmian, odpowiadających tendencjom rynkowym. Gospodarka leśna w Szwajcarii stoi na stanowisku, że rezerwy leśne zostały w nadmiernym stopniu wyczerpane podczas okresu wojennego, gdy drewno musiało służyć jako substytut wielu surowców deficytowych. Obecnie jednak surowce te znajdują się znowu w ilościach wystarczających, natomiast wyręb drewna spadł do dawnego poziomu pomimo zwiększonego zapotrzebowania.

Utrudniającym czynnikiem jest ponadto brak odpowiedniego importu. Austria i Niemcy, będące do niedawna źródłami dostaw surowca tartaczego, wstrzymały eksport tego sortymentu. W ten sposób dawne możliwości nabywania surowca tartaczego zagranicą zostały wyeliminowane wskutek interwencji państwowej. Nadzieje odbiorców szwajcarskich, że obroty na tym odcinku ulegną liberalizacji w ramach OEEC, jak dotychczas nie spełniły się.

W tych warunkach przemysł drzewny w Szwajcarii stara się spowodować normalizację stosunków rynkowych w zakresie surowca tartaczego poprzez odpowiednie porozumienie z przemysłem leśnym. Przemysł drzewny stoi bowiem na stanowisku, iż obecny rozwój wypadków nosi w zarodku możliwości załamania gospodarczego wskutek zagrożenia użytkowania drewna. Istotnie już od pewnego czasu zaznacza się coraz silniejsza tendencja zastępowania drewna przez materiały substytucyjne. Z wielu dziedzin użytkowania, np. w budownictwie, drewno zostało już w dużym stopniu wyparte, przy czym odzyskiwanie utraconego terenu byłoby już bardzo utrudnione, zwłaszcza w przypadku zmniejszenia się ożywienia gospodarczego. Zdaniem przeto przemysłu drzewnego konieczność wstrzymania aktualnej tendencji zwykłej cen leży również w interesie gospodarki leśnej.

F i n l a n d i a

Produkcja płyt pilśniowych w roku bieżącym znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym. W ciągu pierwszych trzech kwartałów b.r. wyprodukowano łącznie 91.496 ton wobec 73.432 ton w analogicznym okresie 1953 r. Eksport w okresie styczeń-wrzesień b.r. wyniósł 41.520 ton, co w porównaniu z takim samym okresem roku ubiegłego oznacza wzrost w wysokości około 30%. Największego wzrostu doznał eksport płyt twardych. Również wewnętrzne spożycie płyt w Finlandii zwiększyło się ostatnio. W pierwszych trzech kwartałach v.r. wyniosło ono łącznie 51.192 tony /z tego 8.044 tony zostało zużyte przez producentów domków fińskich/, wobec 40.567 ton w 1953 r. /analogiczny okres/. W porównaniu z rokiem ubiegłym spożycie twardych płyt pilśniowych zwiększyło się o 81%,

a miękkich tylko o 11%. Ogólna sytuacja rynkowa zarówno wewnątrz kraju, jak również na rynkach zagranicznych charakteryzuje się dość znacznym ożywieniem i dużym zapotrzebowaniem. Fabryki fińskie są na ogół dość dobrze zaopatrzone w zamówienia. Natomiast na odcinku cen nie nastąpiły już od początku bieżącego roku żadne bardziej istotne zmiany.

Eksport innych sortymentów drzewnych w okresie styczeń - wrzesień b.r. na tle danych zeszłorocznych przedstawiał się następująco /dane w tys. m³/:

sortyment	okres styczeń-wrzesień	
	1953 r.	1954 r.
drewno okrągłe ogółem	1.730	2.768
w tym:		
papierówka	1.013	1.638
kopalniaki	386	706
tarcica /w tys.stds/	514	511
sklejka i okleiny	149	212
domki prefabrykowane /w m ² /	621.854	607,947

H o l a n d i a

Po okresie dłuższych negocjacji Związek Radziecki sprzedał na tamtejszym rynku ostatnią partię tarcicy świerkowej w wysokości 5 tys.stds z ogólnej ilości 45 tys.stds, ustalonej w umowie handlowej holendersko-radzieckiej. Transakcja powyższa dokonana została po niezmiennych cenach, tj. 860 fl.h. za bale 7" u/s /około £ 81/ oraz po 785 fl.h. /£ 74/ za wymiar 7" kl.V cif porty holenderskie. W okresie tym importerzy holenderscy zawarli również szereg kontraktów na tarcicę świerkową z załadowcami szwedzkimi oraz fińskimi. Transakcje te obejmowały stosunkowo niewielkie ilości towaru, ponieważ tarcicy najlepszych grup produkcji jest już niewiele do natychmiastowego załadunku. Natomiast tarcica gorszych jakości cieszyła się na ogół znacznie mniejszym zainteresowaniem. Pomimo pewnych trudności, jakie napotyka tamtejsze budownictwo, konsumpcja określana jest jako zadowalająca.

S z w e c j a

W ostatnim okresie stwierdzono pewne osłabienie ożywienia w eksporcie tarcicy ze Szwecji. Dokonano jedynie pewnej ilości transakcji z importerami brytyjskimi i holenderskimi, jednakże nie dotyczyły one poważniejszych partii. Obroty z innymi krajami były bardzo nieznaczne, względnie nie było żadnych.

Sprzedaże z dostawą w roku przyszłym również nie rozpoczęły się w bieżącym sezonie tak wcześnie jak w roku ubiegłym. Zawarto dotychczas jedynie kilka transakcji po cenach nie odbiegających od cen obowiązujących w dostawach tegorocznych. Do końca września b.r. brak było wiadomości na temat sprzedaży z dostawą w przyszłym roku drewna najlepszych szwedzkich grup produkcji, dotychczasowe transakcje dotyczyły głównie tarcicy gorszej lub średniej jakości.

W i e l k a B r y t a n i a

Strajk robotników portowych wywołał znaczne zahamowanie w dostawach drewna do Anglii. Ze względu na niezbyt wysoki poziom zapasów strajk wywołał znaczne zaniepokojenie wśród kupców brytyjskich, zwłaszcza iż konsumpcja jest nadal wysoka. Zawarto też szereg nowych transakcji, przy czym główne zainteresowanie skupiało się na tarcicy VI kl. /sosnowej i świerkowej/, na drewnie kanadyjskim oraz sośnie morskiej.

Ostatnio rząd brytyjski ogłosił, iż sprzedaje na aukcjach 3.200 stds tarcicy spośród zapasów strategicznych. Wiadomość ta wywołała duże zainteresowanie wśród kupców drzewnych, którzy mają nadzieję uzupełnić w ten sposób brakujące im wymiary na składach.

Import tarcicy iglastej do Wielkiej Brytanii w okresie styczeń-sierpień b.r. przedstawiał się następująco /w tys. stds./:

	okres styczeń-sierpień	
	1953	1954 r.
Ogółem	1.015,5	920,8
w tym:		
1.Kanada	187,2	270,7
2.Szwecja	328,4	220,7
3.Finlandia	258,8	158,1
4.ZSRR	62,2	77,5
5.Brazylia	39,4	39,5
6.Francja	31,4	30,5
7.USA	10,6	23,0
8.Czechosłowacja	25,8	22,5
9.Austria	4,8	11,9
10.Norwegia	20,7	10,9

Zapasy tarcicy iglastej na składach importerów wynosiły na koniec lipca b.r. 426.800 stds, co oznacza wzrost o 60.900 stds w porównaniu ze stanem sprzed miesiąca. Ogólne zapasy na koniec tego samego miesiąca, będące w posiadaniu importerów, innych kupców oraz rządu, wynosiły 746.100 stds.

Źródła: Internationale Wirtschaft - Wien -15.10.1954 r.

Nachrichten für Aussenhandel - Köln - 1.11.1954 r.
 Neue Zürcher Zeitung - Zürich - 15.10.1954 r.
 Monthly Digest of Statistics - London - wrzesień 1954 r.
 Svensk Trävarn Tidning - Stockholm - nr.18
 Timber Trades Journal - London - 9,16 i 23.10.1954 r.
 Ia Ulkomaankaupa - Helsinki - wrzesień 1954 r.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku
celulozowo-papierniczego.

A u s t r i a

Rozwój przemysłu papierniczego w Austrii odznacza się szybkim tempem w porównaniu z innymi krajami kapitalistycznymi. Podczas gdy w 1937 r. Austria produkowała 230 tys.ton papieru, to w 1955 przewidywana jest produkcja 350 tys.ton, co jest niewątpliwie poważnym wzrostem z uwagi na panujące w tym kraju warunki gospodarczo-polityczne. Ponadto przemysł celulozowy zamierza przerabiać w 1955 r. około 2,5 mln ton drewna.

W okresie styczeń - lipiec b.r. produkcja oraz eksport produktów celulozowo-papierniczych przedstawia się następująco /dane w tys.ton/:

gatunek	produkcja	eksport
papier gazetowy	9.265,1	6.688,8
papier drukowy	11.877,2	6.313,5
" pakowy	4.132,3	1.308,0
" kraft	3.252,1	1.053,2
inny papier	2.499,0	1.338,4
celuloza bielona	11.307,0	3.320,0
" niebielona	9.972,0	3.075,0
" sodowa	6.848,0	3.168,0
" rozpuszcz.	4.620,0	1.729,0

Eksport papieru w roku ubiegłym wynosił ogółem /wszystkie gatunki/ 177 tys.ton wobec 116 tys.ton w 1937 r.

Obecna produkcja papieru w Austrii osiągnęła przeciętną miesięczną w wysokości 30 tys.ton w porównaniu z 24.725 ton w roku ubiegłym. Wzrost produkcji papieru wywołuje jednak poważne troski w zakresie zaopatrzenia w podstawowy surowiec, a mianowicie w drewno. Podczas gdy indeks cen papieru wzrósł do wysokości 750 punktów w stosunku do poziomu przedwojennego - indeks cen drewna podniósł się do 1450 punktów. Przemysł celulozowo-papierniczy rozważa nawet obecnie

możliwości importu drewna kanadyjskiego /z Brytyjskiej Kolumbii, poza tym producenci austriaccy liczą poważnie na dostawy papierówki z Jugosławii. Te ostatnie nie są jednak zbyt pewne, ponieważ Jugosławia rozpoczęła ostatnio na większą skalę produkcję mas celulozowych i papieru.

W ł o c h y

Produkcja nas celulozowych oraz papieru w ciągu pierwszych 5 miesięcy b.r. w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku przedstawia się następująco /w tonach/:

	okres styczeń - maj	
	<u>1953 r.</u>	<u>1954 r.</u>
miazga mechaniczna	58.984	61.273
celuloza papiernicza	36.787	40.846
" włókiennicza	15.323	20.156
papier gazetowy	47.657	52.857
" drukowy i do pisania	84.631	90.063
karton	33.738	38.645

Ponadto w ciągu pierwszych 7 miesięcy b.r. sprowadziły z zagranicy następujące sortymenty /w tonach/:

	okres styczeń - lipiec	
	<u>1953 r.</u>	<u>1954 r.</u>
miazga mechaniczna	9.371	6.329
celuloza papiernicza	95.009	120.326
" , włókiennicza	28.419	46.077
papier gazetowy	12.426	11.165

Jak wynika z powyższych danych - zarówno produkcja wewnętrzna jak i import z zagranicy do Włoch uległ powiększeniu w roku bieżącym w porównaniu z poprzednim rokiem, przy czym zwiększenie to objęło niemal wszystkie pozycje wyżej wyliczone, z wyjątkiem papieru gazetowego.

N i e m c y zachodnie

Popomóżcie przemysłowi papierniczy Niemiec zachodnich czyni wysiłki w kierunku pokrycia jak największej części zapotrzebowania wewnętrznego na papier gazetowy - w dalszym ciągu sprowadza się poważne ilości z zagranicy, zwłaszcza że ostatnio popyt na rynku tamtejszym poważnie wzrósł.

Produkcja własna w latach ostatnich przedstawiała się następująco /w tonach/:

1951 r.	162.000
1952	173.000
1953 r.	202.000

Ponadto w pierwszym półroczu b.r. wyprodukowano 109.400 ton wobec 96.500 ton w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Jednakże pomimo powyższego wzrostu import papieru gazetowego wykazuje nadal tendencję rosnącą. W 1951 r. wynosił on 42 tys. ton, w 1952 r. - 70 tys. ton, a w 1953 r. - 84 tys. ton. Według dotychczasowych szacunków ocenia się, że tegoroczny przywóz przekroczy 100 tys. ton.

F i n l a n d i a

Eksport mas celulozowych oraz miazgi drzewnej, jak również papieru za pierwsze 9 miesięcy przedstawia poniższa tabelka /dane w tys. ton/:

	okres styczeń - wrzesień	
	1953 r.	1954 r.
celuloza siarczynowa	339	412
" siarczanowa	239	237
karton	54	72
ścier drzewny	148	146
papier gazetowy	299	291
" drukowy	59	67
" pakowy	120	173
" kraft	95	139

Jak wynika z powyższych danych - eksport produktów celulozowo-papierniczych doznał poważnego wzrostu w porównaniu z rokiem ubiegłym. Jedynie tylko wywóz miazgi drzewnej i papieru gazetowego lekko się obniżył. Stosunkowo w najpoważniejszym stopniu zwiększa się eksport kartonu, papieru pakowego i kraft.

S z w e c j a

Obfite deszcze w okresie letnim oraz wczesnej jesieni dostarczyły odpowiedniej ilości energii wodnej do produkcji miazgi drzewnej. Produkcja ścieru w roku bieżącym przekroczy prawdopodobnie najwyższą dotychczasową produkcję z 1951 r., wynoszącą 778 tys. ton, z czego 340 tys. ton znalazło na rynku. Praktycznie całoroczna produkcja z 1954 r. została już sprzedana, tak iż ostatnio zawarto tylko parę transakcji na niewielkie ilości. Do Stanów Zjednoczonych sprzedano ostatnio około 2 tys. ton suchej miazgi drzewnej.

Oczekuje się, że tegoroczna produkcja mas celulozowych wyniesie około 2.800 tys. ton, czyli około 300 tys. ton więcej niż w roku ubiegłym. Głównym powodem powyższego wzrostu był pomyślny zbyt, a ponadto fakt, że wiele ze szwedzkich zakładów przestawiło się na ciągłą pracę. Spośród tegorocznej produkcji około 750 tys. ton przeznaczone jest na spożycie

w krajowych zakładach papierniczych, podczas gdy pozostała ilość około 2 mln ton przewidziana jest na eksport.

Ceny w ostatnich kontraktach z odbiorcami w Stanach Zjednoczonych przedstawiały się następująco /w \$ za 1 tonę krótką na bazie "on dock"/:

celuloza bielona siarczynowa	137,50 - 140
" " siarczanowa	142,50 lub nieco więcej
" siarczynowa "strong"	115
" niebielona kraft	100 - 105

Tendencja na rynku papieru jest oceniana jako mocna, przy czym ceny są na ogół stałe i niezmiennione. Eksport papieru wykazuje skłonność do przekroczenia najwyższych dotychczasowych liczb eksportowych pod względem ilościowym. Również zakłady papiernicze są obecnie w pełni zatrudnione.

Wielka Brytania i Kanada

Szereg agentów brytyjskich, będących przedstawicielami wielkich zakładów celulozowo-papierniczych w Kanadzie zachodniej oferują stałe ceny na dostawy kanadyjskich mas celulozowych nawet na okres do czerwca 1955 r., przy czym proponują także zawarcie kontraktów długoterminowych. Ceny^w tego rodzaju kontraktach są co najmniej równe cenom celulozy skandynawskiej. Fakt ten jest o tyle charakterystyczny, iż dotychczas sprzedaż kanadyjskich mas celulozowych do Wielkiej Brytanii były zawierane na bazie "spot".

Przemysł celulozowo-papierniczy w Kanadzie należy do tych nielicznych gałęzi produkcji, które w roku bieżącym zwiększyły wolumen produkcyjny oraz wstrzymały na dotychczasowym poziomie stan zatrudnienia. Wartość produkcji w 1954 r. 131 fabryk mas celulozowych i papieru obliczana jest na \$ 1,27 mld wobec \$ 1,20 mld w roku ubiegłym. Wzrost powyższy wywołany został przede wszystkim poważnym zwiększeniem eksportu, którego wartość w ciągu pierwszych 8 miesięcy b.r. wyniosła \$ 607 mln wobec \$ 577 mln w analogicznym okresie ub. roku i w stosunku rocznym przekroczy prawdopodobnie sumę \$ 900 mln. Również zapotrzebowanie ze strony rynku miejscowego wykazuje stałą tendencję zwykłą. Podczas gdy eksport do Stanów Zjednoczonych utrzymuje się na ogół na dość stałym poziomie, to wywóz do krajów zamorskich /głównie do Wielkiej Brytanii, Niemiec zachodnich, Ameryki Łacińskiej oraz na Daleki Wschód/ ciągle się zwiększa. Pomyślną okolicznością dla eksportu kanadyjskiego był zmniejszony nacisk ze strony konkurencji skandynawskiej, której produkcja znajduje łatwy zbyt wskutek zwiększonego popytu na papier gazetowy oraz masy celulozowe. Ponieważ w przyszłości należy oczekiwać całszego wzrostu spożycia powyższych artykułów w skali światowej, przeto przyszłość przemysłu kanadyjskiego wydaje się być bardzo pomyślna.

Najwyższy wzrost eksportu miał miejsce w przypadku mas celulozowych, których wywóz w okresie styczeń- sierpień h.r. wynosił 12% /w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku/. Również spożycie wewnętrzne wzrosło o 4%. W okresie powyższym całkowita produkcja mas celulozowych wyniosła 6,27 mln ton /wobec 5,88 mln ton/ i w stosunku rocznym powinna osiągnąć 9,3 - 9,4 mln ton czyli wyrównać względnie nawet przekroczyć najwyższy dotychczasowy poziom produkcji z 1951 r. Łączny wywóz mas celulozowych w 1954 r. wyniesie przypuszczalnie 2,1 mln ton /wobec 1,95 mln ton/, z czego 3/4 wysłane zostanie do Stanów Zjednoczonych. W związku z powyższym dalsze możliwości kanadyjskiego przemysłu celulozowego są oceniane dość ostrożnie przez tamtejsze koła fachowe. Mianowicie w Stanach Zjednoczonych nastąpiło ostatnio poważne zwiększenie produkcji celulozy. Oblicza się, że ogólna zdolność wytwórcza tej gałęzi produkcji w USA na początku przyszłego roku będzie o 21,5% wyższa niż w 1951 r. W zakresie produkcji wiskozy nastąpiło nawet podwojenie. Pod względem tej ostatniej oczekuje się w roku przyszłym poważnego zaostrzenia walki konkurencyjnej na rynku północno-amerykańskim.

Dążność USA do autarkii w zakresie mas celulozowych wywołuje poważne zaniepokojenie wśród producentów Kanady. Obecnie już nawet udział Kanady w zaopatrzeniu rynku w USA spadł do 10%. Natomiast pomyślne perspektywy otwierają się przed eksportem kanadyjskim na rynkach zamorskich, zwłaszcza że producenci skandynawscy nie mają możliwości poważniejszego zwiększenia swej produkcji. Ponadto należy liczyć się ze stale wzrastającym zapotrzebowaniem ze strony rynku wewnętrznego. Już obecnie tamtejszy przemysł papieru gazetowego wchłania 60%, a pozostałe gałęzie przemysłu papierniczego dalsze 15% krajowej produkcji mas celulozowych.

Produkcja papieru gazetowego w roku bieżącym stała pod znakiem zwiększonego eksportu do krajów zamorskich /o 38%/, a zwłaszcza do Wielkiej Brytanii. Ogólny wywóz, który nadal w 85% kierowany jest do Stanów Zjednoczonych, zwiększył się w pierwszych 8 miesiącach h.r. o 3,6%. Prawdopodobnie produkcja tegoroczna osiągnie najwyższy dotychczasowy poziom, oblicza się ją bowiem na około 5,9 mln ton wobec 5,7 mln ton w roku ubiegłym. W ciągu przyszłego roku producenci kanadyjscy przewidują znaczne zwiększenie eksportu papieru gazetowego do Wielkiej Brytanii, jak również innych krajów zamorskich, a także spodziewają się stabilizacji na odcinku zbytu w Stanach Zjednoczonych. Pomimo iż w latach 1955/56 m.i. w Finlandii, Wielkiej Brytanii oraz Nowej Zelandii uruchomione zostaną nowe zakłady, koła fachowe w Kanadzie przewidują, że zapotrzebowanie na papier gazetowy wzrastać będzie szybciej niż produkcja. Spodziewają się, że w ciągu najbliższych lat uda się osiągnąć przedwojenny poziom eksportu kanadyjskiego do krajów zamorskich, wynoszący wówczas 700 - 750 tys. ton rocznie wobec tegorocznego eksportu w przypuszczalnej wysokości 600 tys. ton. Długofalowe perspektywy eksportowe oraz finansowe kanadyjskiego przemysłu papieru gazetowego oceniane są w Kanadzie raczej bardzo optymistycznie.

Rozwój pozostałych gałęzi przemysłu papierniczego w Kanadzie określany jest przez rozmiary zapotrzebowania wewnętrznego, ponieważ eksport hamowany jest przez przepisy protekcjonistyczne państw importujących. W ten sposób w roku ubiegłym Kanada mogła wyeksportować jedynie 6,7% produkcji kartonu, 3,8% papieru pakowego oraz 5,7% lepszych gatunków papieru. Przemysł kanadyjski przystosował się już do powyższych warunków i np. w zakresie papieru lepszych gatunków nie nastawia się na masową produkcję, lecz stara się pokryć zapotrzebowanie miejscowe w pełnym asortymencie. W ten sposób np. produkuje się obecnie w Kanadzie ponad 500 gatunków papieru. Ogólna produkcja w roku bieżącym oceniana jest na około 745 tys. ton kartonu /739 tys. ton w roku ubiegłym/, 245 tys. ton papieru pakowego /wobec 238 tys. ton/ oraz 210 tys. ton /196 tys. ton/ papieru lepszych gatunków.

Producenci kanadyjscy nie wykazują jednak specjalnej skłonności do ewentualnego forsowania obniżki stawek celnych w skali międzynarodowej, chociaż w niektórych przypadkach byłoby to powiązane z niewątpliwymi korzyściami /wzrost eksportu, możliwość przestawienia się na produkcję masową/. Wydaje się jednak, że i przejście do bardziej różniczkowanej specjalizacji będzie połączone z pewnymi przejściowymi trudnościami oraz zmniejszeniem produkcji niektórych sortymentów. Ponadto producenci kanadyjscy obawiają się konkurencji skandynawskiej na rynku kanadyjskim w przypadku obustronnego zniesienia barier celnych, chociaż szereg zakładów kanadyjskich pracuje przy niższych kosztach własnych.

Wg.: Cellulosa e Carta - Roma Nr.9
Internationale Wirtschaft - Wien, 22.10.1954
Nachrichten für Aussenhandel - Köln, 4.11.1954 r.
Neue Zürcher Zeitung - Zürich - 5.11.1954
Svensk Träveru Tidning - Stockholm, Nr.18
Ia Ulkomaankaupa - Helsinki, wrzesień 1954 r.
World's Paper Trade Review - London, 28.10.1954.

SUROWCE WŁÓKNIENICZE I WYROBY

B a w e ł n a

W listopadowym przeglądzie sytuacji na międzynarodowym rynku bawełny I.C.A.C. przewiduje stabilizację światowych cen bawełny w bieżącym sezonie, a przypuszczalnie i w następnym. Jednocześnie zwraca uwagę, że jeśli chodzi o kształtowanie się koniunktury na rynku bawełnianym, główną rolę odegrają tu Stany Zjednoczone. Opierając się na październikowym szacunku zbiorów bawełny ICAC ocenia, że podaż bawełny w krajach kapitalistycznych wyniesie w sezonie 1954/55 o około 600.000 bel mniej niż w sezonie ubiegłym. Bazując na IIII rządowym szacunku USA - Międzynarodowy Komitet Doradczy dla spraw Bawełny stwierdza, że podaż w Stanach Zjednoczonych nie ulegnie zmianie w porównaniu z sezonem 1953/54 i wyniesie 22 mln bel. Produkcję w krajach kapitalistycznych /poza USA/ szacuje się na prawie 1 mln bel więcej niż w sezonie poprzednim. Jednakże remanent krajów eksportujących /bez USA/ wyniósł na dzień 1 sierpnia b.r.o 1,6 mln bel mniej niż o rok wcześniej.

Ponadto Komitet przewiduje, że światowy popyt na bawełnę w bieżącym sezonie będzie co najmniej tak duży, jak w sezonie ubiegłym i konsumpcja osiągnie rekordowy poziom 27 mln bel. Pomimo to, podaż znacznie jeszcze przekroczy zapotrzebowanie. Tym niemniej jednak Komitet podkreśla ponownie, że kształtowanie się cen będzie zależało przede wszystkim od sytuacji w USA, gdyż: 1/połowa podaży bawełny w krajach kapitalistycznych koncentruje się w USA, i 2/należy wątpić czy obecna produkcja w USA wystarczy na pokrycie potrzeb krajowych i eksportu i prawdopodobnie powstanie konieczność zmniejszenia zapasów.

Na sesji końcowej konferencji Międzynarodowego Komitetu dla spraw Bawełny i zjednoczonych przemysłów włókienniczych w Barcelonie przyjęta została uchwała w sprawie dążenia do jak największego obniżenia cen bawełny surowej, a to w celu wzmożenia konsumpcji. Jednocześnie członkowie konferencji zgodzili się w zasadzie, że Komitet międzynarodowy przy przeprowadzaniu badań i wysuwaniu sposobów rozwiązania problemów światowego przemysłu bawełnianego winien współpracować z amerykańską radą krajową do spraw bawełny.

U.S.A.

Amerykańscy farmerzy wyprodukowali więcej bawełny z akra w tym sezonie, niż kiedykolwiek przedtem. Departament rolnictwa w komunikacie ogłoszonym w dniu 9 listopada b.r. podał, że wydajność z akra wg. obliczeń na początku tego miesiąca wyniosła 329 lbs, co stanowi nowy najwyższy poziom i przekracza prawie o 4 lb na akrze zeszłoroczny rekordowy poziom wydajności. Na tej podstawie szacunek produkcji wzrósł o 700.000 bel do poziomu 13.206.000 bel w stosunku do szacunku październikowego. W porównaniu z oceną wrześniową był on wyższy o 1,4 mln bel.

Obecnie cała uwaga skupia się na perspektywach zbiorów następnego sezonu, kiedy ograniczenie produkcji bawełny, mając na uwadze ogromne zapasy, będzie przeprowadzone bardziej rygorystycznie.

Pierwotnym zamiarem rządu było i w tym roku ograniczenie produkcji do 10 mln bel. To też początkowo zalecano obszar uprawy w wysokości 18.113.208 akrów. W końcu jednak rząd poszedł na kompromis i zgodził się na powierzchnię 20 mln akrów, ponieważ przeciwnicy tak drastycznego programu rządowego wskazywali na trudności farmerów w związku z wykorzystywaniem w pełni taboru maszynowego na tak zmniejszonym obszarze. Ogólnie jednak panuje opinia, że w perspektywie długofalowej ograniczanie produkcji bawełny będzie konieczne przez kilka lat, zanim nie zostanie podjęta jakaś radykalna akcja, mająca na celu szybkie zmniejszenie nadwyżek. Ostatnio wyjątkowo wysoka wydajność z akra przekreśliła w zasadzie efekt redukcji areалу uprawy bawełny.

W tych warunkach rząd Stanów Zjednoczonych stanął ponownie wobec problemu ogromnej podaży bawełny w sezonie 1954/55 i konieczności ograniczenia produkcji w sezonie przyszłym. Do osiągnięcia wysokiej wydajności z akra przyczyniły się sprzyjające warunki atmosferyczne i lepsze metody uprawy, chociaż odgrywał tu również rolę fakt, że farmerzy zaniechali uprawy ziem najgorszych, pozostawiając sobie tylko gleby lepsze, które uprawiali znacznie bardziej intensywnie, do czego w zna cznej mierze przyczynił się obowiązujący system cen gwarancyjnych.

Wzrost produkcji bawełny według ostatniego szacunku rządowego przesądził ostatecznie decyzję amerykańskiego Departamentu rolnictwa zredukowania w następnym roku areалу uprawy o 15% do poziomu 18,1 mln akrów i utrzymania w 1955 r. kwoty handlowej w wysokości 10 mln bel. W dniu 14 grudnia odbędzie się referendum, w którym farmerzy wypowiedzą się w sprawie programu proponowanego przez rząd.

W porównaniu do obecnego poziomu spożycia i przyszłej przewidywanej konsumpcji, ostatnie szacunki zbiorów są niewątpliwie bardzo duże. Oszacowano, że światowa konsumpcja bawełny amerykańskiej może wzrosnąć do 14 mln bel w sezonie

1954/55, na co złożyłaby się poprawa na odcinku konsumpcji w USA, jak i wzrost eksportu. Trudnym problemem dla rządu amerykańskiego są remanenty w wysokości 9,7 mln bel, które łącznie z nowymi zbiorami dadzą prawdopodobnie połaż w wysokości 23 mln bel w tym sezonie. Nawet wtedy, jeżeli konsumpcja bawełny nie wzrośnie w spodziewanym stopniu, remanent na koniec tego sezonu może wynieść prawie 9 mln bel. Ocena konsumpcji i eksportu na 14 mln bel, podawana przez koła rządowe, wydaje się jednak zbyt optymistyczna, ponieważ konsumpcja nowych włókien syntetycznych na głowę ludności w Stanach Zjednoczonych wzrosła w pierwszej połowie tego roku, natomiast spożycie bawełny, wełny i rayonu uległo zmniejszeniu.

Długoterminowy problem nadwyżek bawełny amerykańskiej, który ciąży nad rynkiem kapitalistycznym, pozostaje nadal zagadnieniem nie do rozwiązania, jak stwierdziła w końcu października prasa brytyjska.

Zgodnie z ostatnimi przewidywaniami ekspertów departamentu rolnictwa cyfry spożycia bawełny w USA oraz jej eksportu mogą być po zrewidowaniu obniżone. Pierwotne przewidywania dep. rolnictwa oceniały całkowite zapotrzebowanie na bawełnę amerykańską w sezonie 1954/55 na 13,7 - 14,0 mln bel. Choć nowa ocena nie podaje dokładnych cyfr, sugeruje ona, że zużycie bawełny amerykańskiej będzie pokrywało się dość ściśle z ostatnimi szacunkami produkcji bawełny, wynoszącymi 13,2 mln bel. Według tego samego źródła, zrewidowana ocena krajowej konsumpcji bawełny w USA będzie dużo mniejsza niż 9,2 mln bel, czyli że szacunki rządowe w tym względzie potwierdzają przewidywania prywatnych kół handlowych z przed dwóch tygodni. Natomiast rządowe szacunki eksportu, wynoszące 4,5 mln bel pokrywają się całkowicie z przewidywaniami kół handlowych.

W trzecim tygodniu października na większości rynków bawełna miała słabszą tendencję, co było z jednej strony reakcją na październikowy szacunek zbiorów bawełny amerykańskiej, z drugiej zaś na zapowiedziane zwiększenie produkcji bawełny w ZSRR. W końcu października i na początku listopada po nieznaczym wzmocnieniu, notowania bawełny amerykańskiej miały tendencję bardzo nieregularną. W tym czasie na rynku amerykańskim utrzymało się przekonanie, że przyczła ocena rządowa będzie uwzględnić dalszy wzrost produkcji, przy czym sugerowano cyfrę 13 mln bel. Poza tym rynek tekstylii w Stanach Zjednoczonych nie wykazuje oczekiwanego ożywienia, ceny są niskie przy bardzo mało ograniczonej marży zarobkowej. Konsumenci wykazują wielką powściągliwość przy pokrywaniu swego zapotrzebowania. W dniu 9.11. po ogłoszeniu IV szacunków rządowych, notowania bawełny Middling 15/16 spadły do poziomu 34,65 ¢ za lb, wobec 35,15 ¢ dwa tygodnie wcześniej.

PAKISTAN

Bilans bawełny w Pakistanie w sezonie 1954/55, obliczony przez firmę Dudley Windel, przedstawia się następująco

w belach bieżących:

	<u>1954/55</u>
Produkcja ogółem	<u>1.635.000</u>
w tym:	
N.T.	550.000
289F	375.000
LSS	325.000
4F	270.000
Desi	<u>115.000</u>
remanent	<u>160.000</u>
Razem podaż	1.795.000
konsumpcja krajowa	800.000 /bez bawełny im-
	portowanej/
nadwyżka eksportowa	<u>995.000</u>

Pomimo małego zapotrzebowania eksportowego i dorywczych zakupów na bezpośrednią konsumpcję przemysłu krajowego, rynek bawełny w Karachi trzymał się bardzo mocno i dzienne ruchy cen nie przekraczały 1 rupii na maundzie. Na mocny nastrój na rynku wpłynęło podpisanie nowego układu handlowego między Pakistanem a Japonią, pod warunkiem że Japonia zakupi około 350.000 bel bawełny.

W związku z negocjacjami o dostawach bawełny amerykańskiej do Pakistanu, Kola handlowe przewidują, że w ramach "gospodarczej pomocy" wysłane będzie do tego kraju 27.000 bel bawełny amerykańskiej, która będzie następnie czerpiona przez normalny aparat handlowy. Bieżące notowania bawełny amerykańskiej są zbyt wysokie aby wzbudzić zainteresowanie.

W okresie dwóch tygodni od 26 października do 9 listopada rynek pakistański w przeciwieństwie do rynku amerykańskiego wykazywał mocniejszą tendencję. Bawełna Punjab 4F notowana była początkowo po 74 rupii za maund, a pod koniec analizowanego okresu - po 74 1/2 rupii za maund; Punjab 289F odpowiednio 78 rupii i 78 1/2 rupii za maund.

B R A Z Y L I A

Rynek brazylijski nie wykazywał zmian. Obroty na rynku eksportowym dotyczyły głównie Anglii. Bawełnę nr.5 notowano niezmiennie po 29,60 Cr\$ za kg.

E G I P T

Równolegle z przebiegiem tendencji na rynku amerykańskim notowania bawełny egipskiej również zniżkowały. Rynek Ashmouni był w dalszym ciągu nominalny. Notowania Ashmouni good spadły do 73,82 talarów za kantar wobec 74,25 talarów dwa tygodnie wcześniej. Karnak good - notowano odpowiednio po 91,30 wobec 91,83 talary za kantar.

W e ł n a

Wiadomości z kapitalistycznego rynku wełny.

W Australii strajk dokerów wywołał zakłócenia na rynku wełny i o ile będzie trwał nadal, wpływ jego na rynek jeszcze bardziej będzie widoczny. Dostawy surowca do krajów europejskich, które miały nadejść przy końcu roku, będą opóźnione. W Wielkiej Brytanii strajk australisji spowodował wzrost cen na terminowym rynku czesanki w dostawach na krótsze terminy. Sytuacja na angielskim rynku wełny jest tym poważniejsza, że niedawny strajk dokerów brytyjskich już poprzednio wstrzymał dostawy surowca. Trudności w eksporcie z Australii są więc szczególnie pilnie śledzone przez kupców brytyjskich.

Z ogłoszonych ostatnio danych, dotyczących średnich cen wełny w bieżącym sezonie wynika, że zniżkowa tendencja zarysowująca się od początku bieżącego sezonu, utrzymuje się nadal. Ceny australijskich merynosów są obecnie o 15% niższe niż przy końcu aukcji londyńskich we wrześniu. W porównaniu z wysokim poziomem cen zamknięcia poprzedniego sezonu obecne ceny obniżyły się o 20%.

Średnie miesięczne ceny wełny 1954/55

	<u>Merynosy 64's</u>	<u>Krzyżówki 56/s</u>
	w d za lb.	
lipiec	132	98
wrzesień	125	96
październik	118	88

Krzyżówki nowo-zelandzkie są mniej więcej o 7,5% do 10% tańsze niż we wrześniu w Londynie, a o 15% do 20% tańsze niż przy końcu nowozelandzkiego sezonu wełnianego w maju 1954 r.

Omówione powyżej czynniki wpływają osłabiająco na rynki wełny w krajach europejskich. W Wielkiej Brytanii obroty czesanką w Bradford zostały ograniczone do minimalnych rozmiarów. Dotyczy to zarówno dostaw na rynek wewnętrzny, jak i zamówień na eksport. Podobnie kształtuje się sytuacja na innych rynkach europejskich, gdzie nabywcy powstrzymują się od zakupów. Zapasy czesanki we Francji i w Belgii utrzymują się obecnie na poziomie niespotykanym dużym od zakończenia wojny. Duży wpływ obok wspomnianych wyżej czynników wywarły również warunki atmosferyczne. Z powodu łagodnej poprzedniej zimy duże zapasy ciepłej odzieży pozostały w składach na sezon bieżący. Obecnie ciepła jesień wpływa w dalszym ciągu hamująco na zakupy artykułów wełnianych.

Ważnym czynnikiem, który wpływa osłabiająco na rynek wełny jest brak większych zakupów Związku Radzieckiego, który

w ubiegłym sezonie kupował większe ilości wełny, co wpłynęło wzmacniająco na ceny, szczególnie przy końcu sezonu.

STANY ZJEDNOCZONE

W przeciwieństwie do ożywienia w przemyśle wełnianym Europy zachodniej w ostatnich dwóch latach, amerykański przemysł wełniany przeżywał kryzys i jego aktywność spadła poniżej poziomu z przed agresji na Koreę. Przebiegał on niezależnie od ogólnego kryzysu gospodarczego jaki występował w USA. Wynikał on ze zmiany struktury wydatków poszczególnych konsumentów amerykańskich, którzy mniej wydają obecnie na ubranie. Pomimo tego, że zastój w ostatnich latach oraz wzrost stanu ludności w Stanach Zjednoczonych wywołać muszą zwiększone zakupy odzieży, detaliści w USA prowadzą politykę krótkowzroczną i dostarczającą przemysłowi tak mało zamówień, że może to ograniczyć ilość transakcji w najbliższym czasie i zmniejszyć aktywność przemysłu wełnianego przy końcu roku do niepotrzebnie niskiego poziomu.

Ceny wełny na rynku w Boston utrzymywały się w omawianym okresie na ogół na równiejszym poziomie niż na rynkach dominialnych, częściowo z tego względu, że wełna produkcji amerykańskiej sprzedawana była na rynku krajowym po cenach konkurencyjnych, często taniej niż wełna importowana, której zapasy na dostawy natychmiastowe były stosunkowo małe.

Wzrost zapotrzebowania na wełnę, jaki spodziewany jest w najbliższym czasie, może być łatwo zaspokojony z zapasów CCC, które wynoszą mniej więcej 60 mln lbs na bazie wełny pranej. Zapasy handlowe wełny odzieżowej łącznie we wszystkich źródłach wynosiły na 1 września b.r. tylko 132 mln lbs, czyli o 17% mniej niż 160 mln lbs na 1 września 1953 r. Zarysowująca się już poprawa sytuacji w przemyśle wełnianym wymagać jednak będzie natychmiastowego zwiększenia zakupów zagranicą i przypuszczalnie doprowadzi do wchłonięcia strzyży następnego roku na korzystnych warunkach dla producentów, co zabezpiecza National Wool Act of 1954.

Podaż wełny odzieżowej w USA na 1 września 1954 r.

	1951	1952	1953	1954
w mln lbs na bazie wełny pranej				
zapasy na 1 stycznia	x/128	145	170	107
produkcja wełny strzyż. x/	95	97	96	97
" " gabar. x/	12	15	20	20
import netto do 1.IX	205	158	127	92
Podaż nie objęta statyst.	15	10	6	4
Ogółem podaż na 1.IX.	455	425	419	320
Konsumpcja do 1.IX.	274	229	259	188
Zapasy na 1.IX.	181	196	160	132 xx/

x/ do 1 września

xx/prowizoryczne

AFRYKA POŁUDNIOWA

Commonwealth Economic Committee opublikował w październikowym numerze Wool Intelligence nowe szacunki produkcji wełny, korygujące poprzednią ocenę, podaną w ostatnich Rynkach Towarowych.. Oparte są one na cyfrach podanych przez South African Wool Board. Na zmianę ogólnego szacunku wpłynęło wprowadzenie poprawek w wysokości zapasów oraz eksportu wełny na skórkach /garbarska/.

Wool Board ocenia, że produkcja wełny w Unii Południowo-Afrykańskiej w sezonie 1954/55 wyniesie około 295 mln lbs w czym 280 stanowić będzie wełna strzyżona.

Bilans wełny na rynku południowo-afrykańskim.

	<u>1951/52</u>	<u>1952/53</u>	<u>1954/54</u>
	w mln lbs wełny potnej.		
Sprzedaż na aukcjach afrykańskich i wełna eksportowana do dalszej sprzedaży a/	244,2	255,1	264,4
Wełna karakułowa eksportowana bezpośrednio z Płd.Afryki Z.	0,5	1,7	3,9
Razem wełna strzyżona	244,6	256,8	268,3
Wełna skórna	0,8	1,9	1,8
- eksportowana na skórkach	10,9	14,3	13,5
Razem wełna	256,4	273,0	283,6
+ zapasy przy końcu sezonu	3,0	4,0	2,2
- " z poprzedn.sezonu	8,4	3,0	4,0
O g ó ł e m	251,0	273,9	281,8

a/ obejmuje wełnę przerabianą przed sprzedażą i eksportem

W ciągu trzech pierwszych miesięcy bieżącego sezonu Afryka Południowa eksportowała prawie tyle samo wełny co w poprzednim sezonie. Sprzedaż wełny w Afryce Południowej rozpoczęła się w pierwszych dniach września. Mimo że dostawy do składów brokerów w okresie lipiec-wrzesień były o 40.000 bel wyższe niż w poprzednim sezonie, wzrost ten nie uwidocznił się w eksporcie.

Eksport wełny z Afryki Południowej

	<u>1953/54</u>			<u>1954/55</u>		
	<u>potna</u>	<u>prana</u>	<u>razem</u>	<u>potna</u>	<u>prana</u>	<u>razem</u>
	w mln lbs.					
W.Brytania	5,3	1,2	6,5	5,5	0,8	6,3
Francja	4,8	0,4	5,2	4,0	0,4	4,4
Niemcy zach.	2,7	1,2	3,9	2,9	1,0	3,9
USA	1,4	0,4	1,9	2,1	0,7	2,8

W.Brytania
Francja
Niemcy zach.
USA

Belgia	1,6	0,3	1,9	0,9	0,3	1,2
Włochy	1,9	0,2	2,1	0,8	0,3	1,1
Japonia	0,1	0,1	0,2	0,7	x	0,7
Holandia	0,1	0,1	0,3	0,4	x	0,4
Inne	0,3	0,2	0,5	0,4	0,6	1,0
Razem	18,2	4,2	22,4	17,7	4,1	21,6

Uwaga: Tabela obejmuje eksport Afryki Płd.Z. oraz wełnę z Basutoland, eksportowaną przez porty Unii Południowo-Afrykańskiej i bezpośrednio z Afryki Płd.Z.

W pierwszych trzech miesiącach bieżącego sezonu eksport czesanki zmniejszył się do 0,83 mln lbs, podczas gdy w poprzednim roku wynosił 1,15 mln lbs. Unia Południowo-Afrykańska nie eksportowała w bieżącym sezonie czesanki do Egiptu, Francji i Turcji, które w poprzednim sezonie zakupiły łącznie 250.000 lbs. Najbardziej skurczył się wywóz do Japonii. Spadł on z 303.247 lbs do 30.031 lbs. Eksport wyczesków na poziomie 179.308 lbs był o 30.000 lbs niższy niż w poprzednim sezonie, a wywóz skór owczych wynoszący 7,4 mln był mniejszy o 3,2 mln lbs. Wielka Brytania i Francja importowały około połowy tego co zakupiły w ubiegłym roku.

A U S T R A L I A

W pierwszych trzech miesiącach bieżącego sezonu Australia sprzedała 529.085 bel wełny, uzyskując za nią £A 49,1 mln. Przeciętna cena wełny w okresie lipiec-wrzesień wynosiła /w funtach australijskich/ 71.99d za lb wełny potnej i 109,32d za lb wełny pranej. Średnio 1 bela wełny potnej kosztowała w tym okresie £A 92 10s 8d, a 1 bela wełny pranej £A 106 6s 6d.

W omawianym okresie czasu dostawy wełny do składów brokerów w Australii wyniosły 1.625 382 bel, z czego sprzedano 529.065 bel, 6.189 bel wysłano zagranicę na sprzedaż, a na składach pozostało na 30 września 1.090.108 bel.

A R G E N T Y N A

Argentyna zawarła ostatnio szereg umów handlowych, w których zobowiązała się między innymi do eksportu wełny, co ograniczy podaż wełen południowo-amerykańskich na wolnym rynku.

W umowie z Brazylią, podpisanej 25 czerwca b.r., która będzie obowiązywać do 31 grudnia 1956 r., Argentyna zobowiązała się do sprzedaży wełny, skór wełnianych i tkanin wełnianych wzamian za towary brazylijskie.

Według nieratyfikowanego jeszcze układu handlowego z Niemcami zachodnimi, w ciągu najbliższych 12 miesięcy

Argentyna ma dostarczyć wełnę o wartości \$ 20 mln.

Umowa z Niemiecką Republiką Demokratyczną przewiduje dostarczenie wełny potnej o wartości 1,5 mln \$, wełny pranej 0,8 \$, odpadków wełnianych - 1 mln \$ oraz czesanki wartości 0,5 mln \$.

W umowie z Boliwią, która została podpisana 9 września, Argentyna zobowiązała się do dostarczenia Boliwii wełny wartości 2 mln \$. Umowa ważna jest na przeciąg trzech lat. Ceny rewidowane będą co pół roku.

Z Jugosławią również zawarta została umowa handlowa, ważna w ciągu jednego roku, począwszy od 14 sierpnia. Dostawy wełny będą miały wartość 3,5 mln \$.

Ostatnio na rynku argentyńskim ceny wełny nie wykazywały większych wahań. Niewielki spadek zaznaczył się przy sprzedaży wełny z drugiej strzyży.

Nowa strzyża jest obecnie w pełnym nasileniu. Nabywcy zaczynają się już interesować wełną napływającą na rynek. Nie ma jednak większej ilości transakcji, ponieważ producenci żądają zbyt wysokich cen.

Wg. Reuter,
World Wool Digest Nr. 22
Wool Record - 4/XI.
Financial Times - 10/XI.

"Trudny okres dla jedwabiu naturalnego".

Pod tym tytułem omawia sytuację na rynku jedwabiu naturalnego londyński Financial Times, zwracając uwagę na wstępie na okoliczność systematycznego obniżania się konsumpcji jedwabiu w W. Brytanii, która obecnie konsumuje rocznie tę samą ilość tego artykułu, co 40 lat temu. Począwszy od II połowy 1953 r., kiedy konsumpcja jedwabiu wynosiła 65-70 tys. lbs miesięcznie, obserwuje się stopniowy spadek zużycia jedwabiu w przemyśle włókienniczym, które w II kwartale b.r. nie przekraczało 50 tys. lbs miesięcznie.

Średnia konsumpcja w 1953 r. wynosiła 55,9 tys. lbs w porównaniu z 39,2 tys. w 1952 r., kiedy włókienniczy przemysł brytyjski przechodził depresję - z 125,1 tys. lbs w 1951 r., 135,5 tys. lbs miesięcznie w 1950 r. i 138,2 tys. lbs w 1949 r. W porównaniu z okresem przedwojennym konsumpcja jedwabiu w W. Brytanii kształtuje się obecnie na poziomie 10-krotnie niższym.

"Jest cały szereg przyczyn - stwierdza dziennik londyński - które składają się na spadek spożycia jedwabiu naturalnego. W pierwszym rzędzie jedwab jest za drogi, ceny

Jego ulegają bardzo poważnym wahaniom, a konsumenci w coraz silniejszym stopniu przyzwyczajają się do innych włókien naturalnych i sztucznych.

Wg. opinii zainteresowanych kół brytyjskich, istniały w roku ubiegłym perspektywy pewnej zmiany sytuacji na rynku jedwabiu naturalnego z chwilą wprowadzenia w Japonii ustawy o stabilizacji cen jedwabiu. Jednak znaczne dopuszczalne różnice cen jedwabiu określone przez ustawę japońską, nie pozwalały na poważniejsze powiększenie eksportu. W chwili obecnej minimalna cena określona przez rząd japoński dla jedwabiu surowego wynosi ok. 29 sh za lb. Przy tym poziomie ceny, - jak stwierdza Financial Times - istnieją perspektywy zwiększenia obrotów, o ile ceny nie ulegną zbyt dużym fluktuacjom. Jak dotychczas ustawa stabilizacyjna nie spełniła swej roli. Na początku 1954 r. cena jedwabiu japońskiego wynosiła 41 sh za lbs, obniżając się w miesiącach następnych do poziomu 38-36 sh, a w połowie roku osiągnęła poziom 31 sh za lb.. W związku ze zwiększonymi zakupami jedwabiu naturalnego przez przemysł japoński, sierpień przyniósł wzrost cen do poziomu 39 sh za lb, poczem notowania obniżyły się ponownie i pod koniec października wynosiły 31-32 sh za lb. Przy takich wahanich cen importerzy zagraniczni wstrzymują się od zawierania poważniejszych kontraktów. Zapasy jedwabiu surowego w W. Brytanii wynoszą obecnie ok. 180 tys. lbs, co odpowiada ca. 4-miesięcznemu zapotrzebowaniu przy aktualnym poziomie konsumpcji. W Stanach Zjednoczonych zapasy jedwabiu w połowie lata stanowiły ekwiwalent 2-miesięcznej konsumpcji.

Wg. ostatnich danych konsumpcja jedwabiu w Japonii obniżyła się w r.b. do poziomu 67 tys. bel /bela = 132 lbs/ w pierwszych 6 miesiącach roku w porównaniu z 81 tys. bel w odpowiednim okresie w roku ubiegłym. W przeciwieństwie do poprzedniego eksport uległ pewnemu zwiększeniu, wynosząc w pierwszej połowie 1954 r. 34.900 bel wobec 28.500 bel o rok wcześniej. Do zwiększenia się eksportu przyczynił się wzrost dostaw jedwabiu do St. Zjednoczonych, Szwajcarii, Brazylii, Francji i Niemiec zach. Obniżenie się wywozu do W. Brytanii, naturalnego w Japonii jest wynikiem polityki rządu, zmierzającej do zwiększenia eksportu tego artykułu w celu poprawienia sytuacji płatniczej kraju.

Wg. opinii Financial Times z ostatniej dekady października, perspektywy zwiększenia eksportu jedwabiu japońskiego nie są dla jego producentów pomyślnie przy tym poziomie cen, jaki obecnie obserwuje się na głównych rynkach eksportowych. O ile ceny jedwabiu nie ulegną poważniejszej obniżce, surowie ten będzie w coraz silniejszym stopniu wypierany przez włókna sztuczne, a w szczególności przez nylon, terylen i w dalszym ciągu przez jedwab sztuczny /Rayon/.

Wzrost produkcji francuskiego przemysłu włókienniczego

Poniższe cyfry wykazują rozwój wskaźników ogólnej produkcji włókienniczej Francji w ciągu I półrocza lat 1953 i 54, obliczone przez I.N.S.E.E./Instytut Narodowy Statystyki i Badań gospodarczych/ - /1938 = 100/.

	<u>1953</u>	<u>1954</u>
styczeń	106	117
luty	105	117
marzec	105	117
kwiecień	109	119
maj	113	126
czerwiec	112	121

Ten wzrost wskaźników odbija się w nierównym stopniu w cyfrach produkcji różnych gałęzi tekstylnych, wyrażonych w tonach:

	<u>1953</u>	<u>1954</u>
czesanie włny	35.409	32.722
przędza wełniana	57.277	63.896
" bawełniana	129.964	147.584
" lniana i konopna	14.360	15.281
sztuczny jedwab	29.498	28.712
włókno cięte w belach	23.388	25.425
przędza jutowa	44.634	45.924
tkaniny wełniane	30.892	32.539
" bawełniane	78.874	89.533
/wyłączając tkaniny pluszowe/		
tkaniny płócienne	31.513	33.527
" jedwabne	11.131	11.908
" jutowe	33.811	94.861
pasmanteria	24.260	28.832

Produkcja przemysłu bawełnianego osiągnęła największy wzrost. W marcu 1954 r. produkcja przędzy bawełnianej osiągnęła najwyższy średni miesięczny poziom po wojnie, który był o 1/3 większy od średniej z roku 1938. Produkcja jedwabiu sztucznego przekroczyła również w ciągu I półrocza 1954 r. poziom roku 1953 o 20%. W innych gałęziach wzrost ten wynosi przeważnie około 10% : dotyczy to szczególnie przędzy wełnianej oraz tkanin jedwabnych. Należy zresztą zwrócić uwagę na fakt, że wzrost produkcji w roku 1954 miał miejsce głównie w przędzalnictwie, a mniej w dalszych stadiach przeróbki.

W pierwszej połowie 1953 i 1954 r. eksport tekstylii francuskich kształtował się następująco /w mln franków/:

na zagranicę		do posiadłości zamorskich	
1953	1954	1953	1954
I półr.	I półr.	I półr.	I półr.
surow, 24.796,6	24.596	850,6	563,4
włókien.			

przędza i nici	19.181,0	22.487,0	3.807,6	3.390,0
tkaniny	10.372,8	13.310,7	32.151,4	31.454,9
inne	12.785,1	14.327,5	13.009,4	13.825,3
Ogółem eksport tekstylii	67.135,5	74.719,1	49.819,0	49.233,6

Eksport do krajów obcych wzrósł w I półroczu 1954 r. w porównaniu z I półr. 1953 r. o 7.583 mln fr., czyli o 11%. Ogółem eksport wyrobów włókienniczych przedstawia 15,74% globalnego eksportu francuskiego /w porównaniu z 14,96% dla I półrocza 1953 r./.

Charakterystyczny jest wzrost eksportu następujących wyrobów włókienniczych: tkaniny wełniane /+ 1.692 mln w stosunku do I sem. 1953 r., czyli wzrost o 58%/, włókna syntetyczne /+ 1.223 mln, czyli wzrost o 41%/, tiule i koronki /+ 802 mln, czyli wzrost o 14%/, przędza wełniana /+ 645 mln, czyli wzrost o 5%/, tkaniny bawełniane /+602 mln, czyli wzrost o 30%/, włókno cięte /+586 mln, czyli wzrost o 138%/, przędza bawełniana /+581 mln, czyli wzrost o 34%/.

W przeciwieństwie do wyżej wymienionych, eksport pozostałych artykułów włókienniczych zmniejszył się w porównaniu z I półroczem 1953 r. Dotyczy to wełny, włosia i odpadków oraz tkanin jutowych.

Jeżeli chodzi o eksport tekstyliów do zamorskich posiadłości francuskich, to obserwujemy lekki spadek wartości eksportu w porównaniu z I półroczem 1953 r. Wynosi on obecnie 585,4 mln franków.

Miedzy artykułami, których eksport spada, figurują: tkaniny z jedwabiu sztucznego /-1976 mln, czyli spadek o 31% w porównaniu z I półroczem 1953 r., przędza bawełniana /-665 mln, czyli spadek o 24%/, oraz tkaniny wełniane /-284 mln, czyli o 18%/. Można zauważyć pewny wzrost jeśli chodzi o artykuły dziewiarskie /+570 mln, czyli wzrost o 18%/, tkaniny z włókna ciętego /+519 mln, czyli wzrost o 18%/. Tkaniny bawełniane, które stanowią główną pozycję eksportu do krajów zamorskich, także wykazują wzrost o 434 mln, czyli 2%.

METALE I WYROBY

Międzynarodowy handel stalą

Jak wskazuje miesięczny Biuletyn Brytyjskiej Federacji Żelaza i Stali międzynarodowy handel stalą dokonuje się zasadniczo w dwóch kierunkach: 1/ handel stalą walcowaną i wyrobami stalowymi między głównymi krajami produkcji; 2/ eksport stali z tych krajów do krajów nie posiadających większej produkcji stali.

Głównymi dostawcami stali są Belgia, Luksemburg, Francja i Szwajcaria, jednak udział tych krajów w światowym eksporcie jest więcej niż proporcjonalny do udziału tych krajów w światowej produkcji stali.

Na kraje E.W.W.i.S. przypada około 65% światowego eksportu stali /wliczając w to obroty między nimi/, a udział ich w światowej produkcji stali wynosi tylko 18%. Udział Belgii i Luksemburga w światowym eksporcie stali wynosi ponad 27% podczas gdy w światowej produkcji tylko 3%. Odwrotnie wygląda sytuacja USA, które eksportują tylko 4% produkowanej stali.

	Udział w światowej prod.	Udział w światowym eksporcie	Udział eksportu w prod. krajowej
	-----	-----	-----
	/w % w 1953 r./		

1. Kraje planu Schumana:	17,9	64,2	32
Belgia/Luksemb.	3,1	27,5	80
Francja i Szwajcaria	5,4	22,3	37
Niemcy zachodnie	7,5	11,6	14
Włochy i Holandia	1,9	2,8	14
2. U.S.A.	43,2	17,5	4
3. Anglia	7,6	13,1	15
4. Japonia	3,3	5,1	14

Eksport wyrobów stalowych z powyższych krajów wynoszący w 1947 r. tylko 9,7 mln ton osiągnął w 1951 r. swój najwyższy poziom - 16,6 mln ton, a następnie znów spadł w ub. roku do 15,5 mln ton /co odpowiada ok. 20 mln ton stali surowej/. W ostatnich latach obserwuje się tendencję wzrostu spożycia stali i wyrobów z niej w podstawowych okręgach produkcji.

Eksport stali i wyrobów stalowych w porównaniu z 1937 r. był w 1953 r. następujący:

	1937r.	1948 r.	1951r.	1952r.	1953r.
	/w tys.ton/				
Kraje "Planu Schumana"	8.220	4.233	10.939	9.405	9.958
Belgia i Luksemb.	3.729	3.182	4.845	4.747	4.264
Francja i Saara	1.565	765	3.727	2.626	3.456
Niemcy zach.	2.804	124	2.032	1.751	1.801
Włochy i Holandia	122	162	305	281	437
U.S.A.	2.205	3.674	2.790	3.656	2.717
Anglia	1.788	1.456	1.935	1.905	2.039
Japonia	792	13	945	1.574	799
R a z e m :	13.005	9.376	16.609	16.540	15.513

Głównymi importerami wyrobów stalowych są kraje Europy Zach., Imperium bryt., Ameryki Łac. oraz kraje Środkowego i Dalekiego Wschodu. Należy zaznaczyć, że dla krajów "Planu Schumana" najważniejszymi są obroty na "Wspólnym Rynku" między krajami członkowskimi.

50-60% eksportu angielskiego stali kieruje się do krajów Imperium bryt. a ponad 25% do krajów Europy zach.

Głównym rynkiem zbytu dla USA są kraje Ameryki Łac. i Kanada. Japonia wywozi swoje wyroby stalowe głównie do krajów Azji /także do krajów Imperium bryt./ i Ameryki Łac.

Spadek eksportu stali w 1953 r. wynikał głównie wskutek zmniejszenia importu angielskiego, spadku popytu na stal w Kanadzie i Związku Płd.Afr. oraz wskutek wprowadzenia ograniczeń importowych w Australii i w Nowej Zelandii.

Spadek eksportu stali z krajów produkcji wynika także z rozszerzenia w dużej mierze zdolności produkcyjnej stalowni i z budowy nowych ośrodków produkcyjnych w krajach importu. Świadczą o tym dane o wytopie stali surowej w szeregu krajów Imperium bryt.

	1948r.	1953r.	1958r. ^{1/}
	/w tys.ton/		
Kanada	2.906	3.734	4.674
Australia	1.402	1.859 ^{2/}	2.642
Indie i Pakistan	1.280	1.534	2.540
Zw.Płd.Afrykański	691	1.240	1.524

1/ dane przewidywane

2/ 1952/53r. kończący się 31 maja.

Mimo wzrostu produkcji stali i mimo dalszych inwestycji w przemyśle stalowym w krajach Ameryki Łac. /Brazylia, Meksyk, Argentyna, Chile/ żaden z tych krajów nie będzie mógł jeszcze w najbliższej przyszłości zabezpieczyć swoich potrzeb na stal własną produkcją. Jednakże wzrost produkcji w krajach importu niewątpliwie ograniczy możliwości eksportowe głównych producentów.

"Wspólny rynek" E.W.W. i S.

Na "wspólnym rynku" E.W.W. i S. obserwuje się ostatnio stały wzrost produkcji hutniczej i znaczny wzrost obrotów z rynkami krajów trzecich, a wzmocnienie się sytuacji europejskich eksporterów znajduje swój wyraz w znacznym wzroście cen eksportowych stali i wyrobów walcowanych.

Produkcja stali EWWiS wyniosła we wrześniu 3,8 mln t. podczas, gdy w sierpniu 3,67 mln t. Stały wzrost produkcji w poszczególnych kwartałach br. wynosi 1,2% , 3,4% oraz 9,3%. Produkcja w trzecim kwartale br. jest wyższa niż w 1952r. Produkcja stali roczna EWWiS oceniana jest w br. na 42 mln t.

Eksport stali w II-gim kwartale wynosił 570,6 tys.t. miesięcznie co wskazuje wzrost o 13,7% w stosunku do I-go kwartału, a nowe zamówienia pozwalają przewidzieć jego dalszy wzrost.

Europejski kartel stalowy w Brukseli podwyższył ostatnio ceny eksportowe stali przy dostawach do krajów poza EWWiS /ze wyjątkiem USA i Kanady/ do następującego poziomu:

	Ceny poprzednie w zł za tonę fab.	Nowe ceny

Wlewki	61,75	63,75
Kęsy	67,00	69,00
Stal handlowa	68,00	70,00
Stal profilowa konstrukcyjna	82,00	84,00
Stal gatunkowa i pręty zbrojeniowe 38,1 mm i więcej	84,00	86,00
Sztaby handlowe poniżej 38,1 mm	86,00	88,00
Pręty betonowe " 38,1 "	88,00	90,00
Belki szerokokrawężne	88,00	90,00
Pręty z drutu	93,00	95,00
Blecha gruba i średnia	98,00	100,00

Kraje EWWiS zwiększają obroty walcówką oraz cienką i grubą blachą. Ponownie na rynkach eksportowych Belgii i Luksemburga odczuwa się konkurencję ZSRR i Japonii.

Ostatnio Komitet Żelomu EWWiS podjął uchwałę o dalszym imporcie 500 tys.t. żelomu ponad dokonany już w br. import 1 mln t. /głównie z USA/. Miesięczny import żelomu wynosi teraz 200 tys.t. miesięcznie. Wskutek wzrostu importu ceny żelomu spadły w krajach Wspólnoty o 1-2 zł na tonę i oczekuje się dalszego spadku ceny żelomu. Konsumenci żelomu a zwłaszcza belgijscy są niezadowoleni z amerykańskiego żelomu, a zwłaszcza z gatunku Nr 2 "packets" oraz martenowskiego Nr 2. Twierdzą oni, że żelom okrętowy jest nieodpowiedni ze względu na jego rozmiary i zawartość żelbetu.

Ciekawe jest, że rząd brytyjski zgodził się w zasadzie na projekt układu o współpracy W.Brytanii z EWWiS, przy czym ministrowie krajów członkowskich Wspólnoty przedłożą projekt układu swym rządowi, a następnie Rada Ministrów 6-ciu krajów Wspólnoty zbierze się celem ostatecznego zatwierdzenia tego układu.

Jednocześnie ze wzrostem cen stali i wyrobów walcowanych obserwuje się w krajach EWWiS spadek cen eksportowych surówki. Surówka odlewnicza z dużą zawartością fosforu oferowana jest po 18 £ za tonę fob, podczas gdy przedtem - po 18 - 18,5 £, a surówka ze średnią zawartością fosforu - po 18 - 18,5 £ za tonę wobec 18,5 - 19 £ poprzednio. Ceny surówki hematytowej wynoszą jak poprzednio 20-21 £ za tonę fob.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku żelaza

1 stali

Niemcy zachodnie

Producenci stali w Niemczech zach. podwyższyli ostatnio ceny eksportowe profilów okrętowych przy dostawach do krajów poza"Flanem "Schumana" z 94 £ do 100 £ za tonę. Poza tym firmy stalowe Niemiec zach. zdecydowały zaprzestąć udzielania 2,5% rabatu przy sprzedaży na "wspólnym rynku" takich towarów, jak: blacha gruba i średnia /włącznie z blachą okrętową/ oraz płaskie melazno handlowe. Rabat ten dla walcówki, sztab handlowych i profilów konstrukcyjnych był zniesiony już kilka tygodni temu.

Aktywność gospodarcza na rynku żelaza i stali Niemiec zach. jest wysoka i jest przede wszystkim wynikiem dużego krajowego zapotrzebowania. Wg Reutersa portfel zamówień w firmach na walcówkę przewyższa obecnie 4 mln t. /wobec 2,6 mln t. w maju br./ z czego na eksport przypada zamówień na tylko 616 tys. ton, a termin dostawy jest 4-7 miesięcy. Doszło nawet do tego, że do okręgu hutniczego Ruhry zaimportowano we wrześniu pewną ilość stali.

Oczekuje się, że produkcja stali w 1954 r. wyniesie ponad 17 mln ton wobec 15,3 mln ton w roku ub. W ostatnich dwóch miesiącach produkcja stali była na poziomie 19 mln ton rocznie. Produkcja przemysłu hutniczego Niemiec zach. w okresie styczeń-wrzesień wynosiła /w tys. ton/:

	Surówka	Stal	Walcówka
1953 r.	8.990	11.683	7.746
1954 r.	8.912	12.557	8.187

W 1953 r. produkcja stali specjalnych w Niemczech zach. wynosiła 1.050 tys. ton. Po wybudowaniu nowych pieców elektrycznych i rozbudowaniu jednego z istniejących zakładów zdolność produkcyjna istniejących hut Niemiec zach. stali specjalnych ocenie się na 1,6 mln ton rocznie. Mimo to uważa się, że istniejąca obecnie zdolność produkcyjna jest niedostateczna dla zaspokojenia rosnącego popytu ze strony takich gałęzi przemysłu jak przemysł stoczniowy i samochodowy.

Należy podkreślić, że sytuacja zapotrzebowania przemysłu stali specjalnych w metale stopowe jest w ostatnim czasie bardzo sprzyjająca. Ceny kobaltu, wolframu i molibdenu ostatnio się obniżyły. Wyjątek stanowi tu nikiel, który jest oferowany w małych ilościach i po wysokich cenach.

Wielka Brytania

Istnieją podstawy, aby szacować, że produkcja stali w Anglii w br. osiągnie poziom 18,8 mln t., podczas gdy w 1953r. wynosiła ona 17,9 mln t., a w 1952 r. 16,7 mln t. Za okres styczeń-wrzesień br. produkcja stali osiągnęła poziom roczny 18,6 mln t., wobec 17,7 mln t. w odpowiednim okresie ub.r. Jednak mimo wzrostu produkcji stali i mimo importu różnych rodzajów stali walcowanej w Anglii odczuwa się trudności z dostawą takich wyrobów jak: blacha stalowa, blacha biała, i walcówka.

Zapasy stali u konsumentów są na tym poziomie co w początkach br. Zapasy surowki /662 tys.t./ i złomu /723 tys.t./ w hutach znacznie przewyższają rozmiary zapasów w latach ubiegłych.

Zwiększony popyt na blachę cienką i profilową spowodowany jest głównie wzrostem produkcji przemysłu samochodowego i pewnym ożywieniem budownictwa mieszkaniowego. Dostawy blachy cienkiej wzrosły znacznie w porównaniu z 1953 r. /200 tys.t./ importowano głównie z USA/. Produkcja stali profilowej wzrosła i w I-szym półroczu br. i wynosiła 455 tys.ton wobec 354 tys.t. w tym okresie r.ub. Popyt na stal walcowaną przewyższa podaż m.in. dla tego, że producenci zwiększyli dwukrotnie eksport stali walcowanej.

"Financial Times" sygnalizuje wzrost portfelu zamówień w hutach. Zamówienia te zabezpieczają produkcję nie tylko do końca 1954 r. lecz i w pierwszych miesiącach 1955 r. I tak np.: grupa producentów stali wstępowej stwierdziła, że przedsiębiorstwa mają zabezpieczoną produkcję przy pełnym wykorzystaniu zdolności produkcyjnej w okresie 4-ch miesięcy.

Termin dostawy wielu wyrobów stalowych przedłuża się i t.np. termin dostawy stali nierdzewnej osiąga 6 miesięcy wobec 4-ch miesięcy w końcu 1953 r., a wyrobów z drutu odpowiednio 18 i 12 m-cy. Jeżeli w styczniu 1954 r. większość rodzajów stali gatunkowej można było otrzymać z dostawą natychmiastową to teraz - nie wcześniej niż za 2 m-ce.

U.S.A.

Wg danych Amerykańskiego Instytutu Żelaza i Stali produkcja surowki i stali w USA w m-cach styczeń-wrzesień /w mln ton/ wynosiła:

	----- Surówka -----	----- Stal -----
1953 r.	52,2	85,5
1954 r.	38,9	64,2

Z Nowego Jorku donoszą, że aktywność gospodarcza w przemyśle hutniczym ostatnio **nieznacznie** wzrosła w związku ze zwiększonym popytem przemysłu samochodowego, a także wskutek powiększenia wyczerpanych już zapasów przez konsumentów stali. Produkcja stali w IV kw.br. będzie prawdopodobnie największa w porównaniu do kwartałów poprzednich br., jednak na rynku stali

konstrukcyjnej, blachy białej i wyrobów z drutu obserwuje się sezonowy spadek aktywności gospodarczej.

Japonia

Wskutek znacznej obniżki cen eksportowych wywóz stali z Japonii poważnie się zwiększył. W I półroczu br. finansowego japońscy producenci zawarli kontrakty na eksport 755 tys. ton żelaza i stali /wobec 430 tys. ton odpowiednio w roku finansowym 1953/54/ na ogólną sumę 98,3 mln \$, co stanowi 75% wartości eksportu stali przewidzianego w 1954/55 r.

W październiku ceny eksportowe wzrosły /w \$ za tonę fob/ węłcówki z \$ 89 do \$ 90, drutu kolczastego ocynkowanego przeciętnie o \$ 2, ocynkowanej blachy przeciętnie o \$ 3.

Szwecja

W okresie styczeń-sierpień 1954 r. szwedzki eksport rudy żelaznej wyniósł 9,0 mln t. podczas, gdy odpowiednio w ub.r. wyniósł on 9,9 mln t. a w 1952 r. 10,5 mln t. /całoroczny eksport rudy w 1953 r. równał się 14,6 mln ton/

Wartościowo eksport rudy spadł jeszcze bardziej wynosząc w pierwszych 8-miu miesiącach br. 485,1 mln wobec 596,4 mln Krs w tym okresie ubr. przy czym stwierdza się, że ruda eksportowana w r.b. nie jest gorsza od zeszłorocznej.

Kierunki eksportu są następujące:

	I półrocze	
	1953r.	1954r.
	/w tys. ton/	
Ogółem	6.761	6.148
w tym:		
Anglia	1.747	2.127
Niemcy zach.	2.273	1.847
Belgia	940	936
U.S.A.	998	687

Eksporterzy szwedzcy przewidują, że zach.-niemieckie zapasy rudy osiągnęły znów wskutek wzrostu produkcji stali normalny poziom, tak, że należy spodziewać się wzrostu eksportu do Niemiec zach. Silny jest popyt również ze strony W. Brytanii, której przemysł stalowy zużywa w coraz większym stopniu rudę importowaną. Tak więc w Szwecji przewiduje się stopniowy wzrost wydobycia rud, gdyż kopalnie nie posiadają większych zapasów. Przewiduje się także /mimo chwilowego spadku/ poważny wzrost eksportu.

8.XI. zostały w Szwecji obniżone ceny wewnętrzne: o 10 kr.szw. na t. - stali handlowej, wstęgowej i konstrukcyjnej, oraz o 15 kr.szw. za tonę grubej i cienkiej blachy. Nowe ceny wynoszą obecnie /w kr.szw. za tonę/: stal handlowa i belki - 550,15, stal wstęgowa - 570,75, blacha gruba /10 mm/ - 570,60, i blacha cienka /4 mm/ - 610.

W Narviku uruchomiono najnowocześniejsze w Europie urządzenie przeładunkowe rudy o rocznej zdolności przeładunkowej ok. 15 mln t, rudy. Tegoroczne przeładunki w Narviku ocenia się na 8 mln ton.

/Wg.: Financial Times - 29.10. - 5.11.54r.
Biki, 28.10, 30.10., 4.11., 6.11., 13.11.54r.
Met.Bul. - 29.10., 26.10., 2.11., 5.11.54r.
Reuter - 25.10., 1.11.54r.
Neue Zürcher Zeitung - 28.10.54r./

Wiadomości z kapitalistycznego rynku

metali nieżelaznych

Aluminium

Cena oficjalna rynku światowego /z wyjątkiem USA/ 95% kanadyjskich wlewek aluminiowych fas porty Kanady wynosi 19,5 \$ USA za lbs. Metal ten jest także oferowany po 20 \$ USA za lb cif główne europejskie porty morza Bałtyckiego i Śródziemnego.

C y n a

Dla konsumentów sytuacja na londyńskim rynku cyny poprawia się stopniowo. Od czasu do czasu widoczny jest umiarkowany spadek cen. Ogólnie biorąc, chwilowa sytuacja zapasów jest dobra i konsumenci nie odczuwają żadnych przeszkód w zaspokojeniu swych potrzeb. Wobec tego, że nadwyżki produkcji ponad zapotrzebowanie przemysłu są w pełni wchłaniane przez zakupy rządowe USA przewiduje się, że aktualny poziom cen metalu utrzyma się bez większych zmian niezależnie czy Międzynarodowy Układ Cynowy wejdzie w życie, czy nie.

W okresie 1-12.11.b.r. ceny cyny na giełdzie londyńskiej stale zniżkowały /w £ za tonę/ z 718.10.0 2.11.b.r. do 704.14.6 w dniu 11.11.b.r. przy kupnie natychmiast.

Należy wziąć pod uwagę, że światowe zapasy cyny wzrosły z 62,8 tys.long ton w końcu czerwca b.r. do 65,8 tys.long ton w końcu lipca b.r. Zapasy USA /bez zapasów strategicznych/ wzrosły w tym okresie z 24,9 tys.long ton do 23,4 tys.long ton. Światowe spożycie cyny metalicznej wyniosło /w tys.long ton/ w lipcu b.r. - 11,4, a w sierpniu - 11,3.

Produkcja cyny w hucie Longhorn /stan Teksas/ spadła w okresie styczeń-wrzesień 1954 do 20,3 tys. ton cyny wobec 29,9 tys.ton w odpowiednim okresie 1953 r.

Eksport cyny z Malajów /w tonach/ kształtował się w pierwszych trzech kwartałach następująco:

	styczeń 1953	- wrzesień 1954

Ogółem	47.841	54.629
w tym USA	22.093	32.977
Europa kontynent.	9.472	7.751
Anglia	6.130	2.629

Jak widać z powyższego, jednocześnie ze spadkiem produkcji cyny w USA wzrósł import metalu z Malajów, co tłumaczy się nasileniem zakupów na zapasy strategiczne.

Cena cyny cash z wysyłką w styczniu wynosi 92,275 \$ za lbs New York i utrzymuje się od pewnego czasu na dość stałym poziomie.

C y n k

Zakończenie strajku dockerów w Londynie nie miało decydującego znaczenia dla rynku cynku, gdzie ceny na ogół są w dalszym ciągu stosunkowo prawie stale. Cynk nie był tak silnie dotknięty przez zahamowanie importu, jak niektóre inne metale i konsumenci mogli zaspokajać swoje potrzeby. Bez wątpienia zapasy konsumentów spadły w pewnej mierze i trzeba je będzie powiększyć, lecz nie należy przewidywać, że zaistnieje brak metalu, w związku z wysokim poziomem aktywności produkcji cynku w większości krajów kapitalistycznych. Poważną rolę na utrzymanie cen na wzgl. stałym poziomie /zwłaszcza w USA/ odgrywać będzie polityka gromadzenia surowców w USA, w liczbę których zaliczany jest i cynk /i to pochodzenia krajowego/.

"Należy spodziewać się w przyszłych miesiącach mocnej koniunktury na cynk. Jest możliwe również - jak pisze prasa brytyjska - że popyt przemysłów konsumujących cynk w USA, będący obecnie na stosunkowo niskim poziomie, w przyszłości wzrośnie".

Spożycie cynku w blokach /slab/ w USA spadło /w tys. short ton/ z 606,5 w okresie styczeń-lipiec 1953 r. na 492,9 odpowiednio w b.r., w tym spożycie cynku Prime Western spadło odpowiednio z 237,6 do 192,8, a Special High Grade - z 233,3 na 187,7.

Rynek cynku w USA nie wykazywał ostatnio zmian, chociaż zagraniczni dostawcy oferowali metal po cenach o 0,5 \$ niższych od cen rynku wewnętrznego, które wynoszą 12 \$ za lbs /włącznie z kosztami transportu/, 11,5 \$ za lbs East St.Louis i 10 \$ za lbs fas porty zatokowe.

Ceny cynku w ostatnich 10-ciu dniach kształtowały się następująco: /Londyn w \$ za tonę/ najniższa cena była notowana 1.11. - 79.14.6, najwyższa 12.11. - 80.14.2. W Nowym Jorku ceny cynku eksport. Prime Western fas porty zatoki USA wynosiły 214,95 \$ w dniu 1.11., wzrastając nieco do 220,46 \$ w dn.12.11.

Strajk dokerów angielskich wpłynął poważnie na stan zapasów ołowiu w Anglii i w wielu przemysłach odczuwa się to szczególnie ostro, a w pewnych zakładach produkcja została zahamowana przez brak metalu. Oczekiwany jest wzrost importu ołowiu. W międzyczasie popyt kształtował się na wysokim poziomie, powodując zwiększenie się różnicy notowań natychmiastowych i terminowych.

Po wznowieniu pracy w portach upłynie pewien czas nim poziom zapasów będzie zadowalający. Duży popyt na ołów powoduje, że możliwy jest import ołowiu brytyjskiego uprzednio wyeksportowanego do krajów Europy kontynentalnej.

W USA poważnym czynnikiem nakręcania koniunktury na rynku ołowiu jest polityka gromadzenia zapasów rządowych. USA przyjmuje oferty na dostawy w terminie ok. 15.1.55 r. ołowiu na zapasy rządowe. Ołów musi być pochodzenia krajowego. Ogólnie biorąc, w USA popyt na ołów jest ustabilizowany, a ponieważ ogólny poziom produkcji przemysłowej lekko się ostatnio podnosi, wewnętrzne zapotrzebowanie na ten metal utrzyma się prawdopodobnie przez jakiś czas na niezmiennym poziomie. Na międzynarodowym rynku ołowiu obserwuje się wzrost popytu na ołów z dostawą w m-cach XI i XII b.r.

Strajki dokerów w całej Australii skomplikują prawdopodobnie sytuację, powodując wstrzymanie dostaw ołowiu do USA i Anglii.

Cena ołowiu eksport. fas porty zatoki USA utrzymywała się w okresie 1-12.11.54 r. na poziomie 13,25 \$ za lbs.

Import ołowiu surowego do USA spadł w okresie styczeń-sierpień 1954 r. /w tys.short ton/ na 194 w porównaniu z 320 odpowiednio w 1953 r.

Jak podaje agencja "France Presse", cena nierafinowanego ołowiu wzrosła we Francji ze 114 do 116 tys.fr.fr. za tonę.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Austrii w związku ze wzrostem cen ołowiu i cynku na światowym rynku podniosło ceny tych metali. Nowe ceny wynoszą: ołów 8,8 tys.szyl.austr. za tonę /wzrost o 0,3 tys.szyl./, cynk 6,5 tys.szyl.austr. za tonę /wzrost o 0,3 tys.szyl./.

M i e d ź

Rozpoczęcie pracy przez dokerów angielskich odbiło się minimalnie na cenach miedzi. Inne przyczyny nie oddziaływały na sytuację londyńskiego rynku miedzi. Po wznowieniu pracy przez dokerów upłynie dużo czasu, nim zapasy osiągną właściwy poziom. Należy przy tym zwrócić uwagę, że w USA pewne dostawy metalu z zapasów rządowych dla konsumentów krajowych - o czym donosiły uprzednio Rynki Towarowe - dokonywane są w postaci katod. Z tego powodu konsumenci poszukują innych sortymentów miedzi.

Sytuację na rynku miedzi w USA charakteryzuje poniższe zestawienie:

	1953 r. wrzesień / w tys.ton /	1954 r. sierpień-wrzesień / w tys.ton /	

<u>Produkcja miedzi</u>			
miedź pierwotna	71,6	47,9	55,9
" wtórna	7,1	8,0	6,4
" rafinowana	104,1	94,3	79,5
<u>Dostawy na rynek wewn.</u>			
włącznie z dostawami z zapasów rządowych/	95,2	83,9	80,7
<u>Zapasy miedzi rafinowanej w końcu m-ca</u>			
	66,1	53,0	43,2

W okresie styczeń-wrzesień 1954 r. spożycie miedzi rafinowanej w USA spadło /w tys.short ton/ do 904,6, w porównaniu z 1521,0 o rok wcześniej.

Należy zaznaczyć, że przedstawiciele firm amerykańskich, posiadających huty miedzi w Chile, przyłączają się do stanowiska rządu Chile, który żąda otrzymania pomocy od Dep. Stanu USA w sprawie podwyższenia cen miedzi w USA i stwierdza, że

- 1/ cena dotychczasowa miedzi wynosiła: w USA ok. 30 ¢ za lbs, podczas gdy w krajach Europy przewyższała ona 35 ¢ za lbs.,
- 2/ w związku z istnieniem takiej różnicy w I kwart. 55 r. zaistnieje konieczność stosowania posunięć protekcyjnistycznych przy sprzedaży miedzi chilijskiej,
- 3/ rząd Chile zainteresowany jest w podniesieniu cen miedzi w USA i dlatego uważa za konieczne zawarcie w najbliższym czasie porozumienia o ustanowieniu cen miedzi na rynku USA na poziomie światowym.

Zapasy w składach na londyńskim rynku miedzi spadły ostatnio do niskiego poziomu i właściwa okazja do powiększenia ich w najbliższej przyszłości może nie szybko nastąpić, chociaż okoliczność wysokich premii przy miedzi "cash" mogłaby obecnie spowodować wzrost napływu metalu na rynek. Zapasy konsumentów zostały niewątpliwie uszczuplone wskutek niedawnego zahamowania importu. Obecnie Chile proponuje miedź elektro po 32,5 ¢ za lbs fas z dostawą w styczniu.

Amerykańscy konsumenci miedzi znajdują się ostatnio w dość trudnej sytuacji wskutek jej braku i musieliby wstrzymać produkcję, gdyby nie sprzedaż miedzi z zapasów rządowych. Obecna sytuacja na rynku miedzi w USA jest napięta, przy czym do końca grudnia nie należy spodziewać się jej polepszenia. Cena miedzi pozostaje na poprzednim poziomie 30 ¢ za lbs z dostawą Connecticut Valley. ODM zezwolił na przekazanie amerykańskim konsumentom dalszych 22,7 tys.ton miedzi rafi-

nowanej, przeznaczonej na zapasy strategiczne /poza 24 tys. ton przeznaczonymi na ten cel poprzednio/. Wysyłki będą dokonywane w listopadzie i grudniu 1954 r., a konsumenci winni pobrać przydzieloną im miedź do końca 1955 r.

Spożycie miedzi we Francji wyniesie w b.r. ok. 135-145 tys. ton wobec 94,7 tys. ton w ub.r. Wzrost ten tłumaczy się otrzymaniem przez przemysł francuski zamówień wojskowych od USA na produkcję dla krajów NATO. Mimo wzrostu spożycia miedzi nie odczuwano się na rynku francuskim trudności w zaopatrzeniu. Miedź importuje się głównie z Konga i Belgii i dlatego strajki w kopalniach rudy w USA i Chile słabo odbiły się na rynku francuskim. Poza tym zawarto szereg kontraktów na zakup miedzi w Japonii. Cena miedzi spadła w dniu 21.10.b.r. z 257 do 252 tys. fr. fr. za tonę.

Wahania cen giełdowych miedzi elektrolitycznej przy kupnie natychmiast były w okresie 1-12.11. następujące:

Londyn - istniała lekka tendencja wyżkowa, najniższa cena 5.11. /w £ za tonę/ 269.3.10, najwyższa cena 10.11. 276.11.6.

New York - cena była na poziomie 749,56 w \$ za tonę z dostawą Connecticut Valley.

N i k i e l

"Metal Bulletin" z 29.10.1954 r. podaje, że wydobycie niklu w USA, wynoszące w 1953 r. 700 ton, wzrosło w 1954 r. do 2,5 tys. ton. Spożycie niklu w USA wynosiło w 54 r. 106 tys. ton. O ile zaspokojenie konsumpcji krajowej przez produkcję własną wynosiło w 1953 r. 1%, to w r. 1955 wzrosło ono do 10%.

Największe złoża rud niklu, znajdujące się we wschodniej części Kuby, ocenia się na 3 mld ton rud o zawartości 24 mln ton niklu. Przeciętą niską zawartość niklu w złożach połączona z dobrze zorganizowanym wydobyciem uczyniła mniej kosztownym otrzymanie koncentratów o wysokiej zawartości metalu. W związku z realizacją polityki gromadzenia zapasów strategicznych przez rząd USA należy przewidywać znaczne zwiększenie wydobycia rud niklu.

W o l f r a m

W III-cim kwartale b.r. ceny wolframu w Europie zach. były nieregularne, lecz nie tak, jak w I-szym półroczu. W końcu czerwca cena w sh za jedn. WO₂ w long tonie wynosiła 150, w połowie września wzrosła do 190, a obecnie wynosi 205 wobec 120 w marcu. Ceny koncentratów wolframu sprzedawanych przez rząd brytyjski są na poziomie cen rynkowych, jednak to źródło dostaw wolframu do Anglii nie ma poprzedniego znaczenia. Od lipca b.r. konsumenci pokrywali tylko 25 do 75% swych potrzeb wolframu przez zakup metalu u agentów rządowych, podczas gdy poprzednio - całe 75%. Od października b.r. do końca marca 1955 r. i zakupy z zapasów rządowych nie będą prze-

wyższać 25%. 22-go października Ministerstwo Surowców w Anglii podwyższyło oficjalną cenę rudy wolframu gat. standard o 2,5 sh do wysokości 205 sh za jedn. WO_3 w long tonie.

Wskutek wzrostu wydobycia rudy wolframu w USA w I półroczu o 42% rząd USA zaprzestał całkowicie zakupów rudy na rynkach zagranicznych i zakupuje ją tylko w firmach krajowych dla powiększenia zapasów strategicznych. Przewiduje się, że zapasy strategiczne wolframu w USA osiągną przewidziane 3 mln jedn. WO_3 nie w lipcu 1958 r., jak przewidywano, a dwa lata wcześniej. Wskutek istniejącej tendencji wzrostu wydobycia wolframu w USA i wstrzymania się rządu od nowych długoterminowych kontraktów na rynkach zagranicznych; krajowy popyt na wolfram znajduje się na poprzednim poziomie.

Podaż rudy wolframu na rynkach /poza USA/ prawdopodobnie wzrośnie. Oczekuje się pojawienia na rynku rudy burmańskiej i zwiększenia dostaw rudy portugalskiej. Jeżeli ruda ta nie zostanie zakupiona przez rząd USA do zapasów strategicznych - to będzie ona oferowana na rynku Europy Zach. W najbliższym czasie należy spodziewać się spadku cen na rynku brytyjskim do ok. 190-195 sh za long tonę jedn. WO_3 /nie licząc 10 sh premii rządu angielskiego dla konsumentów krajowych/.

R t e ć

Ceny rtęci nie wykazują ostatnio zmian i wynoszą £ 110-111 za butlę. Oczekuje się wzrostu eksportu rtęci hiszpańskiej w 1954 r., gdyż produkcja rtęci w nowych zakładach wybudowanych przez monopole USA w Almadanie dokonuje się już w dwóch piecach, a trzeci piec zostanie prawdopodobnie zamówiony. Obecnie wydobycie rtęci w kopalniach wynosi 35 - 40 tys. ton rudy rocznie, co daje 50-60 tys. butli i wystarczy na pełne wykorzystanie nowego zakładu metalurgicznego. Zainstalowanie nowego pieca zwiększy zdolność produkcyjną zakładu do 80-100 tys. butli rocznie, co wymaga dodatkowych 20-25 tys. ton rudy.

Zróżka:

Fin. Times - 5.11.

BIKI - 21.10., 28.10., 2.11., 4.11., 6.11.

Met. Bull. - 29.10., 2.11., 5.11.

Reuter - 21.10., 25.10.

Am. Met. Market - 5.10., 20.10.

DOBRA INWESTYCYJNE

Wiadomości z zachodnio-europejskiego rynku sprzętu energetycznego

1. Uwagi ogólne

Uzyskanie przez Izbę specjalnego /7-go z rzędu/ wydawnictwa OEEC poświęconego zanalizowaniu - na drodze szczegółowej ankiety - stanu dostaw, poziomu produkcji, stanu zamówień oraz zdolności produkcyjnej przemysłów produkujących wyposażenie energetyczne w krajach marshallowskich, umożliwia obecnie na dokonanie pewnych obserwacji w odniesieniu do sytuacji na zachodnio-europejskim rynku sprzętu energetycznego.

Ankieta przeprowadzona przez specjalną komisję OEEC w pierwszym kwartale 1954 r. /opublikowana z końcem września br/ wykazała, że rozwój produkcji sprzętu energetycznego w krajach OEEC - obserwowany od zakończenia wojny /doznał pewnego zahamowania w 1953 r. /dokładnie w okresie 12 miesięcy kończących się w marcu 1954 r./ lecz nie tak znacznego jak przewidywano na początku 1953 r.

Nie licząc transformatorów i turbin wodnych, poziom dostaw w roku ubiegłym /do marca 1954 r. włącznie/ był zaledwie taki sam/ prądnice prądu zmiennego dla turbin parowych/ lub mniejszy/ głównie mniejsze typy turbin parowych i kotłów parowych/ w porównaniu z odpowiednim okresem o rok wcześniej.

Zwłaszcza w odniesieniu do turbin parowych przewidywania dostaw na 1953/54 r. nie spełniły się w najsilniejszym stosunkowo stopniu. W przeciwieństwie do tego poziomu dostaw transformatorów i kotłów był wyraźnie wyższy niż oceniano w pierwszym kwartale 1953 r.

Jeśli chodzi o rozmiary dostaw transformatorów oraz wyposażenia dla elektrowni termicznych w okresie kwiecień 1954 r. - marzec 1955 r. to eksperci OEEC oceniają, że poziom zeszłorocznych dostaw zostanie poważnie przekroczony i z wyjątkiem mniejszych typów kotłów, załadunki osiągną rekordowy poziom.

Produkcja ciężkiego wyposażenia termicznego miałaby być w tym okresie o 50% wyższa niż o rok wcześniej. Wyposażenie

1/ nie licząc 1951 r. kiedy spadek dostaw spowodowany został niedoborem podstawowych metali.

dla elektrowni wodnych dostarczane będzie w tym okresie w tych samych mniej więcej rozmiarach co w roku poprzednim. W odniesieniu do tego rodzaju sprzętu OEEC przewiduje zwiększenie się udziału eksportu do krajów trzecich nie będących członkami OEEC.

Pomimo występowania tendencji zamawiania i produkowania dużych zespołów energetycznych, /w większym stopniu niż to miało miejsce w latach ubiegłych/ terminy dostaw są ogólnie biorąc krótsze w roku 1954 niż w roku 1953 /patrz poprzedni numer Rynków Towarowych/. Są one w niektórych przypadkach nawet krótsze niż w październiku 1952 r. co wynika - zdaniem ekspertów zach. europejskich - nie tylko w skutek wzrostu wydajności przemysłu, lecz również z powodu braku zamówień w odniesieniu do pewnych rodzajów sprzętu.

Portfel zamówień na wyposażenie energetyczne nie wykazywał w 1953/54 /do marca włącznie/ większych zmian w porównaniu z odpowiednim okresem o rok wcześniej. W odniesieniu do sprzętu termicznego, nie uległ on poważniejszej zmianie /spadek zamówień na mniejsze zespoły został zrównoważony wzrostem nie wykonanych zamówień na duże zespoły/ będąc wyższym niż na początku 1951 r. W przeciwieństwie do tego portfel zamówień na sprzęt dla elektrowni wodnych był w dniu 1-go IV.54 r. niższy niż w kwietniu 1951 r. nie wykazując większych zmian w porównaniu z rokiem poprzednim. Posiadane niewykonane zamówienia na transformatory były w kwietniu b.r. znacznie wyższe niż o rok wcześniej.

Jak wynika z przeprowadzonej przez OEEC w/w ankiety zdolność produkcyjna przemysłów produkujących sprzęt energetyczny w krajach marshallowskich będzie większa w 1955 r. niż w 1954r., jednak producenci w sposób bardziej ostrożny niż w październiku 1953 r. oceniali w kwietniu b.r. swe możliwości przyspieszenia czy zwiększenia dostaw w nadchodzących 12-tu miesiącach. Ogólnie biorąc liczba krajów produkujących najcięższe typy sprzętu energetycznego powoli wzrasta, a przemysł przeprowadza nowe inwestycje w celu zwiększenia zdolności produkcyjnej i przyspieszenia terminów dostaw.

Jak wykazuje zestawienie poniższe rok ubiegły przyniósł obniżenie się wzrostu aktywności przemysłów zach. europejskich produkujących sprzęt energetyczny, głównie na skutek obniżenia się dostaw i zamówień ze strony krajów członkowskich.

Dostawy i zamówienia na sprzęt energetyczny w krajach OEEC wyrażane w megawatach zdolności generacyjnej

	1948	1949	1950	1951	1952	1953	1954 ^{a/}	1955 ^{aa/}
Do krajów członkowskich	3.049	3.920	5.503	5.311	7.090	5.732	8.422	7.779
Ogółem	3.774	5.238	7.343	7.167	9.307	9.821	11.294	11.993
% wzrostu w stos. do roku poprzedniego	...	+ 39	+ 40	- 2	+ 30	+ 6	+ 15	- 8

a/ szacunek OEEC.

aa/ przewidywania

Charakterystycznym zjawiskiem jest fakt przewidywanego przez ekspertów OEEC obniżenia się dostaw i napływu zamówień na sprzęt energetyczny w roku przyszłym co dowodziłoby o pewnym nasyceniu rynku przy jednoczesnym - jak wspomiano wyżej - rozszerzeniu zdolności produkcyjnej producentów. Ze zjawiskiem powyższym łączy się drugie a m. przesuwanie się ciężaru zamówień na korzyść wyposażenia dla elektrowni przy zmniejszeniu się udziału zleceń na wyposażenie dla zakładów wodnych, co powodowane jest tym, że w dostawach na rynek krajów członkowskich znaczenie sprzętu hydroelektrycznego maleje w związku z wyzyskaniem najbardziej dostępnych i ekonomicznych spadków wód.

Portfel zamówień na okres najbliższych 4-ech lat

	Sprzęt dla elektrowni cieplnych				Sprzęt dla hydroelektrowni			transformatory	
	prądnice dla turbin parowych		turbiny parowe		kotły	prądnice		turbiny	
	1000 kW		100 kW		1000 T/Hr	1000KW		1000 KW	1000KVA
	10440	340	10440	340	45-180T/hr	181T/hr	10	10	5
1.I.1951	6.937	9.720	6.808	9.242	59,82	10,92	10.685	12.201	64.628
1.IV.1953	5.637	12.456	5.854	11.872	48,70	30,02	10.247	10.477	66.060
1.IV.1954	5.314	12.496	5.659	11.641	41,60	34,49	10.476	10.071	73.501

Jak widać z powyższego zestawienia rozmiary portfela zamówień na sprzęt energetyczny w krajach marshallowskich wykazały obniżenie się w odniesieniu do szeregu pozycji w ciągu 12-tu miesięcy kończących się 1.IV.54 r. Najsilniejszy wzrost niewykonanych zamówień miał równocześnie miejsce w odniesieniu do ciężkich typów kotłów i transformatorów. Jeśli porówna się powyższe dane z rozmiarami dostaw dokonanych w okresie marzec 1953 r. - kwiecień 1954 r. /patrz zestawienie poniższe/ to przy założeniu nawet zwiększonych możliwości dostaw w związku ze wzrostem zdolności produkcyjnej w 1954 r. portfel zamówień z kwietnia b.r. wystarczał na pewne zatrudnienie omawianego przemysłu przez kilka najbliższych lat przy czym w odniesieniu do ciężkich turbin parowych oraz ciężkich kotłów akumulacja niewykonanych zamówień w stosunku do zdolności produkcyjnej jest największa, a w odniesieniu do małych kotłów, dużych turbin wodnych i transformatorów - najmniejsza.

Dostawy sprzętu energetycznego w krajach OEEC
kwiecień 1953 r. - marzec 1954 r.

	Sprzęt dla elektrociepłowni				Sprzęt dla hydroelektrowni		Transformatory	
	prądnice dla turbin parow.		turbiny		kotły	prądnice	turbiny	
	MW		MW		1000 t/hr	MW	MW	MVA
	10<40	>40	10<40	>40	>45T/hr	>10	>10	>5
dla odbiorców krajowych	1.351	1.977	1.081	1.534	20,65	2.162	2.306	29.484
dla odbiorców w krajach członkowskich	291	466	288	339	2,37	485	656	3.995
dla odbiorców w krajach trzecich	848	586	908	635	4,88	1.555	1.815	6.917
Ogółem	2.400	3.029	2.277	2.498	27,90	4.302	4.777	40.396

2. Prądnice prądu zmiennego dla turbin parowych

Według obliczeń ekspertów OEEC produkcja prądnic /10.MW / < 40 MW/ dla turbin parowych będzie w 1954/55 /do marca włącznie/ prawie taka sama w krajach członkowskich co w roku poprzednim, przyczym przewidywany poziom dostaw /w oparciu o posiadany przez dostawców portfel zamówień z realizacją do końca marca 1955 r./ zapewni pełne zatrudnienie i pełne wykorzystanie zdolności wytwórczych firm /ewentualnie działów w poszczególnych wytwórniach/ produkujących.

Według stanu portfelu zamówień z 1.IV.54 r. zamówienia z terminem realizacji w 1955/56 r. do marca 1956 r. włącznie/ wynosiły w krajach OEEC 1.885 tys. kW prądnic /10 MW / 40 MW/ dla turbin parowych; z terminem realizacji w 1956/57 - 680 tys.kW i z terminem realizacji w 1957/58 - 210 tys.kW. W porównaniu z przewidywaną zdolnością produkcyjną w 1955/56 r. w wysokości 3450 MW firmy produkujące w/w prądnice posiadały na początku kwietnia b.r. możliwość przyjęcia zamówień z realizacją w okresie od kwietnia 1955 r. do marca 1956 r. włącznie w wysokości 1.565 MW czyli 45% przewidywanej zdolności wytwórczej.

Inaczej przedstawiała się sytuacja w odniesieniu do ciężkich typów prądnic /powyżej 40 MW/ dla turbin parowych, w odniesieniu do których akumulacja zamówień jest znacznie większa i w kwietniu 1954 r. zamówienia z okresem realizacji w 1955/56 pokrywały około 75% przewidywanej zdolności produkcyjnej w tym okresie /ca 35% w 1956/57 r. /co ilustruje zestawienie poniższe:

Dostawy i zamówienia na prądnice dla turbin
parowych 40.000 kW i więcej
w MW

	dostawy <u>X.53-X.54</u>	<u>1954</u>	z a m ó w i e n i a a/		
			<u>1955</u>	<u>1956</u>	<u>1957</u>
dla odbiorców w krajach pro- dukujących	1.020	4.145	3.961	1.852	740
dla odbiorców w krajach członkowskich	210	425	160	60	-
dla odbiorców w krajach trzecich	370	397	564	132	60
Ogółem:	1.600	4.967	4.685	2.044	800
Przewidywane możliwości dostaw rocznych	...	...	6.211	5.614	...
Szacunek zdol- ności wytwórczej nie pokrytej zamówieniami	...	...	1.526	3.570	...

a/ okres 1.IV - 31.III. dla każdego roku.

3. Turbiny parowe

W odniesieniu do turbin parowych ankieta OEEC wykazała, że tak w odniesieniu do lżejszych, jak i do cięższych typów, dostawy w 1953 r. /do marca 1954 r. włącznie/ nie osiągnęły przewidywanego poziomu. Poziom dostaw w roku bieżącym będzie jednak niewątpliwie wyższy w szczególności w odniesieniu do typów ciężkich. Z szacowanej zdolności produkcyjnej w 1955/56 r. na 9843 MW w dniu 1.IV.54 r. pokryte było zamówieniami 6.129 MW czyli ca 62%.

Dostawy i zamówienia na turbiny parowe
40.000 kW i więcej
w MW

	dostawy <u>X.53-III.54</u>	<u>1954</u>	z a m ó w i e n i a a/		
			<u>1955</u>	<u>1956</u>	<u>1957</u>
dla odbiorców w krajach pro- dukujących	955	3.930	3.469	1.787	740

C.d.	dostawy <u>X.53-III.54</u>	z a m ó w i e n i a ^{a/}			
		<u>1954</u>	<u>1955</u>	<u>1956</u>	<u>1957</u>
dla odbiorców w krajach członkowskich	110	444	245	60	-
dla odbiorców w krajach trzecich	465	412	434	60	60
Ogółem:	1.530	4.786	4.148	1.907	800
Przewidywane możliwości dostaw rocznych	...	...	6.019	5.592	...
Szacunek zdol- ności produk- cyjnej nie po- krytej zamówie- niami	...	...	1.871	3.685	...

a/ okres 1.IV-31.III. dla każdego roku.

4. Kotły parowe

Zgodnie z wynikami przeprowadzonej przez OEEC ankiety, instalownie kotłów parowych w krajach kapitalistycznych nie uzyskało w okresie kwiecień 1953 - marzec 1954 poziomu z poprzednich 12-tu miesięcy. Jednakże należy przewidywać - na podstawie posiadanych przez producentów zamówień, że w 1954/55 produkcja kotłów uzyska rekordowy poziom dzięki poważnemu wzrostowi zapotrzebowania na duże kotły. Jest bardzo prawdopodobne, że przewidywane dostawy w 1954/55 w wysokości 31.811 t/hr - jak podaje cytowane specjalne wydawnictwo OEEC - zostaną przekroczone ponieważ zdolność wytwórcza producentów kotłów w krajach marshallowskich, nie jest w pełni pokryta zamówieniami na dostawy w 1954/55, w szczególności w odniesieniu do mniejszych typów kotłów, na które portfel zamówień uległ istotnemu zmniejszeniu.

Z ogólnego portfela zamówień na kotły wynoszącego w dn. 1.IV.54 r. 76.089 t/hr - na dostawy w najbliższych 4-ch latach - 25.276 t/hr /ton pary na godzinę/ uzyskali producenci w 1953/54 dostarczając w tym czasie 27.908 t/hr.

Dostawy i zamówienia na kotły parowe
181 t/hr i więcej
 w t/hr

	dostawy <u>X.53-III.54</u>	z a m ó w i e n i a a/ <u>1954</u> <u>1955</u> <u>1956</u> <u>1957</u>			
dla odbiorców w krajach pro- dukujących	3.300	10.950	10.734	6.941	4.710
dla odbiorców w krajach członkowskich	-	300	204	200	-
dla odbiorców w krajach trzecich	295	200	-	-	250
Ogółem	3.595	11.450	11.450	10.938	4.960
Przewidywane możliwości dostaw rocznych	...	...	21.298	22.541	...
Szacunek zdolności produkcyjnej nie pokrytej zamówie- niami	...	...	10.360	15.400	...

a/ okres 1.IV-31.III. dla każdego roku.

5. Prądnice dla turbin wodnych

Materiały statystyczne zebrane przez specjalną komisję OEEC wskazują na rekordowy poziom dostaw prądnic dla turbin wodnych w 1954/55. Informują one jednak jednocześnie, że w 1954/55 należałoby spodziewać się obniżenia dostaw, ponieważ wysokość portfelu zamówień realizowanych w tym okresie jest niższa, wynosząc na całym obszarze 3.788 MW w porównaniu z 4.302 MW wykonanych dostaw w 12-tu miesiącach kończących się w marcu br.

Dostawy i zamówienia na prądnice prądu zmiennego
dla turbin wodnych /10.000 kW i więcej/
w 1000 kW

	dostawy	z a m ó w i e n i a ^{a/}			
	<u>X.53-III.54</u>	<u>1954</u>	<u>1955</u>	<u>1956</u>	<u>1957</u>
dla odbiorców w krajach pro- dukujących	1.190	2.051	2.021	1.462	642
dla odbiorców w krajach członkowskich	241	437	539	122	-
dla odbiorców w krajach trzecich	871	1.300	1.163	595	144
Ogółem:	2.302	3.788	3.723	2.179	786
Przewidywane możliwości dostaw rocznych	...	4.720	6.137	6.648	...
Szacunek zdolności produkcyjnej nie pokrytej zamówie- niami	...	932	2.414	4.469	...

a/ okres 1.IV-31.III.dla każdego roku.

Jak widać z powyższego już w 1954 r. zdolność produkcyjna zakładów produkujących ten rodzaj sprzętu energetycznego nie była w pełni wyzyskana /podobnie jak w odniesieniu do mniejszych typów kotłów/ i w/g stanu zamówień na 1.IV.1954 r. uzyskanie zlecenia na dostawy w 1955 r. pokrywały zdolność wytwórczą przewidywaną w tym okresie w 60%.

6. Turbiny wodne

Dostawy tego rodzaju sprzętu energetycznego kształtowały się w okresie IV.53-III.54 na niezmiennym poziomie w porównaniu z odpowiednim okresem o 12 miesięcy wcześniej. Obniżyły się jednak one z przeznaczeniem dla krajów OEEC zwiększając się w sposób widoczny do krajów trzecich /głównie zamorskich/. Powiększenie się zdolności wytwórczej w 1954 r. spowoduje, że dotychczasowy poziom dostaw w wysokości 4.542 MW przewidzianych na 1954/55 nie pokryje całkowitej zdolności produkcyjnej producentów w krajach marshallowskich, co ilustruje poniższe zestawienie:

Dostawy i zamówienia na turbiny wodne
o mocy 10.000 kW i więcej
w NW

	dostawy <u>X.53-III.54</u>	<u>1954</u>	z a m ó w i e n i a ^{a/}			
			<u>1955</u>	<u>1956</u>	<u>1957</u>	
dla odbiorców w krajach produkujących	1.055	2.157	1.500	1.536	414	
dla odbiorców w krajach członkowskich	323	645	456	111	-	
dla odbiorców w krajach trzecich	933	1.740	1.137	211	104	
Ogółem:	2.311	4.542	3.153	1.858	518	
Przewidywane możliwości dostaw rocznych	...	5.680	6.385	6.843	...	
Szacunek zdolności produkcyjnej nie pokrytej zamówieniami	...	1.138	3.232	4.285	...	

a/ okres 1.IV.-31.III. dla każdego roku.

Niezależnie od materiałów statystycznych odnośnie poziomu i terminów dostaw, produkcji, portfelu zamówień i zdolności produkcyjnej, przemysłów produkujących sprzęt energetyczny w krajach marshallowskich, przeprowadzona przez OEEC ankieta w 11 krajach, umożliwiła zebranie informacji w odniesieniu do możliwości produkcyjnych w poszczególnych krajach najcięższych typów sprzętu energetycznego jak może być produkowany lub jest aktualnie produkowany w krajach OEEC. W odniesieniu np. do turbin parowych najcięższe jednostki mogą być produkowane w Niemczech zachodnich i w Szwajcarii, jak ilustruje zestawienie poniższe:

Maksymalne właściwości techniczne
produkowanych turbin parowych

	moc <u>w kW</u>	ciśnienie <u>kg/cm²</u>	temperatura <u>oC.</u>
Niemcy zach.	150.000	125	530
Szwajcaria	150.000	143	540
Francja	125.000	127	540
W. Brytania	120.000	140	565

	moc w kW	ciśnienie kg/cm ²	temperatura oC.
Szwecja	110.000	100	520
Włochy	60.000	60	480
Holandia	50.000	80	500
Belgia	50.000	40	460

° W odniesieniu do kotłów parowych sytuacja przedstawia się następująco:

Maksymalne właściwości techniczne produkowanych kotłów parowych

	moc t/h	ciśnienie kg/cm ²	temperatura oC
Francja	400	147	545
Holandia	400	140	540
Niemcy zach.	400	136	530
W. Brytania	390	116	570
Szwajcaria	300	160	600
Dania	260	132	525
Belgia	250	140	540
Włochy	205	110	480
Austria	200	160	510
Szwecja	100	120	520

Najcięższe generatory termiczne produkowane są w Niemczech zachodnich - 160.000 kW oraz w Szwajcarii 150.000 kW, następnie zaś we Francji i w W. Brytanii odpowiednio 125.000 i 120.000 kW. Najcięższe generatory wodne produkują Niemcy zachodnie 180.000 kW, Szwajcaria i Szwecja odpowiednio: 115.000 i 105.000 kW. W odniesieniu do turbin wodnych najcięższy sprzęt produkują Niemcy zachodnie i Szwecja oraz Szwajcaria odpowiednio: 150.000, 140.000 i 115.000 kW.

Najcięższe typy transformatorów produkuje w Europie zachodniej W. Brytania 310.000 KVA.

Budowa fabryk traktorów w Argentynie

Według informacji podanych przez Financial Times, rząd argentyński podpisał ostatnio umowy z przedstawicielami 4-ech wielkich firm europejskich, a mianowicie z Fiatem, Fahr, Deutz i Hannoma, w sprawie budowy i eksploatacji w Argentynie 4-ech fabryk traktorów.

Umowy przewidują produkcję łączną w wysokości około 12.800 traktorów rocznie, a inwestowany kapitał wynosić miałby 1.000 mln pesos /ok. £ 25 mln/. Po uruchomieniu produkcji traktorów, byłaby ona ponad dwukrotnie większa niż wynosił import traktorów do Argentyny w ostatnich latach. W 1953 r. Argentyna importowała około 4.850 traktorów.

Wiadomości z londyńskiego Salonu
samochodowego

• Wysoki poziom produkcji i aktywności brytyjskiego przemysłu samochodowego obserwowany w pierwszych 8-9 miesiącach b.r. umożliwiony był w pierwszym rzędzie stosunkowo znacznym wzrostem popytu krajowego, a następnie umiarkowanym zwiększeniem się eksportu. Zbyt wozów osobowych na rynku krajowym wyniesie w 1954 r. około 440 tys. sztuk wobec niecałych 300 tys. sztuk w roku poprzednim. Wzrost jest znacznie mniejszy i po raz pierwszy po wojnie brytyjski przemysł samochodowy więcej sprzedaje w kraju niż zagranicą. Ta zmiana sytuacji i wzrost znaczenia rynku krajowego uwidoczniła się na tegorocznym jesiennym salonie samochodowym w Londynie, gdzie producenci i sprzedawcy czynili specjalne wysiłki w celu zadość uczynienia upodobaniom i wymaganiom klienta w pierwszym rzędzie brytyjskiego. Niejednokrotnie można było w owym czasie słyszeć zdania, że jedyną przyszłością dla brytyjskiego przemysłu samochodowego jest poważne pogłębienie rynku krajowego przez wyprodukowanie tanich modeli popularnych przy możliwie najniższych kosztach produkcji do czego przyczynić się może jedynie jak najbardziej masowa produkcja poszczególnych modeli.

Ogólnie biorąc ostatni salon jesienny nie przyniósł poważniejszych rewolucji technicznych, a ceny samochodów wykazywały raczej wyżkę w stosunku do poziomu cen z salonu jesiennego w 1953 r. W klasie wozów droższych zwykłała cena Chyrlera Imperial, Austina A 135, Mercedes Benz. 300 i innych. W odniesieniu do niektórych modeli obserwowano jednak pewną redukcję cenników. Obniżona została cena Vanguard'a II, samochodów włoskich: Alfa Romeo 1.900 i Lancia Aurelia oraz 11G Midget, Austin A 30 i Morris Minor II. Większość cen nie uległa zmianie.

x/ekspor

Produkcja oraz handel zagraniczny Austrii
samochodami, traktorami, motocyklami i rowerami
/w sztukach/

I półrocze

	Produkcja		I m p o r t		E k s p o r t	
	1953	1954	1953	1954	1953	1954
Samoch. ciężar.	1.168 ^{1/}	1.832 ^{2/}	860	1.783	126	199
" osobowe	692 ^{2/}	1.628 ^{2/}	4.595	8.812	8	16
Autobusy	145 ^{2/}	244	...	...	1.294	997
Traktory	5.604	3.584	389	553		
Motocykle i						
skutery	23.245	27.545	2.907	5.746	8.317	14.784
Rowery	68.079	89.273	4	89	6.418	6.467

1/ za okres kwiecień-czerwiec

2/ osobowe i kombinowane.

W okresie styczeń-czerwiec austriacki import z Niemiec zach. wynosił: 6161 osobowych samochodów, 4031 motocykli, 1454 ciężarowych samochodów, 329 traktorów; z Włoch - 1390 samochodów osobowych, 418 motocykli, 113 ciężarowych; z Anglii - 586 motocykli, 476 samochodów osobowych, 219 traktorów, 137 ciężarowych; z Francji - 551 samochodów osobowych, 78 ciężarowych, 79 rowerów. W tym samym okresie eksport Austrii wynosił: do Niemiec zach. 3181 motocykli, do Brazylii - 1749 motocykli, 1155 rowerów, 23 traktory; do Włoch - 386 traktorów; do USA - 3667 rowerów, 1512 motocykli; do Francji - 1670 motocykli, 38 traktorów; do Holandii - 1680 motocykli, 55 samochodów ciężarowych, 20 traktorów; do Szwecji - 1428 motocykli; do Szwajcarii - 1203 motocykli; do Jugosławii - 996 rowerów, 84 ciężarowych samochodów, 81 traktorów; do Unii Płd.Afrykańskiej - 101 traktorów.

Zamówienia wojenne Stanów Zjednoczonych

W ubiegłym roku budżetowym /kończącym się 30.6.54 r./ USA dostarczyły zamówień wojennych krajom Europy zachodniej /zamówienia of shore/ z dostawą dla państw członków NATO na sumę ponad 612 mln dolarów. W skład tej sumy weszły zamówienia związane z realizacją programu "wzajemnego bezpieczeństwa" w wysokości 395 mln dol., oraz zamówienia na uzbrojenie i wyekwipowanie amerykańskich baz i wojsk stacjonujących w Europie.

Pod względem przedmiotowym zamówienia dzieliły się na:

- | | |
|--|------------------|
| 1. amunicję | - 147,0 mln dol. |
| 2. samochody | - 103,0 " " |
| 3. czołgi i samoch. | - 37,76 " " |
| 4. urządzenia elektro-
nowe i środki
łącznie | - 35,65 " " |
| 5. Okręty wojenne
i ich urządzeń. | - 26,56 " " |
| 6. Broń | - 21,65 " " |

Zamówienia otrzymały:

11 państw - członków NATO na sumę 356,74 mln dol. oraz 7 państw nieczłonkowskich na sumę 38,21 mln dol. Rozdział zamówień wśród poszczególnych państw przedstawiał się następująco:
/w mln dol./.

Anglia	- 192,58	Jugosławia	- 13,76
Włochy	- 93,18	Hiszpania	- 10,64
Belgia	- 37,67	Niemcy zach.	- 7,76
Francja	- 22,34	Szwajcaria	- 6,05

W 1952 r. /początek realizacji programu bezpieczeństwa zbiorowego/ Stany Zjednoczone dokonały zamówień na sumę 3.273,0 mln dol. przy czym rozdział ich był następujący /w mln.dol./:

Francja	-	1.335,63	Belgia	-	190,91
Anglia	-	749,57	Holandia	-	121,89
Włochy	-	490,40			

Źródła: "Journal of Commerce" - z dn.11.10.54
TASS, Paryż, 14.10.54
BIKI - 26.10.54

"Offre - demande" na rynku artykułów
inwestycyjnych

W ostatnim październikowym numerze /vol.XXVI Nr.22 A/ londyńskiego "Mashinery Lloyd" zamieszczone zostały następujące zapytania i zapotrzebowania na artykuły inwestycyjne:

Indyjska firma chce nabyć kompletne urządzenie do produkcji zawiasów drzwiowych cztero calowych;

Grecka firma chce nabyć maszynę do polerowania aluminiowych naczyń kuchennych, oraz sprzęt do produkcji proszku aluminiowego z odpadków blachy aluminiowej;

Cejlońska firma poszukuje sprzętu i wyposażenia do produkcji baterii;

Portugalska firma zainteresowana jest w nabyciu sprzętu walcowniczego do walcowania na gorąco;

Firma peruwiańska chce nabyć młot mechaniczny do fabryki przerabiającej siarkę z dzienną wydajnością 20 ton;

Nicaraguańska firma poszukuje dźwigu na kołach ogumianych i napędzie ręcznym i o zdolności nośnej 10 ton;

Firma grecka chciałaby nabyć używaną zgarniarkę linową o zdolności 1 yarda metrycznego;

Argentyńska firma poszukuje sprzętu dla produkcji segmentów centralnego ogrzewania;

Firma duńska chce kupić sprzęt i wyposażenie któreby umożliwiała przerabianie piecy przenośnych z opału stałego /węgla i koksu/ na opał płynny;

Firma w Brytyjskiej Afryce Wschodniej poszukuje pełnego wyposażenia do produkowania małych gwoździ;

Firma meksykańska poszukuje magnetycznych separatorów oraz sprzętu do palenia i mielenia kawy;

Argentyńska firma poszukuje pełnego wyposażenia do produkcji ołówków;

Firma boliwijska chce nabyć pełne automatyczne wyposażenie do produkcji cegieł z dzienną wydajnością 15.000 sztuk;

Firma indyjska poszukuje sprzętu do ostrzenia pił taśmowych na napęd mechaniczny;

Firma indyjska chce nabyć elektryczną wciągarkę o sprawności 50 stóp na minutę przy obciążeniu 5 ton.

Równocześnie zainteresowana jest w kupnie sprzętu do pasteryzacji mleka o wydajności 60 gal. na godzinę, z urządzeniem notującym temperaturę.

Niezależnie od powyższego nabędzie ona 36-cio-calową, szybko-obrotową wiertarkę-wytaczarkę na 12 biegów z pełnym kompletem narzędzi;

Brazylijska wytwórnia wyrobów drewnianych chciałaby nabyć na własny użytek mniejsze typy obrabiarek do drzewa, jak piły tarczowe i taśmowe, strugarki, tokarki, wiertarki i polerowniki.

Bliższych szczegółów dotyczących powyższych zapotrzebowań dostarczyć może "Machinery Lloyd" 6. Cowditch Place Regent Street London W 1. o ile instytucja, czy firma zainteresowana w bliższych szczegółach reklamuje się w/w wydawnictwie.

